

# KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chelmiński  
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna  
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 211 Wydanie P

Poznań, środa dnia 12 maja 1937

Rok 32

Poznań, 11 maja.

## Wizyta Neuratha w Rzymie

Przy sposobności pobytu w Rzymie niemieckiego ministra spraw zagranicznych von Neuratha zarówno ze strony włoskiej jak niemieckiej zaznaczano, że „oś Rzym — Berlin“ opiera się o trzy elementy: równoległość rewolucyj narodowych, które odrodziły życie obu narodów, solidarność ich ideałów i wspólność zadań, jakie sobie wyznaczyły dla obrony najwyższych wartości cywilizacyjnych Europy“.

W poprzednich korespondencjach uwydatniliśmy szczegółowo nietylko ideologiczne ile realne, polityczne powody porozumienia włosko-niemieckiego, które były i są tu decydujące. „Corriere della Sera“ pisząc świeżo o niebezpieczeństwie komunistycznym ma przede wszystkim na myśli Hiszpanię, która była jednym z głównych punktów rozmów Mussoliniego i Ciana z Neurathem. Dla Włochów przedstawia Hiszpania źródło istotnego i bezpośredniego zaniepokojenia ze względu na ich politykę śródziemnomorską. Dlatego, jak już wskazaliśmy kilkakrotnie, są one zdecydowane nie dopuścić tam do utworzenia się ośrodka bolszewickiego.

Czy walka z bolszewizmem, zwłaszcza po zmianach wewnętrznych dokonujących się w Rosji, gdzie element militarny bierze górę, będzie nadal w równej mierze niezachwianym dążeniem Berlina, co do tego można wyrazić poważne powątpiewanie. Wszak sfery wojskowe niemieckie starały się nie zrywać nigdy zupełnie kontaktu z kołami wojskowymi Rosji Sowieckiej. Na tym punkcie może będziemy świadkami dużych niespodzianek już w najbliższej przyszłości. Nie przeszkadza to jednak Berlinowi gorszyć się z powodu paktu francusko-sowieckiego, gdyż oczywiście wychodzi się ze stanowiska, że co godziło się Niemcom, tego nie wolno Francji.

Co do bolszewizmu w Hiszpanii to pomijając jego ogólnoeuropejskie niebezpieczeństwo, z którego i Berlin zdaje sobie sprawę, przedstawia on bezpośrednio troskę Włoch, niż Niemiec. Niemcom też łatwiej niż Włochom przyszłoby zdobyć się w tym wypadku na jakiś kompromis, tym bardziej, że w zwycięstwie generała Franca nie pokładają oni tej bezwzględnej ufności co Włochy. Na razie solidarność „osi“ wymaga zgodnego postępowania.

Sprawa hiszpańska zahacza o inną sprawę: omawiano ją szczegółowo podczas wizyty Neuratha w Rzymie — sprawę nowego Lokarna. Problem ten z kolei dotyka więcej interesów Berlina, niż Rzymu, gdyż Włochy na równi z Anglią występują tu w roli gwarantów.

Jeszcze przed wizytą Neuratha był pakt zachodni, podobnie jak problem hiszpański, przedmiotem dyskusji Mussoliniego z Goeringiem. Z głosów prasy włoskiej i niemieckiej oraz z te-

## W przededniu uroczystości koronacyjnych

Generalna próba aktu koronacyjnego w Westminsterze — Ogromne zainteresowanie  
Ojciec i syn — Uroczysty bankiet, wydany przez króla

London (ATE) Urzędowe przygotowania do koronacji zostały wczoraj zakończone generalną próbą w kostiumach w Westminsterze. Każdy szczegół dokładnie zbadano i częściowo powtórzono.

Kulminacyjnym punktem była koronacja dwóch członków wyższej arystokracji angielskiej koronami teatralnymi przez arcyb. Canterbury, który dokonał całego obrzędu. Para królewska oraz niektórzy członkowie domu panującego byli obecni na próbie, lecz nie brali w niej udziału.

Repetycja, która trwała kilka godzin, została przeprowadzona przez kilkuset zaproszonych gości. Katedra była zamknięta dla publiczności. Jednakże przed wejściem do opactwa gromadziły się tysiączne tłumy ciekawych, które przypatrywały się przyjazdowi i odjazdowi uczestników ceremonii.

London (Tel. wł.) Napływ setek tysięcy nie został zmniejszony strajkiem autobusów. Największym zagadnieniem dnia dzisiejszego i jutrzejszego jest sprawa przetransportowania 12 milionów ludzi.

Wspaniały widok przedstawiać będzie miasto wieczorem w dniu koronacji, gdy zapłonie iluminacja ulic, które narazie są normalnie oświetlone.

Po powrocie orszaku koronacyjnego do zamku cały London zasiądzie do uczy koronacyjnej. W wielkich hotelach zachodniej części nakrycie kosztuje od 50 do 300 zł. W innych częściach miastach ucztować się będzie mniej wystawnie. Ponieważ istniejące lokale dla wszystkich nie wystarczą przygotowano stoły na ulicach i placach, gdzie piec się będzie na roznach.

Jako objaw szczególnego przywiązania do króla 40.000 par zapisało się w urzędach stanu cywilnego, aby w bieżącym tygodniu zawrzeć ślub.

London (ATE) Zbliżające się uroczystości koronacyjne zajmują coraz więcej miejsca w zainteresowaniach opinii publicznej i prasy. Conajmniej

go, co przeniknęło tu z rozmów Neuratha z politykami włoskimi, wynika, iż Rzym i Berlin chcą powrotu do „autentycznego ducha Lokarna“ bez żadnych odgałęzień, a w szczególności bez łączności z podobnymi paktami wschodnimi („Messaggero“ z 4 bm.). Ponadto, w przeciwstawieniu do Anglii i Francji, Niemcy i Włochy nie chcą nowego Lokarna w ramach Ligi Narodów, lecz poza nią, a więc bez zobowiązań bezpieczeństwa zbiorowego. Zdaniem kół politycznych włoskich i niemieckich zawarcie takiego paktu ułatwia nowa polityka neutralności Belgii, która rozmyślnie wycofała się z wszelkich zobowiązań systemu zbiorowego, przez co uprościła problem nowego Lokarna. Na to jednak nie mogą zgodzić się Paryż i Londyn z tej prostej przyczyny, że dawne Lokarno nie jest tym, czym było do 7 marca 1936 r. Do tego dnia, jak wiadomo, Nadrenia była zdemilitaryzowana, co było istotnym warunkiem bezpieczeństwa Francji. Dziś nie tylko nie jest zdemilitaryzowana, ale wprost przeciwnie, jest u-

pełnowa objętości gazet jest poświęcona tym uroczystościom.

„Times“ ogłasza dziś jednocześnie trzy artykuły wstępne, poświęcone koronacji. Jeden zawiera pozdrowienia dla przybyłych na koronację gości zagranicznych. Drugi artykuł dotyczy samej koronacji, przyczym dziennik przeprowadza porównanie pomiędzy obecnym monarchą, królem Jerzym VI, a jego ojcem.

Dziennik wskazuje, że obaj byli stosunkowo mało znani w chwili objęcia rządów, tym niemniej król Jerzy V zdołał zdobyć serca swych poddanych. Niewątpliwie syn jego zdobędzie również sympatie społeczeństwa. Następnie dziennik omawia położenie imperium w chwili gdy władzę obejm-

mowali królowie Jerzy V i Jerzy VI.

Zarówno w pierwszym jak i w drugim wypadku kraj przeżywał fale niepokojów gospodarczo-społecznych a napięcie międzynarodowe panowało na świecie. Dziennik wyraża nadzieję, że okres rządów nowego króla będzie okresem pokoju.

London (Tel. wł.) W pierwszym dniu swego pobytu min. Beck brał udział w śniadaniu, wydanym przez znane go przemysłowca A. Crosfielda, a wieczorem uczestniczył w wielkim bankiecie królewskim w pałacu Buckingham przy udziale przeszło 400 zaproszonych dostojników. Po bankiecie odbył się raut, wydany w salach parlamentu przez przewodniczącego Izby Gmin.

## Olbrzymi pożar w San Francisco

San Francisco. (ATE). „United Press“ donosi:

W porcie San Francisco szaleje olbrzymi pożar. Na przestrzeni 600 metrów z domów, magazynów i urzędów nadbrzeżnych wydobywają się słupy płomieni.

Pomimo wysiłków 400 ludzi straży, która natychmiast przybyła na miejsce pożaru, ogień przerzucił się na położone w pobliżu magazyny zboża. Dwa mola zostały częściowo zniszczone. Straty są oceniane na przeszło 200.000 dolarów.

Ogień powstał wśród belek i desek

nasyconych kreozotem i został zauważony w godzinę po wybuchu. Podczas akcji ratowniczej wiele osób odniosło poparzenia lub też zatruło się dymem.

Aby dojść do ośrodka pożaru strażacy wyrabowali siękierami przejścia, lub też przypliwali do mola na łożach. Jednakże wielki żar, który panował w pobliżu obiektów, objętych ogniem, zmusił strażaków do wycofania się. Na molo gromadziły się olbrzymie tłumy ciekawych, wskutek czego akcja ratownicza napotkała na poważne trudności. Wezwano policję rzecznią, która przywróciła porządek.

## Wojna domowa w Brazylii?

Brivera. (Granica Brazylii i Paragwaju). (ATE). Grożąca od dłuższego czasu rewolta w stanie Rio Grande do Sul wybuchnie przypuszczalnie lada chwila. W okręgach Urugwaju, położonych w bezpośrednim sąsiedztwie terytorium, gdzie panują niepokoje, utrwała się coraz bardziej przeświad-

czenie, że wybuch wojny domowej w Brazylii jest nieunikniony.

Ruch przeciwko rządowi centralnemu w Rio de Janeiro jest popierany przez trzy stany, a mianowicie Rio Grande do Sul, Sao Paulo i Bahia. Na czele ruchu stoi prezydent stanu Rio Grande do Sul, Flores da Cunha, który rozporządza 30.000 ludźmi wojsk stanowych. Rząd związkowy może na razie przeciwstawić tej sile zaledwie 17.000 ludzi. Przywódcy rewolty zamierzają opanować w pierwszym rzędzie port i lotnisko w Rio Grande oraz lotnisko wojskowe Santa Maria Dabocadomenta, na którym stacjonuje 30 samolotów.

Okolicznością, która skłoniła ostatecznie trzy stany do wystąpienia przeciwko rządowi w Rio de Janeiro było opowiedzenie się izby brazylijskiej za kandydaturą obecnego prezydenta Getulio Vargasa na nową kadencję. Fakt ten jest uważany w tych stanach za złamanie konstytucji. Według wiadomości, otrzymanych z zagranicy, oddziały ochotnicze znajdują się od kilku dni w drodze do Porto Allegre, gdzie mają się połączyć z oddziałami wojsk da Cunhy.

Czytelnicy znajdą w niniejszym numerze „Kuriera Poznańskiego“ pod tytułem:

### W stolicy narodowej Hiszpanii

trzecią część cyklu artykułów Jędrzeja Giertycha „Po powrocie z Hiszpanii“.

S. M.

Rzym

# Dochodzenia w związku z katastrofą sterowca

## Specjalna komisja śledcza rozpoczęła swe prace — Zeznania dowódcy lotniska w Lakehurst, kom. Rosendahl

Lakehurst. (ATE). Zebrała się utworzona przez Min. Handlu komisja śledcza dla zbadania przyczyn katastrofy sterowca „Hindenburg”.

Przesłuchanie świadków rozpoczęło się zeznaniami dowódcy lotniska kom. Rosendahl. Na wstępie oświadczył on, iż ma nadzieję, że komisja zrozumie fakt pewnej ułamkowości jego zeznań. Obsługa na lotnisku składała się z 92 żołnierzy piechoty morskiej i 132 doświadczonych mechaników cywilnych, wyznaczonych przez agentów tow. „Zeppelin”. Rosendahl podkreślił, że nie może nic powiedzieć o przyczynach pożaru na pokładzie podczas próby lądowania. Sterowiec wydał mu się lżejszym i bardziej zdolnym do wzbicia się w górę, niż zwykle.

Przylot odbył się normalnie. O godzinie 6.12 Rosendahl zawiadomił przez radio sterowca, że warunki lądowania są lepsze obecnie i że obsługa znajduje się w pogotowiu. Nad lotniskiem panowała burza, lecz Rosendahl miał pewność, że przedzie ona do czasu, gdy nastąpi lądowanie. Sterowiec ukazał się z północy, dokonał lotu dokoła wieży do lądowania, następnie skierował się na lewo, okrążył lotnisko i powrócił z kierunku zachodniego. W końcu zawrócił na prawo, aby zbliżyć się do wieży z południa. Statek powietrzny chwiał się, lecz nie było w tym nic nadzwyczajnego.

Następnie Rosendahl przeszedł do omówienia samej katastrofy. Z głównego pokładu wybuchł w części tylnej mały płomyk. Rosendahl zaznaczył, że od razu nabrał pewności, iż sterowcowi zagraża zagłada. Płomień rozszerzył się z wielką szybkością i przerzucił się wkrótce na środkową część. Rosendahl był zdumiony, że nie nastąpił jeden wielki wybuch, lecz kilka mniejszych, co zapewne było spowodowane

paleniem się poszczególnych komór gazowych. W końcu oświadczył, że nie może przyłączyć się do poglądu, jako-

by pożar został spowodowany przez iskrę, powstałą przy zapaleniu się jednego z motorów.

## Walki z anarchistami w Katalonii

Paryż. (PAT). Havas donosi z Perpignan:

Gen. Pozas przybył z Walencji, wyposażony w duże pełnomocnictwa. Udało mu się przywrócić porządek w centrum miasta, natomiast na przedmieściach i w okolicach anarchiści nadal sprawują władzę.

Podczas walk ulicznych główne siły anarchistów bronili się na dworcu kolejowym. Wojska rządowe, wspierane przez czołgi, zdobyły dworzec szturmem i spośród anarchistów ani jeden nie uszedł z życiem.

Gen. Pozas stworzył w Barcelonie dyktaturę wojskową, która celem wytipienia anarchistów ma zastosować najostrzejsze środki aż do bombardowania przedmieść lub okolic podmiejskich przez okręty wojenne, przybyłe z Walencji. Anarchiści wnieśli umocnienia na wszystkich przedmieściach, aby utrudnić wojskom rządowym akcję.

Paryż. (PAT). 15 wojskowych samolotów hiszpańskich wylądowało w

Tuluzie i następnego dnia odleciało z powrotem do granicy katalońskiej, eskortowane przez francuskie płatowce.

„Echo de Paris” podaje, że ta eskadra składała się z 14 samolotów myśliwskich typu sowieckiego, pilotowanych przez lotników narodowości nie hiszpańskiej, oraz z jednego bombardującego typu Douglas, w którym były różne osobistości cywilne.

Według informacji, zebranych przez dziennik, wynika, iż eskadra opuściła lotnisko Serinene, gdyż została zagrożona przez oddziały miejscowej milicji anarchistycznej i skierować się miała do Barcelony. Ponieważ jednak lotnisko znajdowało się również w rękach anarchistów, więc aparaty schroniły się do Francji, by przecząć najgorszy moment rozruchów. W samolocie Douglas znajdował się miano kilku członków hiszpańskiej partii komunistycznej, którzy szukali schronienia przed anarchistami.

W jutrzejszym wydaniu głównym:

**SZEŚĆSET LAT TEMU UMARŁ WIELKI MALARZ**  
przez *Macieja Loreta*

## W Gdańsku o Targach Poznańskich

Gdańsk (Tel. wł.) „Danziger Vorposten” poświęca obszerny artykuł przebiegowi tegorocznych Targów Poznańskich. Pismo twierdzi, że cho-

ciaż zarząd przedstawicielom prasy podał pewne cyfry, które miały świadczyć o rozwoju targów, jednak nie mogły one jakoby zakryć odmiennej rzeczywistości.

Zdaniem tego pisma w rozwoju Targów Poznańskich następuje rzekomo bardzo wymowne cofanie się. Brak jest szeregu wystawców dawniejszych, którzy nadawali imprezie targowej większe znaczenie. Osłabło również jakoby zainteresowanie zagranicy.

Pismo hitlerowskie twierdzi, że tegoroczne Targi Poznańskie stały pod znakiem cofania się polskich ziem zachodnich w rozwoju gospodarczym. Zdaniem „Danz. Vorposten” życie gospodarcze na zachodzie Polski ma się wyraźnie kurczyć na rzecz innych połaci kraju. (p)

## Nowa linia kolejowa

Warszawa. (Tel. wł.) Od 1 czerwca Tow. Kolejowe Francusko-Polskie przystąpi do budowy kolei Częstochowa — Siemianowice w kierunku na Wieluń, liczącej około 50 km. (w)

## Nieudane samobójstwo

Gdynia (Tel. wł.) W niedzielę wieczorem pod pociąg zdążający z Gdańska do Gdyni rzucił się w pobliżu Orłowa jakiś mężczyzna. Maszynista jednak zauważył leżącego na torze i zdołał zatrzymać pociąg.

W ciągu poniedziałku przeprowadzono dochodzenia i ujawniono, że niedoszłym samobójcą jest 27-letni Bronisław Cyganowski. Ustalono dalej, że na kilka godzin przed zamachem samobójczym zamordował on w lesie wiotomińskim swoją przyjaciółkę, 25-letnią Tadrzakównę. Przypuszcza się, że Cyganowski przed rzuceniem się pod pociąg usiłował popełnić samobójstwo, przebijając się nożem. Gdy to się nie udało, wybrał śmierć na torze. (p)

## Gordon Bennett

Bruksela. (PAT) Niemiecki Aero-klub nadesłał oficjalne zgłoszenie do tegorocznych zawodów o puchar Gordon-Bennetta. Balon „Deutschland” pilotować będzie A. Götze i Werner Lehmann, balon „Sachsen” — Kurt Schaffer i Ernest von Hammerstein i balon „Chemnitz 10” — Ryszard Schultze i M. Becker.

Dotychczas oficjalnie zgłoszono 10 balonów, między nimi 3 polskie. Termin zapisów upływa 20 maja. Start balonów nastąpi ze słynnego boiska Heyzel.

## W Palestynie znów wre

Jerozolima. (PAT). Doszło w okręgu Beisan do starcia między Żydami i Arabami.

Policja broniąc kolonii Beth Josef przeciw Arabom użyła broni palnej. Jeden napastnik został zabity.

## Nad Bałtykiem

Jastrzębia Góra. (PAT) W poszczególnych kąpieliskach nadmorskich, pomimo że od rozpoczęcia sezonu nad morzem dzieli już niewiele dni, panuje bardzo słaby ruch.

Większość mieszkań nie została jeszcze wydzierzawiona. Tak samo nie są jeszcze czynne pensjonaty, pomimo, że na czerwiec zapowiadają się ceny bardzo niskie.

Pewnego ożywienia spodziewać się należy ze zmianą rozkładu jazdy kolei, przewidzianego na sezon letni oraz z dalszym ociepleniem na wybrzeżu, gdyż temperatura nie przekroczyła dotychczas 17 stopni powyżej zera.

## O nadużycia

Lublin. (Tel. wł.) Rozpoczął się proces b. sędziego Sądu Okręgowego w Czortkowie i Lwowie 56-letniego Michała Gąsiorowskiego, b. prokuratora w Czortkowie 61-letniego Władysława Sokolowskiego oraz dwóch Żydów braci Bergmanów.

Akt oskarżenia zarzuca Gąsiorowskiemu popełnienie nadużyć od r. 1930 do 1936 przez pobieranie łapówek od osób, w których sprawach miał wydać orzeczenie jako sędzia. Pośrednikami byli Bergmanowie. Sokolowski popełniał nadużycia od r. 1928 do 1933 przekraczając zakres swojej władzy i działając na szkodę sprawiedliwości.

Izaak Bergman przyznał się do winy widząc w Gąsiorowskim przyczynę wszystkich nadużyć. Gąsiorowski zaprzeczył wszystkim zarzutom. W trakcie rozprawy zaniemógł, wskutek czego posiedzenie przerwano.

## Wybuch dynamitu

Johannesburg. (ATE). W fabryce środków wybuchowych w Modderfontain nastąpił wybuch. 1500 funtów dynamitu wyleciało w powietrze. Dziesięciu robotników tubylców i jeden robotnik Europejczyk ponieśli śmierć na miejscu.

Siła była tak wielka, że w promieniu 5 km wypadły prawie wszystkie szyby. Nawet w Pretorii słychać było odgłosy wybuchu.

## Ucieczka niedźwiedzi

Helsinki. (PAT) Z przybyłego tu wędrownego cyrku uciekły dwa białe oswojone niedźwiedzie, które wydstawczy się na ulice Helsinek, a następnie do pobliskiego parku w dzielnicy robotniczej wywołały wielki popłoch wśród zdążających do pracy robotnic.

Służbie cyrku udało się niebawem zapędzić niedźwiedzie z powrotem.

## Urzędowa cedula

### Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 11. 5. 1937 r.

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l. 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:  
Żyto (Uspობienie spokojne) . . . 24.00—24.25  
Pszenica (Uspობienie spokojne) . . . 29.25—29.50  
Jęczmień 630—640 g/l. . . . . 23.00—23.25  
Jęczmień 667—676 g/l. . . . . 24.25—24.50

Uspობienie spokojne.  
Owies . . . . . 22.00—22.25  
Uspობienie spokojne.  
Maki żytnie standarty nowe  
żytnia gat. I 0-70% . . . . . 32.50  
żytnia razowa 0-95% . . . . . 28.00

Uspობienie spokojne.  
Maki pszenne standarty nowe  
pszenna gat. I 0-65% . . . . . 42.50  
pszenna gat. II 65-10% . . . . . 30.50—31.50  
pszenna gat. III 65-75% . . . . . 28.00—29.00  
pszenna gat. IIIA 70-75% . . . . . 24.00—25.00

Uspობienie stałe.  
Otreby żytnie stand. . . . . 15.75—16.25  
Otreby pszenne grube stand. . . . . 15.75—16.25  
Otreby pszenne średnie stand. . . . . 14.50—15.00  
Otreby jęczmienne . . . . . 15.75—16.75  
Gorzyczka . . . . . 31.00—32.00  
Wyka latowa . . . . . 28.00—29.00  
Zeluska . . . . . 23.00—25.00  
Groch Wiktorja . . . . . 21.50—24.00  
Groch Folgera . . . . . 22.00—24.00  
Łubin niebieski . . . . . 13.50—14.50  
Łubin żółty . . . . . 11.50—14.50  
Seradela . . . . . 22.00—25.00

Koniczyna czerwona surowa . . . . . 101.00—110.00  
Koniczyna czerw. 95—97% czyst. . . . . 120.00—130.00  
Koniczyna biała . . . . . 85.00—125.00  
Koniczyna szwedzka . . . . . 150.00—190.00  
Koniczyna żółta oduszczożona . . . . . 65.00—75.00  
Przelot . . . . . 65.00—75.00

Rajgras angielski . . . . . 60.00—70.00  
Makuch lnia w tafłach . . . . . 21.25—21.50  
Makuch rzepak w tafłach . . . . . 17.25—17.50  
Makuch słon. w tafłach 42—43% . . . . . 22.25—23.00  
Srut Soja . . . . . 23.50—24.50  
Słoma pszenna luzem . . . . . 1.85—2.10

„ pszenna prasowana . . . . . 2.35—2.60  
„ żytnia luzem . . . . . 2.05—2.30  
„ żytnia prasowana . . . . . 2.80—3.05  
„ owiana luzem . . . . . 2.25—2.50  
„ owiana prasowana . . . . . 2.75—3.00  
„ jęczmienna luzem . . . . . 1.95—2.20  
„ jęczmienna prasowana . . . . . 2.45—2.70

Siano zwykłe luzem . . . . . 4.00—5.10  
„ zwykłe prasowane . . . . . 5.25—5.75  
„ nadnoteckie luzem . . . . . 5.70—6.20  
„ nadnoteckie prasowane . . . . . 6.70—7.20

Ogólne usposobienie spokojne.

## Kto wygrał 50 tys. zł?

Warszawa (Tel. wł.) W ciągu Loterii Państwowej większe wygrane padły na następujące numery:

- 50 000 zł — 172 413
- 30 000 zł — 65 446
- 15 000 zł — 17 059, 109 193, 45 907
- 10 000 zł — 58 882, 84 157, 129 884
- 5 000 zł — 4164, 37 679, 119 863,
- 123 122, 149 455, 169 488, 181 205
- 2 000 zł — 10 544, 14 573, 24 599,
- 28 097, 30 455, 47 133, 49 408, 73 029,
- 74 272, 86 736, 95 351, 102 647, 123 210,
- 126 649, 128 781, 131 361, 132 371, 142 815,
- 149 837, 152 477, 159 312, 161 444, 193 938.
- 1 000 zł — 2216, 5166, 18 622, 18 633,
- 19 225, 25 290, 27 763, 38 040, 48 981,
- 56 503, 61, 888, 71 110, 81 814, 83 457,
- 85 467, 97 216, 97 805, 107 916, 122 115,
- 123 477, 142 558, 148 163, 175 974, 185 599.

## Zjazd Zw. Legionistów

Warszawa. (Tel. wł.) Na 20 maja został zwołany nadzwyczajny zjazd delegatów Zw. Legionistów, na którym będzie omawiany stosunek do „OZN”. Przypuszcza się, że na zjeździe będą wygłoszone oświadczenia czynników wysoko postawionych. (w)

## Wiadomości

Opera hamburska zapowiedziała na sezon jesienno-wystawienie baletu Szymanowskiego „Harnasie”.

W Berlinie odbył się koncert poświęcony twórczości Szymanowskiego, zorganizowany przez Instytut Niemiecko-Polski. W koncercie wzięła udział Filharmonia Berlińska. Jako soliści wystąpili artyści polscy: Jadwiga Kenda, J. Czaplicki (śpiew), oraz Irena Dubiska (skrzypce).

Havas donosi z Berlina, iż ukazało się tam rozporządzenie, na mocy którego muszą być zgłaszane przez obywateli Rzeszy wszystkie zapasy platyny, palladu, radu, izydu i rutenu, nawet jeżeli znajdują się zagranicą.

Król włoski z małżonką i marsz. Ciano bawic będą z rewizytą w Budapeszcie od 19 do 21 maja.

Godności lordowskie z okazji koronacji otrzymali m. i. działacz żydowski i b. przewodca liberalów Herbert Samuel, oraz wydawca organu Labour Party, Elias.

# Pretensje senatora Wiesnera

Prasa niemiecka zamieszcza komunikat urzędowego niemieckiego Deutsches Nachrichtenbüro (DNB), zawierający streszczenie mowy, którą wygłosił przywódca Jungdeutsche Partei, sen. Wiesner na zebraniach w Katowicach, Chorzowie, Pszczynie i Rybniku.

Według tego streszczenia sen. Wiesner oświadczył, że mimo konwencji genewskiej i związanych z tym urządzeń międzynarodowych żywił niemiecki na polskim Śląsku jest „planowo uciskany i gospodarczo niszczone”. 80 procent wszystkich Niemców jest bez pracy, 7.000 młodych ludzi płci obojga nie ma żadnego wykształcenia zawodowego. Liczba uczniów niemieckich w ciągu ostatnich lat 15 spadła z 34.000 na 11.400.

Przytoczywszy te cyfry p. Wiesner — wedle komunikatu — wysunął szereg żądań pod adresem władz polskich. M. i. zażądał, by przy obsadzaniu wolnych posad i stanowisk stosowany był specjalny klucz, uwzględniający ludność niemiecką, przy czym dopilnować tego miałby specjalny komisarz rządowy. Daleko idące pretensje zgłosił p. Wiesner w zakresie szkolnictwa; m. i. domagał się utworzenia nowych szkół państwowych z niemieckim językiem wykładowym, niemieckimi nauczycielami i „duchem niemieckim” (1), oraz popierania przez państwo rozwoju prywatnego szkolnictwa niemieckiego. Wreszcie p. Wiesner domagał się dla Niemców zupełnej swobody organizowania się, procentowego ich udziału w organach administracyjnych itd.

Tyle „Führer” JDP, którego przemówieniu czynniki kierownicze w Rzeszy Niemieckiej przypisują widocznie zasadnicze znaczenie, skoro uznają za stosowne podać je w komunikacie oficjalnej agencji. Co do nas, to nie wiemy, czy cyfry podane przez p. Wiesnera są ściśle, ale gdyby nawet tak było, to nie przemawiają one wcale na korzyść żądań, przezeń wysuniętych.

Jeśli chodzi najpierw o bezrobocie wśród Niemców śląskich, to jest ono wynikiem ogólnego kryzysu gospodarczego, pod którego brzemieniem ugina się również ludność polska. Większa stosunkowo liczba bezrobotnych wśród pracowników umysłowych narodowości niemieckiej tłumaczy się tym, że za czasów niewoli wszystkie bez wyjątku odnośnie stanowiska zajęte były przez Niemców, bo zarówno władze pruskie, jak niemieccy przemysłowcy, ziemianie itd. na stanowiska te Polaków nie dopuszczali, używając ich tylko do „czarnej roboty” fizycznej. Trudno jednak, by odrodzona Polska tolerowała ten stan rzeczy. Wiekowe krzywdy ludu śląskiego, zepchniętego przez pruskich landratów i baronów węglowych do roli pariasów na własnej ziemi, muszą być naprawione. I tak zresztą siła gospodarcza żywiołu niemieckiego na Śląsku jest nadal bardzo duża — i znacznie więcej jest tam nadal bogatych Niemców niż Polaków.

Co się dotyczy liczby uczniów niemieckich, to liczba ta zmniejszyła się w ciągu ostatnich lat piętnastu zarówno z powodu poważnego odpływu Niemców do Rzeszy, jak i w dużej mierze z tego względu, że dawniej do szkół niemieckich uczęszczało dużo dzieci polskich, na skutek uzależnienia ich rodziców w różny sposób przez czynniki niemieckie (słynna robota „Volksbundu”). Był to stan rzeczy zgoła anormalny — i sen. Wiesner powinien o tym dobrze wiedzieć.

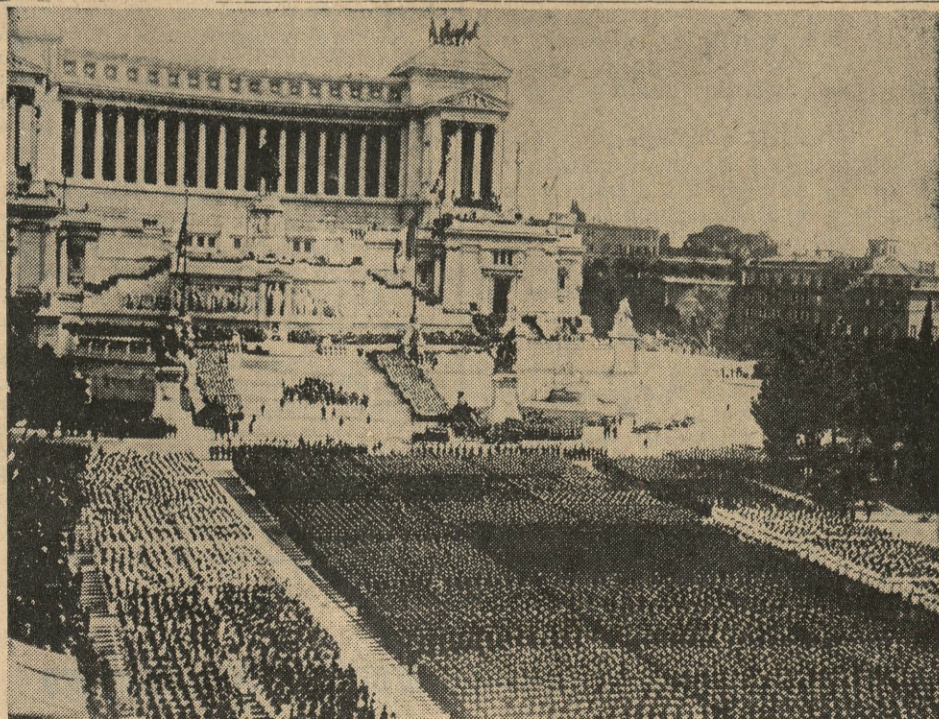
Jeśli chodzi o swobodę organizowania się, to Niemcy posiadają ją na Ślą-

sku — jak i w całej Polsce — w pełnej mierze. Mimo to raz po raz władze polskie wykrywają tajne sprysiężenia niemieckie o celach wyraźnie antypaństwowych. Chyba nie dla tych konspiracyj żąda sen. Wiesner swobody organizowania się? I chyba zdaje sobie sprawę, że istnienie takich prądów wśród mniejszości niemieckiej nie wpływa na specjalnie przychylnie ustosunkowanie się społeczeństwa polskiego do tej mniejszości?

Wywody p. Wiesnera nabierają specjalnej wyrazistości i posmaku, gdy się nadto zestawia położenie ludności niemieckiej na polskim Śląsku i pol-

skiej po drugiej stronie granicy — na Śląsku Opolskim. Tam cała ludność polska — zwłaszcza w obecnym systemie ścisłej reglamentacji życia zbiorowego przez narodowy socjalizm — jest zupełnie przygnieciona, i gospodarczo i kulturalnie, do ziemi. Kto nie chce być Niemcem, nie może marzyć nawet o jakimś wzniesieniu się na wyższy szczebel społeczny. Szkolnictwo polskie — poza paru szkółkami — w ogóle nie istnieje.

Śmiesznie jest doprawdy w tej sytuacji rozprawiać o „ucisku” żywiołu niemieckiego po stronie polskiej.



PIERWSZA ROCZNICA NOWEGO IMPERIUM RZYMSKIEGO  
W pierwszą rocznicę nowego imperium rzymskiego odbyła się na Piazza Venezia w Rzymie wielka parada wojskowa przed cesarzem Abisynii i królem Włoch oraz Mussolinim.

## „Konsolidacja” „Przyjaciół” Warszawy

W kołach politycznych stolicy duże poruszenie wywołała burza na walnym zebraniu Związku Stowarzyszeń Przyjaciół Wielkiej Warszawy.

Musimy najpierw wyjaśnić, co się kryje pod tym, tak pięknie brzmiącym tytułem.

Na tle niedomagań inwestycyjnych przedmiocie stolicy potworzyły się w nich od dawna stowarzyszenia, które miały dbać o podniesienie poziomu cywilizacyjnego poszczególnych dzielnic, przede wszystkim przez zabieg i nacisk na Magistrat i Radę Miejską. Istniały więc Koła lub Stowarzyszenia Przyjaciół: Woli, Pragi, Mokotowa, Żoliborza itd.

W okresie B. B. obóz „sanacyjny” zwrócił uwagę na te stowarzyszenia i opanował ich większość, stwarzając sobie w ten sposób platformę do walki z dawną Radą Miejską, w której większość miała opozycja i do nowych wyborów. Dla skoordynowania tej działalności utworzono centralę pod wymienną na wstępie artykułu nazwą. Na czele Związku Stowarzyszeń Wielkiej Warszawy stał przez kilka lat b. wicemarszałek Senatu adw. Bogucki, który w ubiegłym roku przeniósł się do Sosnowca, gdzie dostał posadę reagenta.

Kiedy w 1934 roku powołany został tzw. tymczasowy zarząd miejski z p. Starzyńskim na czele, „Przyjaciele Wielkiej Warszawy” stanęli do dyspozycji tego zarządu i byli używani do reklamowania jego gospodarki.

Przed dwoma miesiącami utworzono organizację miejską „O. Z. N.”, której przewodnictwem p. Koc poruczył p. Starzyńskiemu. Mogło się здаwać, że „Przyjaciele” będą „zaczynem” tej organizacji na terenie Warszawy.

A tymczasem przyszła „dekompozycja”. Tu przechodzimy do wspomnianego na wstępie walnego zebrania. Było ono istotnie bardzo burzliwe. Przeciw ustępującemu zarządowi wystąpiła opozycja, złożona w większości z urzędników miejskich na czele z posłem Hoppem, prezesem „Przyjaciół Woli” i najbliższym współpracownikiem p. Starzyńskiego w „sektorze” miejskim. Ta opozycja nie tylko pod-

nosiła rozmaite pretensje, ale wręcz zażądała rozwiązania Związku.

Motywowano to żądanie w ten sposób, że Związek nadal nie będzie potrzebny, ponieważ prezydent Starzyński tworzy... dzielnicowe rady miejskie.

Musimy z kolei objaśnić ten dziwny ustrojowy. Tymczasowy Zarząd m. Warszawy został powołany dlatego, że rząd miał opracować nowy ustroj stolicy, więc na razie stworzono prowizorium. Istotnie w zeszłym roku rząd wniósł do Sejmu projekt takiego ustroju, ale Sejm nie uchwalił go na poprzedniej sesji, a na obecnej rząd projektu nie podtrzymał.

Pisaliśmy w swoim czasie o tym projekcie, streściliśmy także pracę o nim p. Kierskiego. Więc nie będziemy w tej chwili podejmowali tego tematu, a w szczególności zagadnienia parcelacji samorządu stolicy i rad dzielnicowych. Krótko tylko zaznaczymy, że takie rady mogłyby być utworzone tylko na mocy odrębnego statutu, wydanego przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

Tymczasem p. Starzyński postanowił widocznie nie czekać na ten statut i najpierw utworzył instytucję tzw. „delegatów prezydenta miasta”, czyli jakby dzielnicowych burmistrzów, a obecnie zamierza dać im do boku „bajraty” czyli rady dzielnicowe, oczywiście przez siebie mianowane.

Burza na zebraniu „Przyjaciół” skończyła się secesją opozycji. Pozostali wybrali nowy zarząd i chcą istnieć nadal, a zatem zanoszą się na wojnę Związku Przyjaciół z radami dzielnicowymi. Ładna konsolidacja.

Skąd to wszystko? Związek Przyjaciół był opanowany przez lewicę „sanacyjną”, ściśle mówiąc Partię Pracy, będącą lokalnym odpowiednikiem „Naprawy”. Między „Naprawą” i „O. Z. N.” stosunki tylko pozornie są poprawne. Wewnątrz nie jest tak dobrze. I tu właśnie należy upatrywać genezę wojny wśród „Przyjaciół”. A dowód najlepszy w tym, że atakiem na Związek kierował sekretarz miejskiego „sektora” poseł Hoppe, którym chyba kierowały nie nerwy, ale plan polityczny.

M. K.

# FAKTY i OCENY

## Uchwały rady naczelnej PPS

Odbyta w niedzielę rada naczelna PPS w powziętej uchwale zapowiada dalsze prowadzenie walki z „fasyzmem, reakcją i klerikalizmem”. Jeśli idzie o OZN, to PPS zamierza przeciwstawić się zamiarom tej organizacji w kierunku „totalizmu faszystowskiego” i „wylącznieści organizacyjnej”, nie analizując zresztą jej wartości i istotnego oblicza, a stwierdzając tak „od ręki”, że przejęła ona hasła „głoszone przez endeków”. Niebawem to powierzchowna ocena „sanacyjnej” imprezy...

Najważniejszą uchwałą rady naczelnej PPS jest wezwanie do nieustannej akcji na rzecz rozwiązania obecnego Sejmu i Senatu i rozpisanie nowych wyborów na zasadzie demokratycznej ordynacji. Wszelkie poczynania partii mają nawiązywać do tego hasła i celu. PPS wyraża nadzieję, że w tej walce pomoże jej Stronnictwo Ludowe.

Od powyższych uchwał widać, jak widać, ogromną pustką ideową i myślową. Ani słowa o komunizmie lub o sprawie żydowskiej, którą przecież i w łonie PPS poruszono, stare umizgi do ludowców, których lewicowo ostatnio usposobiony przywódca b. marsz. Rataj poszedł „na urlop”, oklepane hasło „nowych wyborów” i podciąganie wszystkich zjawisk życia pod miano „reakcji”.

Wybrany został nowy centralny komitet wykonawczy (CKW) pod przewodnictwem p. T. Arciszewskiego, w skład którego weszli głównie dotychczasowi jego członkowie, a z nowych b. pos. Ciołkosz, uchodzący swego czasu za przedstawiciela lewego skrzydła, a dziś za przywódcę elementów młodych godzących się na dotychczasową linię polityczną PPS.

Przedstawiciele lewego skrzydła partii w CKW się nie znaleźli, a p. Norbert Barlicki, redaktor zawieszzonego przez władze „Dziennika Popularnego”, nie brał nawet udziału w obradach.

Przed kilku laty w CKW zasiadało czterech Żydów: Perl, Posner, Diamond i Liebermann, z których tylko ostatni do dziś żyje i to za granicą. Obecnie nowych Żydów do władz nie wprowadzono. Jedyny to postępek...

## Mydlenie oczu

Zabiegi „sanacji” około objęcia swoimi wpływami organizacji powstańczych nie ustają. „Powstaniec Wielkopolski”, organ powstańców i wojaków, takie kreśli na temat tych zabiegów uwagi:

„I naraz ludzie, którzy przyczynili się do rozbitcia szeregów powstańców, poczuli w sobie misję zjednoczenia braci powstańczej. Zwolano szumny jazd, który nazwano, nie wiadomo jakim prawem, sejmikiem powstańców, chociaż drobny tylko ułamek powstańców wziął w nim udział.”

Następnie autor pisze, że nowa organizacja, ciesząc się poparciem wielkich dygnitarzy, liczy na przypływ nowych sił i likwidację starych organizacji.

Autor jednak przestrzega:

„Prosimy nie mieć żadnych złudzeń. Ani zmiana nazwy ani zewnętrzny blask nie zamydli nam oczu i nie odciągnie prawdziwych powstańców od ich dawnych sztandarów, którym przysięgli wierność. Związkowi Weteranów odmawiamy prawa narzucania się nam na wodzów konsolidacji i nie pójdziemy tam, dokąd się nas chce zaprowadzić.”

Chcecie konsolidacji? Wróćcie z pokorą do organizacji, któreście porzucili, bo my wytrwamy.

## Adolf Nowaczyński w Poznaniu

Znakomity pisarz Adolf Nowaczyński, który w ostatnich latach dużo uwagi poświęca w swych pracach Poznaniowi, Wielkopolsce i w ogóle ziemiom zachodnim, bawi znów w naszym mieście. Celem tego pobytu jest obok poszukiwania i zbierania materiałów do dalszych felietonów poznańskich — odczyt, jaki A. Nowaczyński wygłosi w pałacu Działyńskich w ramach „czwartków literackich” w dniu 13 bm. o godz. 20. Tytuł odczytu brzmi: „Odkrycie Gdyni”. Atrakcją stanowi zarówno autor, jak temat.

## Intencje Ojca św.

Z oficjalnych kół kościelnych komunikują, że Ojciec św. wyraził życzenie, by intencją tegorocznych nabożeństw majowych było uzdrowienie stosunków dla Kościoła Katolickiego w Niemczech. (KAP)

# O ustawy zapewniające polskość adwokaturze

Z przemówienia mec. Bielawskiego na zjeździe Związku Adwokatów Polskich

Donosiliśmy już o uchwałach zjazdu Związku Adwokatów Polskich, które dotyczyły przede wszystkim sprawy zażydzenia adwokatury oraz walki z nim i zrobiły powszechnie wielkie wrażenie.

Referentem tych zagadnień na zjeździe był dziekan mec. Bielawski, który w przemówieniu swoim dał znakomite określenie mentalności adwokatów Żydów.

„Podstawy tej mentalności — mówił mec. Bielawski — są zupełnie odmienne i obce prawdziwej mentalności i kulturze polskiej, a zachowanie i rozwój rdzennie polskiej mentalności i kultury jest prawem, obowiązkiem i dziejowym zadaniem narodu polskiego. Różnice typowej mentalności żydowskiej i polskiej w dziedzinie prawa są zbyt jaskrawe i nie dadzą się pogodzić. Typowa mentalność prawnicza żydowska cechująca: zdolność do precyzyjnej analizy, przywiązanie do litery prawa, nadawanie przewagi formie przed istotną intencją normy, wielka pracowitość, przerwająca się często w skłonność do zbytecznego komplikowania prostych zagadnień prawnych, do sofistyki prawniczej, do grafomanii quasi-naukowej, zawziętość w walce o prawo, bezwzględność w stosunku do pokonanego przeciwnika, skłonność do zaskakiwania przeciwnika, ukrywaniem do ostatniej chwili argumentem, zamilowanie do najnowszych, względnie do najbardziej krańcowych i radykalnych teorii.”

Wielkie zainteresowanie wzbudziły podane przez prelegenta cyfry stosunku procentowego adwokatów-Żydów w poszczególnych radach adwokackich.

W poznańskiej Radzie Adwokackiej adwokatów-Żydów jest 6,5 proc., w wileńskiej — 21 proc., w katowickiej — 25 proc., w lubelskiej — 28,5 proc., w warszawskiej — 53 proc., w krakowskiej — 54 proc., w lwowskiej — 73 proc.

Na ogólną liczbę 7.189 adwokatów w Polsce jest 3.806 Żydów, czyli 53 proc. ogółu, a więc więcej niż pięciokrotnie za dużo w stosunku do liczby ludności żydowskiej w Polsce. Gdy weźmiemy pod uwagę, że poza Żydami są jeszcze w Polsce adwokaci Rusini, Rosjanie i Niemcy, to okaże się, iż adwokatura polska stanowi liczbą wyjątkowo małą.

Jeszcze fatalniej wygląda obraz młodego narybku adwokatury polskiej. Zalew żydostwa jest tak wielki, że np. w Białymstoku na 13 aplikantów jest zaledwie tylko 1 Polak, że w Warszawie na 822 aplikantów jest 514 Żydów, czyli 62 proc., w Wilnie jest 66 proc. Żydów. Omawiając tragedię młodego pokolenia adwokackiego, prelegent wyraża się, iż jesteśmy już niczym żubry..., choć może i te są w lepszej sytuacji.

W dużej mierze do tragicznego stanu adwokatury przyczyniło się społeczeństwo polskie przez popieranie Żydów, przez dawanie przywilejów walorom mentalności adwokatów-Żydów.

W zakończeniu swego referatu mec. Bielawski domagał się ingerencji czynników państwowych, które by w drodze zarządzeń ustawowych spowodowały wydanie:

1) postanowienia, że ilość przedsta-

wicieli poszczególnych narodowości w adwokaturze nie może w zasadzie przekraczać procentowo stosunku tej ludności do ogółu mieszkańców Polski, wykazanego podług ostatniego urzędowego spisu ludności.

2) zawieszenia przyjmowania do adwokatury i do aplikantury adwokackiej kandydatów narodowości żydowskiej w tych Izbach Adwokackich, w których ilość adwokatów, względnie aplikantów-Żydów przekracza powyższą normę.

3) Za Żydów w rozumieniu postanowienia 2-go winny być uważane osoby zrodzone w wyznaniu mojżeszowym, natomiast, na własne żądanie, nie będą uważane za Żydów jednostki, które walczyły na froncie w wojsku polskim, jako ochotnicy, wreszcie jednostki wybitnie zasłużone dla polskiej nauki prawa lub dla samorządu adwokackiego.

4) Aplikanci adwokacy — Żydzi, dla których po zakończeniu stażu nie znajdzie się w ciągu 2 lat wolnego wakanu w adwokaturze, podlegają skreśleniu z list aplikantkich.

5) Projekt nowego prawa o adwokaturze, zachowując nienaruszalną zasadę samorządu i wybieralności władz samorządowych, powinien zawierać skuteczną gwarancję, że większość we wszystkich władzach samorządu należeć będzie do adwokatów-Polaków.

Tezy mec. Bielawskiego, zostały przyjęte przez zjazd Związku Adwokatów Polskich i weszły w skład jednomyślnie uchwalonych rezolucyj.

Duże zainteresowanie wywołało również przemówienie adwokata Franciszka Sz wajdlera z Łodzi, który mówił o zagadnieniu młodzieży prawniczej poruszył jego stronę wychowawczą.

Czynnikami wychowania winien być duch chrześcijański oraz idea narodowa.

„Dziś jest to już chyba prawdą powszechnie przez wszystkich Polaków uznana — mówił mec. Sz wajdler, — że naród jest najwyższym dobrem w hierarchii dóbr doczesnych i że państwo jest przede wszystkim formą organizacyjną narodu powołaną w pierwszym rzędzie do zrealizowania jego potrzeb i interesów. Polska młodzież prawnicza musi być przejęta głębokim zrozumieniem idei narodowej.

„Te dwa czynniki: duch chrześcijański i idea narodowa zapewnią adwokaturze poczucie godności i będą stanowiły niewyczerpane źródło odwagi, samozaparcia i męstwa w sprawach narodu i Państwa.”

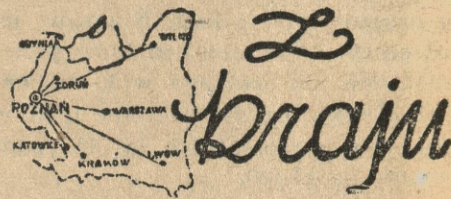
Walka z żydostwem w wolnych zawodach, zarówno w adwokackim, jak i lekarskim, jest dziełem adwokatów i lekarzy narodowców. Posunęła się ona już bardzo daleko i doprowadzona będzie do zwycięskiego końca.

Przy nieregularnym wypróżnieniu, przekrwieniu wątroby, przy zaburzeniach trawienia i przynębieniu należy pić przez dłuższy czas codziennie rano na czczo i wieczorem przed udanem się na spoczynek pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Zalecana przez lekarzy. Tg 20 724



PERFUMY  
WODA  
KWIATOWA  
PUDER•MYDŁO

CAZIMI  
ng 42 890



KU CZCI GEN. BEMA

Dnia 9 bm. odbyła się w Ostrołęce podniosła uroczystość uczczenia parpięci bohaterów polskiego i węgierskiego gen. Józefa Bema. W miejscu, gdzie w r. 1830 gen Bem dokonał swej bohaterkiej szarży, poseł węgierski w Warszawie de Hory złożył wieniec. W uroczystości wzięli udział liczni przedstawiciele miejscowych władz cywilnych i wojskowych oraz licznie zgromadzona ludność.

Podczas uroczystości składania wienieców przemawiał prezes Towarzystwa im. Peteffy'ego, dr. Sollay oraz przewodniczący komitetu budowy mauzoleum gen Bema, plk Dunin - Wolski. Po przemówieniach poseł węgierski de Hory oraz członek Tow. Polsko - Węgierskiego, którzy licznie przybyli z wycieczką na uroczystość, składali wieniec.

ZJAZD POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

W niedzielę odbył się w Katowicach zjazd Polskiego Towarzystwa Tatrzaskiego pod przewodnictwem prof. Walerego Goetla.

Zjazd zatwierdził preliminarz budżetowy na rok 1937, zamykający się pod stronie rozchodów i dochodów kwotą 104.500 zł. Ustępujących członków zarządu wybrano ponownie z wyjątkiem plk. Zieleniewskiego, który został mianowany stałym delegatem Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego przy Polskim Towarzystwie Tatrzaskim, a którego zastąpił plk. Barykowski.

Polskie Towarzystwo Tatrzaskie posiada 42 schroniska, rozłożone po całym obszarze Karpat, 71 stacji turystycznych i 10 schronisk niezagospodarowanych.

KIM SA MORDERCY Ś. P. JASIŃSKICH?

Złoczów i powiat są do głębi przejęte ohydnym mordem, jakiego szajka pięciu bandytów, występujących w charakterze służby policyjnej dokonała na właścicielach Belzca, śp. Marii i Mieczysławie Jasińskich.

Według powszechnej opinii mord nie miał charakteru rabunkowego, lecz inny — a wskazuje na to fakt, że nie zabrano kosztowności i papierów, lecz wyłącznie gotówkę. Również samo przygotowanie i wykonanie napadu, zakońzonego morderstwem dokonany w sposób bezwzględny wskazuje na robotę „sztabową”, której metody opracowane zostały organizacyjnie.

Pogrzeb ofiar ohydny mordu odbył się w niedzielę, dnia 9 bm. w Złoczowie i miał charakter wielkiej manifestacji żałobnej.

Zwłoki ofiar złożono na wieczny spoczynek w grobowcu rodzinnym, położonym koło mauzoleum 22 Polaków, zamordowanych w r. 1918. Wśród przejmującej ciszy niespodziewanie przemówił z tłumy jakiś człowiek. Powołując się na swoją służbę wojskową w obronie kresów wsch. w słowach nieuczonych dał wyraz temu niezwyklej wrażeń, jakie ogarnia Polaka na widok pomordowanych niewinnie Polaków, — którym — jeżeli co można zarzucić — to tylko miłość do ludzi i zbytni liberalizm.

Nad mogiłą śp. Jasińskich odpiewano Rotę, dając w ten sposób wyraz chęci nieustępliwego trwania na tej ziemi, w którą wsiąkło już wiele polskiej krwi i polskiego potu.

POŚWIĘCENIE KAMIENIA WĘGIELNEGO POD KOŚCIÓŁ

Dnia 6 bm. J. E. ks. biskup Włodzimierz Jasiński dokonał poświęcenia kamienia węgielnego pod nowobudującą się kościół parafialny pod wezwaniem św. Józefa w Rudzie Pabianickiej pod Łodzią. Po ingresie arcybiskupa do starej świątyni przemówił ze stopni ołtarza ks. kan. Ciesielski, który przedstawił stan moralny parafii, a zwłaszcza podkreślił ofiarność parafian na rzecz budującego się kościoła. W odpowiedzi swej ks. biskup wskazał na wielkie znaczenie świątyni, po czym dokonał aktu poświęcenia kamienia węgielnego pod budujący się kościół. Okolicom Łodzi przybędzie piękna świątynia w stylu romańsko - gotyckim, projektu inż. Kowalewskiego

## Orzecnictwo sądów polskich

### Ewentualne zapowiedzenie środka odwoławczego

Sąd Najwyższy w sprawie Józefa S. po rozpoznaniu pytania prawnego, przekazanego składowi 7 sędziów postanowieniem składu zwyczajnego Izby karnej Sądu Najwyższego z 26 listopada 1936:

„Czy zapowiedzenie środka odwoławczego, zgłoszonego na wypadek, że zapadło orzeczenie niekorzystne dla oskarżonego, jest prawnie skuteczne? dn. 20 lutego 1937 r. postanowił (3. K. 1745/36):

1) „Zapowiedzenie środka odwoławczego, zgłoszonego na wypadek, że zapadło orzeczenie niekorzystne dla oskarżonego, nie jest z tego powodu prawnie nieskuteczne.”

2) „Postanowienie niniejsze wpisać do księgi zasad prawnych.”

Długie uzasadnienie tego postanowienia dla nieprawnika nie jest interesujące. Natomiast niewątpliwie będą interesujące konsekwencje tego postanowienia.

W myśl art. 393 i 301 Kodeksu Postępowania Karnego, jeśli oskarżony, które-

mu wezwanie doręczono, nie stawił się na rozprawę główną, ani też w jego imieniu nie stawili się obrońca, a sprawa nie wymaga osobistego stawiennictwa, Sąd może przeprowadzić rozprawę i wydać wyrok zaoczny w sprawach o przestępstwa, za które ustawa przepisuje jako najwyższe kary grzywnę lub pozbawienie wolności do jednego roku. Otóż w tym wypadku oskarżony, który nie może stanąć na rozprawie, może zawiadomić Sąd, że na wypadek skazania go zakłada apelację i takie zapowiedzenie apelacji będzie skuteczne.

Podobnie oskarżony już w wywodzie apelacji od wyroku Sądu I instancji lub w odwołaniu do Sądu na orzeczenie karne - administracyjne, gdy nie wie, czy będzie się mógł stawić na rozprawę do Sądu (którą to rozprawę, jak wiadomo, Sąd bez udziału oskarżonego może przeprowadzić) może z góry zapowiedzieć kasację na wypadek skazania go i takie zapowiedzenie kasacji będzie skuteczne. (k)

## Sprawa bezrobocia w Gnieźnie

Gniezno. (Tel. wł.). W związku z ostatnim pobytem premiera Składkowskiego wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej odbyło się pod znakiem sprawy podwyższenia całego szeregu podatków komunalnych.

Na ten temat wywijała się długotrwała dyskusja, w której brali udział przedstawiciele wszystkich klubów. Prezes Klubu Narodowego dr Szałkowski omówił w dłuższych wywodach sprawę bezrobocia przeciwstawiając się podwyższeniu podatków i stwierdzając, że tutejsze społeczeństwo jest w kresu możliwości płacenia wszelkich ciężarów. Nie może być więc jeszcze mowy o podwyższeniu. Przy tej sposobności przedstawił następującą rezolucję:

„Rada Miejska nie widzi nawet najmniejszej możliwości zlikwidowania bezrobocia w naszym mieście przez podniesienie wszelkich podatków miejskich, choćby do najwyższej dopuszczalnych ustawowo granic i w ogóle sprawę dalszego podwyższenia tych podatków uważa za błędną, gdyż osiągnięta stąd ewentualna kwota około 55 tys. zł na rok nie starczyłaby nawet na zatrudnienie bezrobotnych przez jeden tydzień. Z drugiej strony społeczeństwo miejscowe jest już u kresu swej możliwości podatkowej tak, iż dalsze podniesienie podatków pogłębiłoby za sobą niechybnie likwidację szeregu przedsiębiorstw względnie ograniczenie produkcji, co przyczyniłoby się jedynie do pogłębienia bezrobocia.

„Rada Miejska stwierdza jednak, że do znacznego złagodzenia bezrobocia nie na tydzień, lecz na stałe dojść by można przez to, że Skarb Państwa ureguluje zaraz swoje zaległości w stosunku do miasta ponad 42 tys. zł; że kwoty z Funduszu Pracy przydzielone zostaną miastu w stosunku procentowym do świadczeń, płaconych przez tutejsze społeczeństwo na rzecz tegoż Funduszu, i w stosunku procentowym do nasilenia bezrobocia; że przez wydane zasilenie tanimi kredytami instytucji i banków publicznych podniesiony zostanie do dalszego życia przemysł, jaki w Gnieźnie istnieje, garbarnie, browary, fabryki maszyn, stolarnie itp., gdyż uprzywilejowanie pod tymi względami innych dzielnic pogłębia bezrobocie w Wielkopolsce i prowadzi do obumierania miast tutejszych.

„Rada Miejska wzywa Magistrat, aby właściwym czynnikiem przedstawiał palącą konieczność tych postulatów społeczeństwa naszego miasta i by poczynił starania do zrealizowania ich celem złagodzenia bezrobocia.”

Nastąpiło głosowanie. Przeciw podwyższeniu dodatków do całego szeregu podatków głosowały Klub Narodowy i „sanacja”, a za — PPS i NPR, wobec czego wniosek Magistratu o podwyższenie dodatku do podatków upadł. Nastąpiło również głosowanie nad rezolucją Klubu Narodowego. Wobec równości głosów rezolucja ta upadła.

(br)

## STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO STAROLEKA

Zebrań plenarne połączone z lekcją kursu kandydatów we wtorek 12 bm. o godz. 20 w sali „Polonia”.

KOŁO GÓRCZYŃ

Zebrań plenarne połączone z lekcją kursu kandydatów 1. grupy odbędzie się we czwartek, 13 bm. o godz. 20 w sali p. Mateckiego, ul. Górczyńska 15.

KOŁO OSIEDLE

Zebrań plenarne we czwartek, 13 bm. o godz. 19.30 w sali własnej przy ul. Witkowskiej 21.

KOŁO STARE MIASTO

Zebrań plenarne oraz ostatnia lekcja kursu kandydatów w czwartek 13 bm. o godz. 20 w sali Domu Katolickiego na Śródcie.

ZARZĄD GRODZKI

Odprawa podreferentów propagandy i prasy oraz drużyn propagandowych w czwartek 13 bm. o godz. 19 w sali S. N. św. Marcin 65. Po odprawie posiedzenie członków-założycieli klubu propagandowego.

KOŁO WILDA

Zebrań sekcji żeńskiej we wtorek 18 bm. o godz. 20 w sali p. Zawadzki przy ul. G. Wilda 75.

## „PRACA POLSKA”

ODDZIAŁ TRAMWAJARZY

Zebrań plenarne odbędzie się w środę dn. 12 bm. o godz. 19-tej w sali zebrań przy ul. św. Marcin 65.

PO POWROCIE Z HISZPANII (III)

# W stolicy narodowej Hiszpanii

Napisał Jędrzej Giertych, wysłannik specjalny „Kuriera Poznańskiego”

PRZEDRUK BEZ PODANIA ŹRÓDŁA I AUTORA WZBRONIONY

Gdy pociąg wtoczył się na mały prowincjonalny dworzec kolejowy w Salamance, było już dość późno. Nieprzeniknione ciemności, gwar podniecony, ale stłumiony, swoista atmosfera niepokoju sprawiły, że po prostu fizycznie, po prostu skórą i nerwami poczułem, iż jestem w kraju, ogarniętym wojną.

Na sąsiednim torze stał pociąg z rannymi. Wynoszono ich po kolei na noszach i ustawiano w obszernej hali dworcowej. Nieszcześnie, skrwawione strzępy ludzkie, niektóre pogrążone w bezwładnym milczeniu, inne z cicha jęczące, ustawione długim szeregiem w półmroku, przypominały mi od razu obrazy, jakże jeszcze żywe i świeże w pamięci, a jakże już przyprószone pyłem lat — z Polski. Iluż z tych ludzi, których przed laty siedemnastu tak samo na noszach widziałem, rozsypano się już dosłownie w proch!

Na mieście światła były pogaszone. W wąskich uliczkach śródmieścia, pod arkadami Plaza Mayor, ciemność była tak gęsta i nieprzenikniona, że robiła wrażenie czegoś wprost dotykającego. Musiałem ostrożnie macać przed sobą drogę, aby nie spaść z jakiegoś schodka, albo się nie natknąć na mur.

Salamanka osłania się ciemnością przed możliwym atakiem lotniczym. Nazajutrz miałem sposobność dostrzec w niej i inne jeszcze środki ostrożności. Na wszystkich niemal szybach widziałem naklejone na krzyż paski papieru, a na stoliku urzędniczym w jednym z biur, obok maszyny do pisania oraz torebki z lusterkiem i innymi akcesoriami damskiej elegancji, widziałem puszkę z maską gazochronną.

Przygodny znajomy z pociągu zaprowadził mnie do hotelu. W hotelu, oczywiście, pokoju nie dostałem, — Salamanka jest przepełniona po brzegi — portier jednak przydzielił mi chłopca, który zaprowadził mnie do jakiegoś prywatnego mieszkania, gdzie przyjmowano przyjezdnych na nocleg.

Nazajutrz rano rozpocząłem zapoznawanie się z Hiszpanią. Złożyłem wizyty osobom, do których miałem listy polecające, trochę czasu poświęciłem na formalności paszportowo-przepustkowo-walutowe — oraz odbyłem pierwsze, wprowadzające mnie w stosunki hiszpańskie rozmowy.

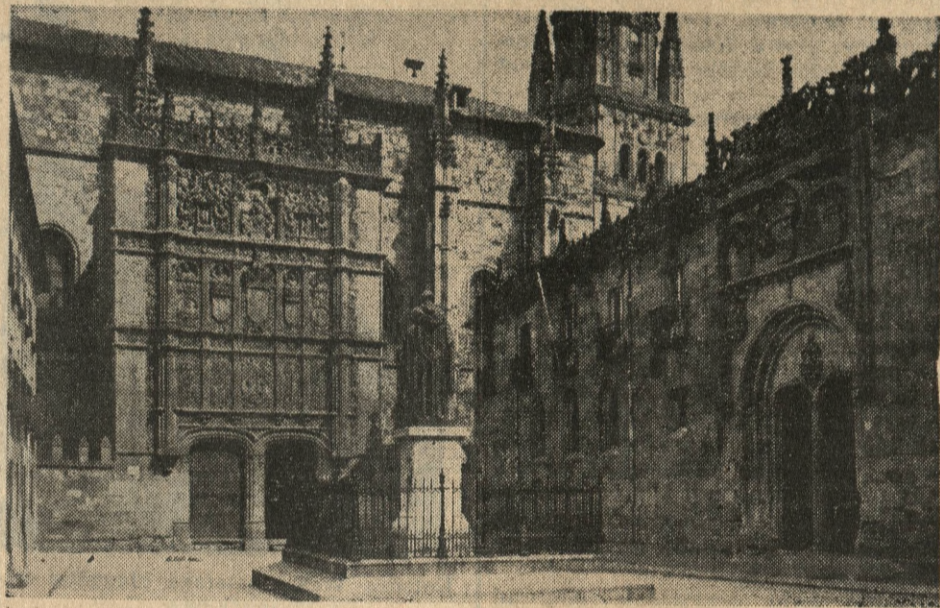
Byłem w Salamance parę dni. Podaję swe wrażenia w skrócie.

Aby uprzytomnić sobie, czym jest dzisiaj Salamanka, proszę sobie wyobrazić, jakby wyglądał Zamość, gdyby się nagle stał stolicą Polski. Zamość i Salamanka są sobie niemal równe liczbą mieszkańców i są pod wielu względami do siebie podobne. Przede wszystkim zachodzi uderzające podobieństwo między centralnym punktem Salamanki, placem Plaza Mayor a centralnym punktem Zamościa: rynkiem. Oba te otoczone podcieniami place, pochodzące mniej więcej z tej samej epo-

ki (zamojski zresztą mniej wspaniały, gorzej utrzymany i zeszpecony przez przebudówki), ogólne wrażenie sprawiają niemal identyczne.

Poza tym pokrewna jest atmosfera obu miast, której dominującą cechą jest to, że są to małe miasta uniwersyteckie. Wprawdzie dumna, na cały świat sławna wszechnica w Salamance, z górą siedem wieków będąca ogniskiem promieniującej na całą kulę ziemską wiedzy, nie może być porównywana ze skromną Akademią Za-

Kordobie, w pierwszorzędnym, wspaniałym hotelu, za pokój z telefonem, z zimną i gorącą wodą, oraz z pełnym utrzymaniem płaciłem 17 peset, tj. 8 i pół złotego za dobę. W owo pełne utrzymanie wchodziło śniadanie (biała kawa, bułeczki), drugie śniadanie (zakąski, omelet, ryba, mięso, jarzyny, deser, sery, owoce, wino, czarna kawa) i obiad (zakąski, zupa, ryba, mięso, jarzyny, deser, owoce, wino). W skromnym hoteliku w Talavera de la Reina, w strefie przyfrontowej ; ;



Placyk przed uniwersytetem w Salamance

mojską, która, założona w wieku XVI, funkcjonowała tylko dwa stulecia i dziś już od półtora wieku nie istnieje. Ale mimo to Zamość dotąd zachował atmosferę miasta uniwersyteckiego i bardzo Salamankę przypomina. Przypomina pomimo, że jest od niej o jakieś dwa tysiące lat młodszy i że wobec tego nie posiada i posiadać nie może takich arcydzieł sztuki średnio-wiecznej, jak obie salamanckie katedry: romańska i gotycka, lecz cały skrytykował się w baroku.

Wyobraźmy sobie, że w Zamościu ulokował się sztab główny, wszystkie ministerstwa, cudzoziemskie ambasady, centrale partii politycznych, urzędy propagandy (z natury rzeczy mocno rozrośnięte z powodu rewolucji i wojny), wreszcie redakcje politycznych dzienników, szpitale, oddziały wojskowe! Po krótkim popasie w Burgos, pierwszej stolicy narodowej Hiszpanii, wszystkie te instytucje przeniosły się do Salamanki, jej stolicy obecnej, jako do punktu, mającego bardziej centralne, niż Burgos, położenie.

To też Salamanka sprawia wrażenie, że po prostu pęka od wtłoczonego w nią ludzkiego mrowia. Prześliczny gmach uniwersytetu, klasztor, szkoły, prywatne pałacyki — wszystko to jest pozajmowane przez urzędy i komendy. W bramie każdego okazalszego budynku stoją jakieś posterunki: żołnierze „regulares”, albo „guardia civil” w trójkątnych kapeluszach, albo „Requeté” w czerwonych beretach, albo granatowa „Falanga”. Hotele zajęte są do ostatniego miejsca. W restauracjach, w kawiarniach, tłok panuje taki, że wprost nie podobna się dopchać.

Zresztą wszystkiego jest w bród i jest tanio. Nie jest to zresztą tylko cecha Salamanki: W całej narodowej Hiszpanii uderza obfitość żywności, sklepy wszelkiego typu są dobrze zaopatrzone, nie ma ani śladu ograniczeń żywnościowych (systemu kartkowego itd.) oraz nie czuje się na ogół spekulacji walutowej. Np. w powszechnym obiegu są srebrne pieniądze (pesety i pięciopesetowe „duros”), mimo że wobec niskiego kursu waluty hiszpańskiej za granicą, mającej w kraju kurs przymusowy, srebro powinno się zgodzić z prawem Kopernika i Greshama skryć, pozostawiając na placu jedynie banknoty.

Sprawy żywnościowe mają wielki wpływ na wynik każdej wojny, wobec tego uczynię dygresję i poinformuję czytelników o cenach utrzymania w Hiszpanii. W Salamance, pierwszym mieście, w jakim byłem, urządziłem się jeszcze niepraktycznie, cen więc salamanckich nie podaję. Ale np. w

*Łdrowe zęby, czysty oddech przez*

**Odol** PŁYN DO UST

L83 oznacza ODOL bardziej jeszcze udoskonalony; jego działanie antyseptyczne zostało w wysokim stopniu spotęgowane. Badania bakteriologiczne i kliniczne wykazały przewagę ODOLU pod względem własności bakterio-bójczych.

Tg 20 736

się w Hiszpanii z niewygodami wojennymi. Tymczasem dostosowując się do ludzi, wśród których się obracałem, musiałem z konieczności znacznie swą stopę życiową podwyższyć.

Również i w innych dziedzinach, poza dziedziną żywnościową, jest w Hiszpanii tanio. Zwróciłem np. uwagę na taniostwo odzieży.

Ale wracajmy do Salamanki. Drugą jej cechą, obok jej przepełnienia, jest powszechna w niej żaloba. Niemal wszyscy, których się na ulicy spotyka, noszą opaski żałobne. Hiszpania skrwawiła się w sposób straszliwy. Nie ma tam prawie rodziny, która by kogós nie oplakiwała: czy to poległego na wojnie, czy zamordowanego w czasie wypadków rewolucyjnych. Od razu rzuca się w oczy ten fakt oczywisty, że naród hiszpański przede wszystkim krwią własną, a nie krwią posiłków cudzoziemskich zwycięstwo swoje okupuje.

Innym dowodem skrwawienia Hiszpanii — jest liczba rannych. Co drugi mężczyzna w Salamance chodzi o kulach, lub ma rękę na temblaku. To samo, lub prawie to samo widzi się i w innych miastach. Przy tym, rzecz ciekawa, widzi się sporo rannych kobiet, ofiar nalotów „czerwonego” lotnictwa.

Trzecią cechą tymczasowej hiszpańskiej stolicy jest jej barwność. Hiszpanie z natury lubują się w barwności, a bogactwo mundurów barwność tę jeszcze powiększa. Wszak obok armii regularnej oraz obok policji i „guardia civil” widzi się w Hiszpanii jeszcze i wojska kolonialne (Marokkańczyków), oraz wcielone do armii milicje partyjne, noszące odrębne mundury: „Requeté” w beretach czerwonych, „Renovacion espanola” w beretach zielonych, granatowa „Falanga” tabaczkową, „Accion popular” itd.

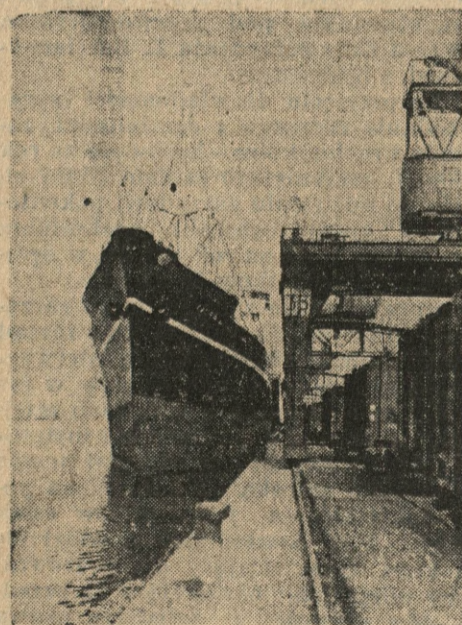
Gdy o zmierzchu wszystkie te mundury wylegną na Plaza Mayor, zmieszają się z tłumem seniorit, tworząc barwny korowód, spacerujący wokoło placu w cieniu arkad i pod gołym niebem — ma się poprostu wrażenie jakiegoś karnawałowego widowiska. Tylko wesołość dziwnie zgaszona, podsztyta niepokojem i troską, odbiera temu widowisku jego karnawałowy nastrój.

Jeszcze barwniej, niż Plaza Mayor, wygląda sztab główny. Ale o sztabie głównym — pomówimy innym razem.

JĘDRZEJ GIERTYCH.

## Norweski statek „Tatra”

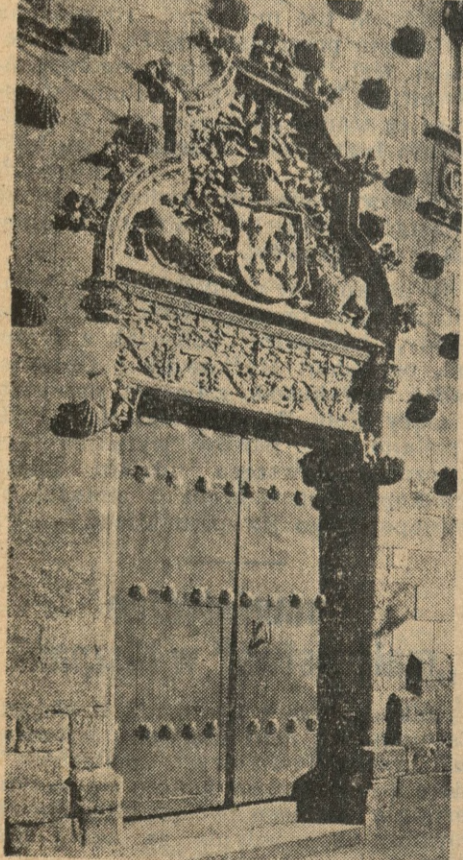
Gdynia (Tel. wł.) Do Gdyni przyszedł poraz pierwszy z portów Zatoki Meksykańskiej statek „Tatra”, należący do znanego armatora norweskiego



Wilhelmsa w Oslo. Statek „Tatra” z podwójnych względów zasługuje na

uwagę. Okręt ten, noszący polską nazwę, zbudowany też jest z polskich materiałów w stoczni „Schichau” w Gdańsku i ukończony został zaledwie przed dwoma miesiącami. Długość statku „Tatra” wynosi 412 stóp, szerokość 55,5 stóp a nośność 7500 ton. Statek może rozwijać szybkość do 16,5 węzłów i posiada luksusowe pomieszczenia dla 12 pasażerów. Budowa okrętu jest wyrazem ostatnich zdobyczy techniki okrętowej.

Okręt „Tatra” jest jednym z frachtowców kursujących na regularnej linii, zwanej „Gulf—Gdynia Line”. Linia ta wcale przyczyniła się do ściągnięcia bawełny do Gdyni. Dzięki tej właśnie linii do Gdyni przychodzą transporty bawełny przeznaczone dla Polski, Czechosłowacji, Łotwy, Estonii i nawet Litwy. Otwarcie „Gulf — Gdynia Line” w roku 1931 było stworzeniem podstaw dla importu bawełny przez Gdynię, co dawniej uważano za coś nierealnego. „Gulf — Gdynia Line” przewozi 60 procent bawełny amerykańskiej, przychodzącej do Gdyni. Pozostałe 40 pct przewożą inne linie, które poszły dopiero śladami „Gulf — Gdynia Line”. Maklerem linii tej była zawsze „Bergenske”, obecnie „Bergtrans”. (p)



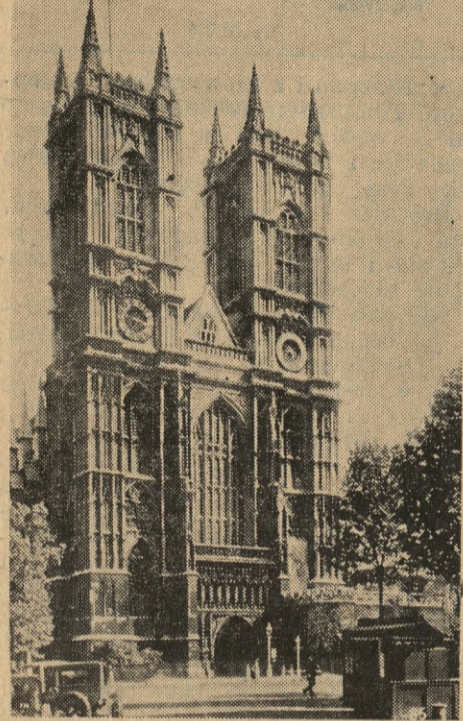
„Dom z muszlami” w Salamance

# Dwie świątynie Westminsteru

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

London, 8 maja.

W czasach, gdy Londyn nie był jeszcze stolicą Imperium Brytyjskiego lecz światem rządził Rzym, osadę kolonialną rzymską „Londinium“ zdobyła świątynia Diany, w której miejsce w czasach chrześcijańskich rozpoczęto budowę kościoła pod wezwaniem św. Pawła. Jego pierwsze dzieje giną w mrokach przeszłości. Pewnym tylko jest, że świątynia św. Pawła stała się w zamierzonych czasach siedzibą biskupów londyńskich i prze-



Czcigodny gotyk opactwa westminsterskiego, który będzie sceną aktu koronacyjnego dnia 12 maja.

szła następnie do historii City jako kościół katedralny Londynu.

Na zachód od właściwego śródmieścia, gdzie bieg Tamizy powoli się zwęża ku górze, leżała od niepamiętnych czasów osada Westminster. Rządy sprawowali tu mnisi. Już z początkiem VII wieku mówią o nich kroniki. W trzy wieki później miał tu rzekomo Edward Wyznawca swój pałac. W każdym razie wiadomo, że monarcha ten poświęcał w r. 1065 wzniesiony w stylu romańskim kościół i że kościół westminsterski oddany był opiece św. Piotra. Od owych czasów nazywa się opactwo westminsterskie w pełnym brzmieniu „kolegialnym kościołem św. Piotra“.

Święty Paweł w City, a święty Piotr w Westminsterze — obaj stanowili patronów miejskich na przeciwległych krańcach Londynu.

Ale gdy z City wyrastał powoli ośrodek handlowy Londynu, to św. Paweł gromadził dokoła kupców, żeglarzy, cechy i wszelkie inne mieszczanstwo, zaś Westminster za murami stał się dzielnicą dworu. Do opactwa westminsterskiego św. Piotra przeniesiono w r. 1269 relikwie króla Edwarda Wyznawcy, który w międzyczasie został kanonizowany. W tymże czasie rozpoczęto całkowitą przebudowę opactwa w „nowoczesnym“ wtedy stylu gotyckim, a przebudowa ta trwać miała pełnych 250 lat. Dopiero w pierwszej połowie XVI stulecia, gdy już jaskółki reformacji zaczęły docierać do wysp brytyjskich, ukończono to dzieło tak, jak je w ogólnym zarysie widzimy dzisiaj. Budowie patronowali królowie. Opactwo westminsterskie było bowiem miejscem ostatniego spoczynku władców Anglii i niejako symboliczną siedzibą monarchii.

Wieniec okazałych budowli, otaczających opactwo westminsterskie, świadczy o dalszych dziejach tej dzielnicy.

Tutaj stała kolebka angielskich urzędów państwowych i parlamentaryzmu Anglii. W Westminster Hall, stanowiącym dziś część zabudowań parlamentu, odbywały się wszystkie wielkie manifestacje narodowe i tu wystawiano przez wiele wieków zwłoki wielkich mężów Anglii na widok publiczny. Tu też po raz ostatni oddawał naród cześć ciału króla Jerzego V.

Whitehall, główna arteria tej dzielnicy, mieściła ongiś zamek Tudorów, a choć późniejsi monarchowie przekładali nad średniowieczne mury tego zamku jasny pałac buckinghamski, to i ta rezydencja również leży w obrębie Westminsteru, skąd rozciąga się piękna panorama na wieże opactwa, parlament, ministerstwa i administrację. Każ-

dy z kamieni obszaru westminsterskiego tchnie historią Anglii. Najcenniejszy zaś z kamieni, jedna z najprzedniejszych relikwii opactwa westminsterskiego, leży u podstawy tronu koronacyjnego królów Anglii. Ten nieociosany blok kamienny o metrowej średnicy przywieziony został ongiś do Westminsteru ze szkockiego opactwa Scone, gdzie służył już w legendarnych czasach jako honorowe miejsce dla wodzów rycerstwa. Na kamieniu tym dokonywano odtąd koronacji królów angielskich i na nim też zasiadzie znowu Jerzy VI.

Stróżami tych pamiątkowych miejsc są dziekan Westminsteru wraz z kapitułą. W dniu koronacji 12 maja wystąpią oni znowu na widownię jako gospodarze opactwa, gdy arcybiskup Canterbury, głowa Kościoła anglikańskiego, wkładać będzie królowi koronę na głowę.

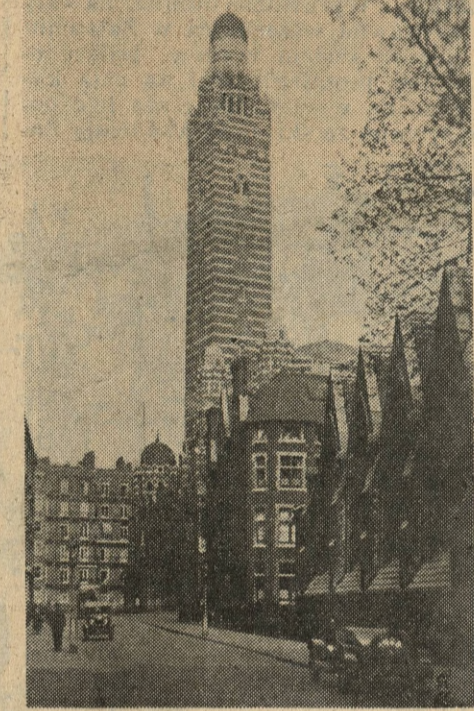
Magię Westminsteru rozumieć wiadać ci, którzy w drugiej połowie zeszłego stulecia nawiązywać zaczęli do tradycji przedreformacyjnych Kościoła w Anglii i jako metropolici obrządku rzymsko-katolickiego zachowali po dziś dzień tytuł „arcybiskupów westminsterskich“. Kardynał Manning, głowa Kościoła Katolickiego w Anglii, szukając godnego miejsca dla nowej swej siedziby metropolitalnej, nabył w dzielnicy Westminster grunt, na którym wzniesić się miała niebawem katolicka „Katedra westminsterska“. Nazwa przywoziona w pamięci historyczne brzmienie dawnego Westminsteru. Przynajmniej w ten sposób chciano do nowych murów przenieść trochę starego ducha opactwa.

Trudno było oczywiście odebrać opactwu coś więcej poza nazwę. Relikwie św. Edwarda Wyznawcy pozostały w starych murach gotyckich, tak jak pozostały tam nienaruszone groby innych królów. Świątynia, pełna wspaniałych pomników wielkich mężów Anglii, nie przestała być panteonem narodowym i serce dzisiejszych Anglików łączy do niej jako do sanktuarium narodowego o dawnej tradycji i patynie. Nie kusili się też doradcy kardynała Maninga, by w jakikolwiek sposób poderwać owe więzy uczuciowe ku opactwu westminsterskiemu. Nowa katedra katolicka nie miała w niczym konkrować z pradawnym opactwem. Rzecz wymagała taktownego ujęcia ze strony twórców nowego gmachu, tym bardziej, że mimo szerokiej tolerancji społeczeństwa angielskiego nie znikły w nim całkowicie reformacyjne uprzedzenia do „papizmu“, które na gruncie Westminsteru mogły być na nowo odżyły.

W r. 1895 rozpoczęto tedy na nabytym gruncie wznosić mury nowej, katolickiej świątyni. Ale nie było już w planach budowlanych z ostrych łuków gotyku. Architekt John Bentley dał świątyni kształty wzorowane na architekturze wschodnich obrządków. Była to z końcem zeszłego stulecia era, kie-

dy w wielu kościołach katolickich na Zachodzie zaczęto hołdować modzie orientalnej i w miejsce gotyckich wolut, różyc i barwnych witraży coraz częściej stosować poczęto płaskie kopuły bizantyjskie, okrągłe łuki, ciężkie kapitale.

W r. 1903 skończono główne roboty murarskie i spod rusztowań odsłoniła się podłużna nawa świątyni, będącej swoimi rozmiarami jednym z największych kościołów Londynu. Brak tylko było jeszcze okazałego wnętrza. Zabra-



Katedra Westminsterska obrządku katolickiego.

kło bowiem środków na jego wykończenie, tak iż po dziś dzień świątynia jest wewnątrz uboga, a nawet murem z surowej cegły brak jeszcze pokrycia. Katedrę zdobi kilka nagrobków katolickich książy Kościoła w Anglii, poza tym w prezbiterium stoi metropolitalny tron arcybiskupów Westminsteru, który w formie swej wzorowany jest na papieskim tronie w Lateranie. Był on darem katolików angielskich dla kardynała Vaughan i stąd rozciąga symbolicznie swą władzę Kościół nad wiernymi w Anglii.

Z okazji koronacji króla Jerzego VI celebrować będzie arcybiskup Westminsteru uroczyste nabożeństwo w katolickiej katedrze Westminsteru, by tym samym podkreślić swą lojalność dla monarchii angielskiej, podobnie, jak w opactwie westminsterskim składać będzie królowi hołd kościół anglikański.

I gdy 12 maja rytuał koronacyjny zgromadzi Anglików dokoła hierarchii ich narodowego kościoła z arcybiskupem Canterbury na czele, nazajutrz w katolickiej katedrze Westminsteru specjalny legat papieski z Rzymu intonować będzie uroczyste „Te Deum“.

BOLESŁAW LEITGEBER

## Z obrad miast wielkopolskich

W sobotę odbył się w Poznaniu w sali posiedzeń Rady Miejskiej roczny sprawozdawczy zjazd delegatów Koła Miast Wielkopolskich, do którego należą 82 miasta Województwa Poznańskiego. W jeździe wzięli udział przedstawiciele 45 miast z Wielkopolski, obradując pod przewodnictwem prezesa Koła prezydenta L. Barciszewskiego z Bydgoszczy.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania rocznego z działalności zarządu i rachunkowo - kasowego za rok 1936-37, zamkniętego saldem 33.867 zł, oraz po udzieleniu zarządowi pokwitowania zjazd uchwalił preliminarz budżetowy Koła na rok 1937-38, w ogólnej sumie wydatków 35.700 zł.

Sprawozdanie z działalności zarządu za rok 1936-37 wykazuje, że zarząd nie ograniczał swej pracy do interwencji oraz składania memoriałów w żywotnych i aktualnych sprawach miejskich u miarodajnych władz i instytucji państwowych, lecz rozwijał przede wszystkim szeroką działalność na polu dokształcania pracowników miejskich. Pod koniec 1936 r. odbył się II kurs dokształcający dla pracowników miejskich, obejmujący 21 przedmiotów głównie z dziedziny prawa administracyjnego. Kurs ujęto w 221

godzinach wykładów, ponadto było 65 godzin ćwiczeń praktycznych. Świadectwa z ukończenia kursu otrzymało po złożeniu przepisane egzaminu 51 kandydatów z 26 różnych miast województwa poznańskiego. W ćwiczeniach praktycznych brało nadto jeszcze udział 50 absolwentów I kursu dokształcającego (odbytego na początku r. 1936) z 16 różnych miast Wielkopolski.

Zachęcony dobrymi wynikami kursów dokształcających zjazd delegatów uchwalił w budżecie Koła na rok 1937-38 kredyt w wys. 5 tys. zł na przeprowadzenie w czerwcu br. 14-dniowego kursu rachunkowo - kasowego, oraz kredyt w wys. 10 tys. zł na zorganizowanie w październiku i listopadzie tego roku III ogólnego dokształcającego kursu. Poza tym umieszczono w budżecie kredyt w wys. 5 tys. zł na zorganizowanie w czerwcu br. wycieczki dla członków Zarządów i Rad Miejskich do Katowic i Krakowa celem zwiedzenia tamtejszych zakładów i przedsiębiorstw miejskich oraz do Porąbki (zapora wodna na Sole).

Zjazd obradował w trzech sekcjach: finansowej, gospodarczej i administracyjnej. Przedyskutowano i ujęto we wnioski i uchwały szereg ważnych za-

## UWAGI

Obok komisarza wojny Rosji Sowieckiej marszałka Woroszyłowa jest również osobą cieszącą się wielkim sentymentem czerwonej armii marszałek Tuchaczewski. Opromienia go sława historycznej wyprawy bolszewickiej na zachód w r. 1920, odpartej zwycięsko przez żołnierza polskiego, podtrzymawanego przez cały naród na przedpolach Warszawy.

Marsz. Tuchaczewski, żołnierz tegi, okazuje się jednak nie najlepszym strategiem w pożyciu małżeńskim, które w Rosji ma zresztą nadal „ulawiony“ charakter.

\*  
Stosunkowo młody marszałek rozwodzi się świeżo po raz trzeci. W skardze rozwodowej wodza czerwonej armii powiedziano, że nie może on nadal żyć pod jednym dachem z kobietą, która krytycznie odnosi się do Wszechrosyjskiej Partii Komunistycznej, oraz obraża „proletariacką etykę“.

Wobec takiego dictum rozwód jest pewny.

Pierwszy związek małżeński Tuchaczewskiego skończył się tragicznie w r. 1919; żona jego popełniła samobójstwo w dotąd niewyjaśnionych okolicznościach. Z drugą żoną rozszedł się w r. 1929. W r. 1937 przyszła kolej na trzecią.

Widocznie jednak sowiecki marszałek jest kochliwy i nie potrafi sobie ułożyć życia bez białogłowy, gdyż — jak donoszą z Moskwy — przezornie upatrzył sobie już czwartą towarzyszkę życia.

Jak przystało na stratega i taktyka — oczywiście wśród możliwych i dobrze widzianych na Kremlu. Wybraną serca jest siostra najnowszego przyjaciela Stalina — komisarza spraw wewnętrznych i GPU Jeżowa, który zajął miejsce po niedawno zdetronizowanym i osadzonym w więzieniu ekskomisarzu Herszlu Jagodzie.

\*  
Formalności rozwodowe marsz. Tuchaczewskiego miano zatłwić go jego powrocie z uroczystości koronacyjnych w Londynie. Wraz z Litwinowem i admirałem Orłowem miał bowiem marszałek wejść w skład sowieckiego poselstwa koronacyjnego.

Niespodziewanie, niemal w przeddzień wyjazdu bolszewickiej delegacji z Moskwy, zmieniono jej skład. Miejsce Tuchaczewskiego zajął sekretarz generalny komisarzatu spraw zagranicznych Herszelman, jak nazwisko wskazuje pochodzenia żydowskiego, podobnie jak p. Litwinow.

Tak więc Związek Sowiecki na uroczystościach koronacyjnych w Londynie zastępować będzie dwóch Żydów i jeden Rosjanin.

Nagle zaś wycofanie w ostatniej chwili marsz. Tuchaczewskiego z delegacji tłumaczy „katar“, którego nabawił się czerwony marszałek podczas rewii 1-majowej.

Może niebawem dowiemy się, czy „katar“ marszałkowski nie ma jakiegoś bardziej politycznego charakteru.

gadnień, jak np. 1) sprawę dodatku komunalnego do państw. podatku dochodowego dla miast tych ziem, które dotychczas nie mają prawa poboru tego dodatku, 2) sprawę przywrócenia opłat drogowych, 3) sprawę podatku od placów niezabudowanych i przyrostu wartości, 4) sprawę przeżytej już dziś ustawy o ochronie lokatorów itd.

Zjazd Miast zajmował się także kwestią bezrobocia i uchwalił na plenum tezę, streszczającą się w trzech zasadniczych punktach: 1) kwestia bezrobocia nie może być rozwiązana wyłącznie przez samorządy, 2) bezrobocie jest zagadnieniem ogólnopolskim, 3) samorządy natomiast gotowe są stanąć do współpracy w zwalczaniu bezrobocia. Bardzo żywo była dyskutowana sprawa nadmiernych wpływów elementu żydowskiego w miastach polskich i potrzeba usunięcia tych wpływów.

W dyskusji w różnych sprawach zabierali głos: pp. burmistrz Polski ze Środy, burmistrz Sołtysiak z Wrzeszyna, prezydent Maćkowiak z Gniezna, radca Nowakowski z Leszna, przewodniczący Koła Barciszewski itd. Podkreślano m. i. bardzo wyraźnie konieczność żywszego udziału miast wielkopolskich w życiu i pracach ogólnopolskiego Związku Miast.

## Komunistyczne „małżeństwa“ w Hiszpanii

Jak donoszą z Hiszpanii, w okręgu Estramadura rząd czerwony wprowadził system 14-dniowych „małżeństw“, które automatycznie kończą się po tym terminie i mogą być przedłużone na dowolny okres jedynie za zgodą obu stron zainteresowanych.

# WIADOMOŚCI POTOCZNE

Środa  
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI  
Pankraces m. Serwacego b.  
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI  
Wesemila Cichosława

Słońca: wschód 4.03, zachód 19.36  
Długość dnia 15 godzin 33 minut  
Księżyc: wschód 5.16, zachód 22.17  
Faza: 2 dzień po nowiu

## ZJAZD KSIĘŻY-JUBILATÓW



W tych dniach odbył się zjazd księży, którzy z J. E. ks. biskupem Dymkiem na czele obchodzą 25-lecie kapłaństwa. — Siedzą (od lewej ku prawej): ks. prob. Gorgolewski — Poznań, ks. prob. Fieweger — Rabin, ks. dziek. Domecki — Gromadno, ks. dziek. Trzybiński — Łagiewniki, J. E. ks. biskup Dymek, ks. dziek. Obarski — Kąkolewo, ks. radca Wężyk — Chojnica, ks. dziek. Płotka — Ostrów, ks. dyr. dr Kozłowski — Poznań, — Stoja (od lewej ku prawej): ks. prof. Bączkiewicz — Poznań, ks. prob. Matuszewski — Lipnica, ks. prob. Troska — Golejewko, ks. prob. Lison — Grabie, ks. prob. Szymański — Słupy, ks. prob. Bielski — Juńcewo, ks. prob. Dziegiecki — Jeżewo, ks. prob. Sarniewicz — Trzemeszno, ks. prob. Ciężyński — Wonieść.

### OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Poznaniu ma zapotrzebowanie na wydane przez Rzeszę Niemiecką zapisy długu tytułem konwersji pożyczki wraz z uprawnieniami do losowania (Anleiheablösungsschuld nebst Auslösungsrechten — niemiecka pożyczka konwersyjna).

W rachubę wchodzi niemiecka pożyczka konwersyjna tylko w wierzytelnościach zapisanych w dniu 1 września 1936 r. w księdze długów dla wierzyciela w Polsce lub w Niemczech, albo w sztukach które znajdowały się 1 września 1936 r. w Polsce w Niemczech.

Zgłoszenia wraz z podaniem kwoty nominalnej wyżej wymienionej niemieckiej pożyczki konwersyjnej w Rmk można składać na piśmie pod a ressem Zarząd Miejski w Poznaniu — Wydział XII/1 lub osobiście w Ratuszu pokój nr. 60. ng 43 244/5

Za Prezydenta Miasta: Naczelnik Wydziału: (—) Dr Klusek.

branie członków Oddziału Poznańskiego Związku Właścicieli Wytwórni Wytwórnictwa Betonowych w Polsce. Zebraniu przewodniczył p. Kote z Ostrowa. Z komunikatów zarządu wynika, że liczba zrzeszonych betoniarzy w województwie poznańskim, wynosi okragło 60 na ogólną liczbę 200 zakładów pracy w tej gałęzi produkcji. Największe trudności w betoniarstwie powodują: brak ochrony zawodowej przed przygodnymi fabrykantami — (betoniarstwo bowiem jeszcze nie figuruje w liście rzemiosł) i konkurencja komunalnych betoniarzy, zwyżających możliwości zarobkowania prywatnym wytwórnictwem.

Miasta mają niemałe zapotrzebowanie na wyroby z betonu, urządzenie ulic i kanalizacji. Niestety co roku powstaje kilka miejskich wytwórni, które nie zawsze produkują dobry wyrób i z korzyścią materialną dla miasta. Zakłady te jako uprzywilejowane przedsiębiorstwa miejskie posiadają wszelkie wady z etatyzowanych wytwórni. Przy obecnym nastawieniu wobec etatyzmu, nie należy się spodziewać ożywienia działalności prywatnych wytwórni. Na zebraniu po referacie fachowym wyłoniła się dyskusja, w której brał również żywy udział obecny na zebraniu delegat zarządu głównego z Warszawy p. Edmund Szmíd.

— \* Z działalności Tow. Ornitologicznego. Odbyło się walne zebranie Towarzystwa Ornitologicznego w Poznaniu przy dość licznych udziałach członków i sympatyków Towarzystwa. Zebranie uchwalilo przystąpienie Towarzystwa do Centralnego Komitetu dla Spraw Hodowli Drobiu w Polsce — Warszawa i omawiało sprawę obchodu 50-lecia istnienia. Zarządowi udzielono pokwitowania. Budżet na rok 1937 ustalilo zebranie tak po stronie dochodów jak i rozchodów na sumę 730 zł. Do nowego zarządu weszli pp.: St. Juszczyk — prezes (po raz piąty), Bronisław Bloch — zast. prezesa, H. Fiedler — sekretarz (po raz piąty), Olech Kasprzak — zast. sekretarza, Franciszek Czyż — skarbnik, Ignacy Waszak i Henryk Frankus — ławnicy, Stanisław Kube — zawiadowca inwentarza. W skład komisji rewizyjnej weszli pp. Stanisław Pawlak i Maksymilian Trahiński.

Siedziba Zarządu Towarzystwa Ornitologicznego znajduje się w Poznaniu, ul. Bukowska nr. 17 m. 10. (o.)

— \* Nadzwyczajne zebranie członków Stow. Ubezpieczeń Społ. w Niemczech. — Dnia 6 maja odbył osię nadzwyczajne walne zebranie członków Stow. Ubezpiec. Społ. w Niemczech oddział w Poznaniu, poświęcone specjalnie sprawom dotychczasowych zmian w ustroju ubezpieczeń społecznych skutkiem umowy polsko-niemieckiej. O zainteresowaniu świadczyła licznie zebrana publiczność, tłumnie zapisująca się na członków Stowarzyszenia. Dalsze zgłoszenia przyjmuje sekretariat w Poznaniu, przy ul. marsz. Focha 30 m. 8. (o.)

— \* Walne zebranie cechu fryzjerów. Zebranie zagalil starszy cechu, kolega F. Rutawski. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi absolutorium. —

Maj  
12  
Środa

Ważne numery telefonów:  
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55  
Straż ogniowa: 19-57, 30-50  
Policja: 42 21  
Poczt.: 15-60 i 28-36  
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeź. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Maraz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac świetokrz. 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.

Poczt. biuro zleceń: 49-28, zegarynka 07. Centr. międzym. 00. Inform. tel.: 09. Biuro napr. 08.

WARCIE poziom: + 0,9% m. temper.: + 16,4

### NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18; — Apt. im. dra K. Marcinkowskiego, ul. Nowa (Bazar); — Apt. Zielona, ul. Wrocławska 31; — Apt. Czerwona St. Rynek 37; — Apt. przy Grobli, W. Garbary 41; — Jeżyce: Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12; — Łazarz: Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9; — Wilda: Apt. pod Koroną, ul. Górna Wilda 61; — Debiec: Apt. przy ul. Debieckiej 6; — Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — Główna: Apteka przy Krzyżu, ul. Główna 53; — Staroleka: Apt. miejskocowa.

## KRONIKA MIASTA POZNAŃA

### W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 11 maja 1927 r.

O godz. 10.30, po dniach pięknej pogody, zaczął padać drobny śnieg, który niebawem przelotczył się w gęstą śnieżycę. — Miasto ufundowało stałą nagrodę literacką pn. „Nagroda literacka m. Poznania im. Jana Kasprowicza”, rozdawaną co dwa lata w wysokości 10 000 zł, począwszy od r. 1927. Te samą sumę przeznaczono jako nagrodę w latach parzystych za najlepsze prace z dziedziny historii m. Poznania.

### KRONIKA MIEJSCOWA

— \* Z ruchu emigracyjnego. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przejeżdżało przez Poznań udając się na roboty rolne do Francji 400 osób. Ostatnio bawił w Poznaniu delegat syndykatu emigracyjnego w Warszawie, który zapowiedział na najbliższą przyszłość wydatne zwiększenie się emigracji robotników rolnych do Francji. (sk.)

— \* Kto jest tym szczęśliwym? W znacznej kolekturze loteryjnej Stefana Centowskiego (pl. Wolności 10) padła na numer 141.626 wygrana 20.000 złotych.

### OBCHODY

— \* Uroczystość sodalicyjna w Miejskim Gimnazjum Kupieckim. Miejskie Gimnazjum Kupieckie obchodziło w sobotę uroczystość poświęcenia sztandaru szkolnego i przyjęcia do Sodalicji Mariąńskiej uczennic i uczniów zakładu, której moderatorem jest ks. prof. Mačkowiak. — Rano odbyła się w kościele św. Michała msza św., podczas której J. E. ks. biskup Dymek dokonał poświęcenia sztandaru, wygłaszając przy tym piękne przemówienie, w którym wskazał na zadania szkoły i na obowiązki młodzieży polskiej i katolickiej, nawołując ją przy tym do wierności hasłu „Bóg i Ojczyzna”, wypisanemu na sztandarze. Następnie zwrócił piękne słowa do sodalisów, po czym dokonał przyjęcia szeregu uczniów i uczennic do sodalicji, odbierając od nich uroczyste słu-bowanie i wręczając im ryngrafy i dyplomy.

W niedzielę o godz. 17 w auli gimnazjum odbyła się akademie Sodalicji Mariąńskiej uczniów i uczennic Miejskiego Gimn. Kupieckiego. Po odśpiewaniu hymnu sodalicyjnego przez sodaliskę, słowo wstępne wygłosił prefekt Sodalicji Uczniów Komorowski, po czym deklamacja „Do Królowej Korony Polskiej” wygłosiła Marta Jagodzińska. Referat pt. „Polska czcicielką Niepokalanej” wygłosił dyr. J. Woźnicki, wykazując na szeregu przykładach wielką cześć, jaką Polska obdarzała Niepokalaną. Po przerwie nastąpiły produkcje. Wystąpiła więc p. Aniela Tomkiewiczówna, artystka Opery Poznańskiej, która odśpiewała modlitwę z opery „Tosca” Pucciniego, „Ave Maria” Maklakiewiczza i arie z opery „Hérodiade” Masseneta. Na wiołonce grał p. Wojtkiewicz. Odegrał on „Grave” i „Vivace” z sonaty Samartiniego i „Menuet” Mozarta. Ponad to Migoś zadeklamował „Litanię do Najśw. Panny” Juliana Ejsmonda, zbiorowa zaś deklamacja „Królowo Korony Polskiej” Pauli Wężykówny wykonała sodalicja męska i żeńska. Wszystkie występy byly bardzo goraco oklaskiwane. — Akademie zakończył hymn sodalicji męskiej „Błękitne rozwiłmy sztandary”. — Warto zaznaczyć, że do sodalicji męskiej, istniejącej w Miejskim Gimnazjum Kupieckim od dwóch lat przyjęto 6 nowych członków, do nowo powstałej żeńskiej — 36 uczennic. (sk.)

### Z WALNYCH ZEBRAN

\* Zebranie właścicieli wytwórnictwa betonowego. W dniu 6 bm. odbyło się w Poznaniu drugie z kolei walne ze-

## KRONIKA TOWARZYSTWA

Sekcja Misyjna przy I Sodalicji Pań Miejskich w Poznaniu. Plenarne zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 11. bm. o godz. 5 na malej sali parafii św. Marcjina. Referat wygłosi Ojciec Gwardian Czupryk na temat „Misje w Japonii”.  
zg 1447

Restauracja w Hotelu Polonia Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie sale do zabaw i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.  
Ng 40 461

### Od Zarządu Miejskiego

Zarząd Miejski w Poznaniu przysłał nam komunikat dotyczący drugiej rocznicy śmierci śp. marsz. Józefa Piłsudskiego. Program przewiduje nabożeństwo żałobne u Fary o godz. 10, a w godzinach wieczornych uroczystość żałobną na placu Wolności oraz „chwilę ciszy” o godzinie 20 min. 45.

### Wykopaliska przedhistoryczne pod Krotoszym

Krotoszyn (jk). Na polach ks. prob. Gręczewskiego w Sośnicy, pow. krotoszyńskiego, natrafiono przypadkowo na cztery groby przedhistoryczne.

Zawiadomione o tym Muzeum Wielkopolskie wydelegowało na miejsce dr Karpińską, przy czym odkryto jeszcze dalsze 4 groby, nakryte wielkimi głazami. Groby pochodzą z pierwszej epoki żelaznej, tj. na 800—500 lat przed Chrystusem. W grobach znajdowało się około 100 urn, ozdobionych charakterystycznymi motywami dekoracyjnymi. Oprócz urn znaleziono tam szpile żelazne, części bransoletek, pierścieni i szereg przystawek w rodzaju miseczek, czerpaków i dzbaneczków. W jednej z urn znajdowały się szcztaki kości kobiecych, posiadających kształt nosa i uszu z kolczykami.

Wykopaliska zabezpieczono i w najbliższych dniach przekazane zostaną do Muzeum Wielkopolskiego. Dalsze prace nad zrekonstruowaniem odkrytego cmentarzyska przedhistorycznego wstrzymane zostały do jesieni.

### Targi Pałuckie w Żninie

Targi Pałuckie w Żninie, jako wyraz tężny gospodarczej okregu, naszaczo historyczne miano Pałuk, zyskały bardzo poważną pozycję w dorobku gospodarczym kraju. Najlepszym sprawdzianem celowości istnienia Targów jest stwierdzenie faktu, że w dobie kryzysu, który przeżywamy, Targi Pałuckie nie tylko nie zlikwidowały się i nie pomniejszyły swych agend, lecz przeciwnie — rozrosły się skrzepły i zasięgiem swym wyszły daleko poza granice okregu pałuckiego.

Tegoroczne VI z rzędu Targi Pałuckie, które trwać będą od 28 sierpnia do 5 września, ulegną również rozbudowie przez wprowadzenie tzw. targów kramnych, które zastąpić mają zlikwidowane w tut. miejscowości jarmarki kramne. — Już obecnie wrożyć można targom kramnym (trwać będą przez dwa dni przed zamknięciem wystawy) pełne powodzenie tak pod względem ilości sprzedających, jak i kupujących, których Targi Pałuckie łącznie z „Tygodniem Pałuk i Biskupina” ściągają ze wszystkich stron kraju. Sprężysta akcja propagandowa i organizacyjna daje pełną gwarancję sukcesów w transakcjach wystawcom, oraz kupcom i rzemieślnikom, którzy wezmą udział w targach kramnych.

Blizszych szczegółów udziela biuro Targów Pałuckich, Żnin, skrytka pocztowa nr 1.

Sąd Okregowy na karę śmierci. Oskarżonego przed Sądem Apelacyjnym będzie bronil adw. Frydlewicz z Poznania. (k.)

— \* Proces narkomanów. Na dzień dzisiejszy został wyznaczony przed Sądem Okregowym w Poznaniu proces przeciwko lekarzowi dr Franciszkowi Toporskiemu z Poznania i pielęgniarce Marii Medem ze Środy, oskarżonym o uprawianie niedozwolonego handlu narkotykami. Według aktu oskarżenia adr Toporski za opłatą wystawil poznańskim narkomanom recepty na morfinę. Pielgniarka Medem pośredniczyła w tych sprzedażach dostarczając ofiarom zgnębionego nałogu narkotyku. Pikantnym szczegółem całego procesu jest fakt, że narkotyków dostarczono nawet do zakładów odwykowych. — Na rozprawę wezwano 14 świadków, z których wielu nie stanęło, wobec czego sąd rozprawę odroczył. (k.)

### KRONIKA SĄDOWA

— \* Sowiński ponownie przed sądem. Dnia 31 maja rb. przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu odbędzie się rozprawa przeciwko Ignacemu Sowińskiemu, mordcy ze Swarzędza, skazanemu przez

### KRONIKA KOŚCIELNA

**Uroczystość w kościele św. Antoniego w Starolecie.** W ubiegłą niedzielę odbyła się w kościele św. Antoniego w Starolecie piękna uroczystość przystąpienia 136 dzieci do I. Komunii św. Po południu o godz. 14 J. E. ks. biskup Dymek udzielił Sakramentu Bierzmowania 296 osobom. Następnie udał się ks. biskup Dymek do kościoła św. Rocha. (x.)

**Wizytacja kanoniczna dekanatu lwóweckiego.** J. E. ks. biskup Dymek dokona wizytacji kanonicznej w następujących parafiach dekanatu lwóweckiego: 5-7 czerwca Lwówek; 7 czerwca Lubosz; 8 czerwca Lewice i Skoki; 9 czerwca Łowyn i Silna; 10 czerwca Jablonka; 10 i 11 czerwca Nowy Tomysł; 11-12 czerwca Wytomyśl; 12-14 czerwca Brody; 14 i 15 czerwca Duszniki; 15 i 16 czerwca Wilczyca; 16 i 17 czerwca Bytyń; 17 i 18 czerwca Otorowo; 19-21 czerwca Pniewy.

**Wizytacja kanoniczna dekanatu gniewkowskiego.** J. E. ks. biskup Laubitz dokona wizytacji pasterskiej w następujących parafiach dekanatu gniewkowskiego: 7-9 czerwca Podgórz; 9 i 10 czerwca Solec Kujawski; 10 i 11 czerwca Gniewkowo; 11 i 12 czerwca Murzynowo i Branno; 12 i 13 czerwca Grabie; 13 i 14 czerwca Chlewiska; 14 i 15 czerwca Pieranie; 15 i 16 czerwca Brudnia; 16 i 17 czerwca Parchanie; 17 i 18 czerwca Góra; 18 i 19 czerwca Szadowice; 19 i 20 czerwca Płonkowie i Glinno; 20 czerwca Ostrowo pod Gniewkowem.

**Wizytacja kanoniczna dekanatu wronieckiego.** J. E. ks. biskup Dymek dokona wizytacji kanonicznej w następujących parafiach dekanatu wronieckiego: 26 i 27 sierpnia Ostroróg; 27 i 28 sierpnia Barokie, Zajączkowo; 28-30 sierpnia Wronki; 30 i 31 sierpnia Biezdrowo; 1 września Chojno; 1 i 2 września Chrypsko Wielkie; 2 i 3 września Lutom, Łęże; 3-5 września Sieraków; 5 i 6 września Kwilcz, Mościejowo; 6 i 7 września Kamionna; 7-9 września Międzychód. (rf.)

### Z WIELKOPOLSKI

**Gniezno.** W Grabach spalili się rolnikowi Tomaszowi Stajkowskiemu dom mieszkalny wraz z częściami mebli i garderoby, wartości około 2500 zł. — W Wierzycach pod Gniezmem spaliła się rolnikowi Klemensowi Cholewiec stodoła, chlew, szopa, maszyny rolnicze, ogólnej wartości 4300 zł. — W obu wypadkach policja wdrożyła dochodzenia. (br)

**Grodzisk.** W dniu 7 bm. odbył się w gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Grodzisku, pod przewodnictwem p. prof. Adama Miesiusa z Poznania egzamin maturalny, który złożyli następujący pp.: Cygański Kazimierz, Koflarek Józef, Kubiak Konrad, Milczyński Józef i Speichert Henryk.

W święto Wnieb. Pańskie 6 bm. odbyło się w kościele poklasztornej uroczyste przyjęcie do Sodalicji Marińskiej 6 uczniów i 5 uczennic. Msze św. odprawił oiaz przemówienie do nowo przyjętych sodalisów wygłosił ks. prefekt Misiak. (pg)

**Inowrocław.** Z powodu naprawy głównej arterii miasta: ulic Król. Jadwigi i Dworcowej wstrzymano na okres 6 tygodni ruch tramwajowy. W czasie tym od rynku aż do dworca kolejowego uruchomiony będzie autobus.

Nieznanymi złodziejami włamali się do spółki spożywczej „Zgoda” przy ul. św. Wojciecha i zabrali rozmaitych towarów kolonialnych na sumę kilku set zł. Tej samej nocy usiłowano się włamać do mieszkania dyrektora hutnictwa p. Podkomorskiego. Złodzieje zostali jednakże spłoszeni przez stróża.

Tragiczna śmierć w nurtach rzeki znalazł 18-letni Sylwester Borkowski z Nidzerowa. Udał on się nad wodę, by łowić ryby. W pewnym momencie młodzieniec stracił równowagę i wpadł do rzeki. Mimo usilnych zabiegów, zwłok tragicznie zmarłego nie zdołano dotychczas wyłowić.

Samobójstwo w gmachu Zarządu Miejskiego usiłował popełnić 60-letni robotnik Piotr Lewandowski zam. na Błoniach. Kolatał on od dłuższego czasu o pracę, lecz ze względu na swój wiek nie mógł nigdzie znaleźć zatrudnienia. Starec wypił większą ilość kwasu solnego. W ciężkim stanie odstawiono L. do szpitala miejskiego, gdzie poddany będzie kuracji.

W niedzielę obradował zjazd delegatów Polskiego Tow. Krajoznawczego okręgu wielkopolskiego i pomorskiego. Obrady trwały od rana do późnych godzin popołudniowych. Wieczorem zarząd zdrowiska podejmował delegatów obiadem w reprezentacyjnej sali „Domu Kuracyjnego”.

Atrakcyjne wyścigi kolarskie z udziałem zawodników „Sokola” inowrocławskiego, z Torunia i Bydgoszczy odbyły się w niedzielę na trasie 120 km. Udział wzięło kilkadziesiąt kolarzy. Pierwsze miejsce zdobył p. Borowicz w czasie 3 godz. 52 min. i 47 sek.

Śmiało włamania dopuściła się dobrze zorganizowana szajka złodziejska do niedawno otwartego składu futer p. Sikorzyskiej przy

Rynku. Złodzieje wybili okno wystawowe i skradli pięć lisów oraz szereg mniejszych wartościowych przedmiotów. (mz)

**KROBIA.** Popelnili samobójstwo wieszając się u okna we własnym mieszkaniu tuł. kupiec bławatny 43-letni Wiktor Rogowski. Co było powodem targnięcia się na życie, niewiadomo, gdyż samobójca był człowiekiem spokojnym. Na miejscu zjechała komisja sądowo-lekarska.

Dnia 10 bm. o godz. 11 wydarzyła się przy zbiegu ul. Kobylńskiej i pl. Kościuszki katastrofa powózek konnych. Mianowicie z pl. Kościuszki ruszyły konie bez żadnych przyczyn. przejeżdżone do polnej powózki właśc. St. Tuśledzkiej z Gembie, w kierunku ul. Kobylńskiej, które się rozbiegały i wpadły na szybko nadjeżdżającą z przeciwnej strony jednonożkę druzgocac ja. Na jednonożce znajdował się lek. wet. p. Pawlicki, i parobek Józef Brodziażak z maj. Rokosowa. Lek. wet. p. P. wyrzucony został na jezdnię, odnosząc lekkie wstrząsy, parobek zaś został poraniony przez konie i musiał się udać w opiekę lekarską. Konie zostały poranione. (kr)

**KROTOSZYN.** Na otwarcie tegorocznego sezonu Automobilklubu z Krotoszyna i Ostrowa wyjechały w ub. czwartek do Sulmierzyc, gdzie w miejscowym kościele parafialnym odbyła się uroczysta msza św., odprawiona przez ks. Kunze z Krotoszyna. Po nabożeństwie ks. prob. Szyniak z Sulmierzyc dokonał poświęcenia pojazdów obu klubów, po czym wyruszyli na wycieczkę do Odolanowa, gdzie w miłym i serdecznym nastroju spędzono resztę dnia.

Wskutek wadliwej budowy komina wybuchł pożar w zabudowaniach roln. Jana Szymczaka w Ligocie, pow. krotoszyńskiego. Spłonął dom mieszkalny ubezpieczony w Z. U. Wz. — W tym samym dniu z niewyjaśnionych dotąd przyczyn wybuchł pożar w gajówce lasów państwowych Jastrzębiec. Pastwa płomieni padła stodoła i chlew wraz z narzędziami rolniczymi i inwentarzem. Straty wynoszą około 4 tys. zł. (jk)

**MIĘDZYCHÓD. KS „Warta”** rozegrał mecz piłki nożnej z „Polonią” w Nowym Tomysłu z wynikiem 3:3, zaś w dniu 9 bm. odbyło mecz na boisku w Międzychodzie na korzyść KS „Warta” z wynikiem 3:1.

Do I Komunii św. przystępuje około 250 dzieci w pierwsze święto Zielonych świąt o godzinie 8.

KSM urządził w dniu 10 bm. w Domu Katolickim przedstawienie amatorskie pt. „Blażek opętany” i „Tremboliński burmistrz”.

**NAKŁO.** Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej w Nakle dokonany został wybór wiceburmistrza. Zgłoszono tylko kandydaturę p. Wł. Błażewskiego, który przeszedł 19 głosami przy 4 wstrzymujących się.

Ostatnio odbyło się otwarcie przystani kajakowej. Uroczystość zagrał prezes L. M. i K. p. Grochowski, po czym p. burmistrz Trybull, wygłosił dłuższe przemówienie, wciągnął na znak otwarcia, flagi na maszt przystani.

Oddział Ligi Morskiej i Kolonialnej na powiat wyrzyski urządził w dniach 2 do 5 lipca rb. zbiorową wycieczkę nad morze. Wyjazd nastąpi z Bydgoszczy. Koszt na jedną osobę wynosi 18.— zł. Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 30 bm. (mc)

**OBORNKI.** W auli gimnazjum odbyło się nadzwyczajne walne zebranie LOPP. Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania i zatwierdzeniu mniej ważnych spraw, dokonano wyboru nowego prezesa w osobie dyrektora Banku Ludowego p. Sokółskiego.

Na zakończenie kursu przygotowawczego do egzaminu mistrzowskiego czeladników wszelkich zawodów odbył się 8 bm. w auli gim. przed komisją egzaminacyjną przy udziale wszystkich cechmistrzów z powiatu egzamin 16 uczestników tegoż kursu, który ukończono na ogół z dobrymi wynikami.

Dorocznym zwyczajem urządziło Strzelectwo Bractwo Kurkowe tradycyjne strzelanie ku uczeniu rocznicy Konstytucji 3 Maja. Pierwszym zwycięzcą został p. Alojzy Melerski, II Kazimierz Olejnik, III Marian Geib. Uroczystość strzelecka obchodzi Bractwo Kurkowe w tym roku 16 i 17 bm.

Wobec pojawienia się większej ilości szczurów i myszy wydał starosta powiatowy zarządzenie tępienia tychże na terenie całego powiatu przez jednoczesne wyłożenie trutki w dniu 24 bm. Nabyć ją można w Zarządach Miejskich i Gminnych. (sto)

**OSTRÓW.** Zbiórka na Dar Narodowy 3 Maja przyniosła tu 408,83 zł.

Z ulgowych przejazdów za biletem turystycznym korzystają również członkowie ostrowskiego Oddziału Pol. Tow. Turystyczno-Krajoznawczego. Do stacji wyjazdowych, ustalonych w biletach turystycznych należy obecnie i Ostrow. Dawniej musiano z Kalisza wyjeżdżać.

Akademię ku czci zmarłego śp. Karola Szymanowskiego, największego współczesnego kompozytora Polski urządzono w Skalmierzycach. Referat wygłosił p. Kurkiewicz, a produkcje wokalo-instrumentalne wykonał chór kościelny.

Pierwsza Komunia św. dla dzieci parafii ostrowskiej odbędzie się w niedzielę 6 czerwca. — Miejscowy działacz harcerek harmistrz Rzpłitej ks. prof. Lech Ziemiński wyjeżdża do Ameryki Północnej z polecenia ministerstwa na okres 3-miesięczny celem przeprowadzenia kursów harcerek wśród tamtejszej Polonii.

Koncert chórów szkolnych odbył się przy wypełnionej widowni Teatru Miejskiego. Popisywały się wszystkie chóry szkół powszechnych z Ostrowa. Nie sposób wymienić wszystkich zespołów; każdy pokazał swe najlepsze strony, a kierownicy mnóstwo pracy w produkcji włożonej. (os)

W polskie rece przesyłają śpichrze i składnice węgla, naważów i materiałów budowlanych przy dworcu należące do niemieckiej fy Than. Nabyła je firma zbożowa Muszyński i Wronecki z Ostrowa.

W Czekanowie pod Ostrowem odbył się w niedzielę zjazd Ochotniczej Straży Pożarnej polonijny z poświęceniem figury św. Floriana, Patrona strażactwa.

**PUSZCZYKOWO.** W dzień Wniebowstąpienia Pańskiego urządziło tuł. Tow. Gimn. „Sokol” wycieczkę krajoznawczą do Rogalina. Wczesnym rankiem ruszyły w drogę dwa drabiniaste wozy z niespełna siedemdziesiątką gości z orkiestrą i własnym bufetem. Aczkolwiek pogoda początkowo nie sprzyjała, wycieczka należy uznać za udaną gdyż uczestnicy odnieśli jak najlepsze wrażenie, zwiedzając słynną galerię obrazów, kaplicę i podziemia w dobrach hr. Raczkińskich. (pj)

**RAWICZ.** W święto Wniebowstąpienia Pańskiego odprawiono na wieczny spoczynek śp. Maksymilianą Scherwentego, em. nauczyciela, przy liczny udział społeczeństwa. Zmarły był długie lata dyrygentem chóru kościelnego oraz dyrygentem IX okręgu Wlkp. Zw. śpiew., to też bardzo licznie stawiała się na pogrzeb brać śpiewacza z miasta i okolicy. Chór kościelny pod batutą p. Lubiatowskiego odpiewał pieśń ża-

łobną po złożeniu trumny na karawan, po czym kondukt żałobny ruszył przez miasto na cmentarz. Kondukt prowadził ks. prob. Gumprecht w asyście 7 księży. Nad grobem przemówił w serdecznych słowach ks. prob. Kasior z Sobiałkowa. Po egzekwacji zęgnął Zmarłego śpiewem chór kościelny. Wspólnym odśpiewaniem „Witaj Królowo” pożegnano na zawsze człowieka szlachetnego, niezwykle zasłużonego w kolach śpiewaczych, przy tym zacnego Polaka i kolege. Niech Mu ziemia polska, którą tak ukochał, lekka będzie.

Przed Sądem Okręgowym w Ostrowie odbyła się rozprawa odwoławcza p. Kazimierza Tomiaka, prezesa „Sokola” rawickiego, od wyroku Sądu Grodzkiego w Rawiczu, który p. T. skazał z art. 255 k. k. na 50 zł grzywny i ponoszenie kosztów sądowych Sąd Okręgowy uwolnił p. Tomiaka od winy i kary, a kosztą postępowania nałożył na skarb państwa. Uwolnienie p. T. który w życiu narodowym naszego miasta bierze czynny udział, przysjać należy z wielkim zadowoleniem. (rs)

Siostra Ancilla ze zgromadzenia ss. szarytek opuszcza po 4 i pół letniej samarytańskiej pracy nasze miasto. Nieustrudzona opiekunka żegnana ze żalem tak chorzy jak i obywatelstwo miasta.

Cyrk Wielkopolski pod dyr. p. Trzosałskiego rozbił w mieście naszym swe namioty.

Na zarządzenie prokuratora osadzono w tut. więzieniu karnym zawieszono w urzędowaniu b. burmistrza naszego miasta Sławieskiego, przeciw któremu toczy się dochodzenie dyscyplinarne. Sprawa ta ma związek z aferą budowniczego miejskiego Mireckiego, który w lutym rb został na zarządzenie sędziego śledczego osadzony w areszcie i dotychczas tam przebywa.

W ub. niedzielę odbyło się w Hotelu Centralnym zebranie Kat. Stow. Meźów. Zebranie zabrał prezes p. Geppert. M. i. omawiano sprawę święta organizacyjnego, które przypada na dzień 6 czerwca, sprawę udziału w Kongresie Eucharystycznym w Poznaniu i pielgrzymki do Częstochowy. (rs)

**SWARZEDZ.** Liga przeciwalkoholowa zorganizowała w ośrodku zdrowia wystawę ciekawego materiału i ilustracji przeciwalkoholowych.

Na zebraniu Kat. Stow. Robotników postanowiono wziąć gremialny udział w manifestacji robotników katolickich w Poznaniu w dn. 17 bm.

**SZAMOTULY.** W święto Wniebowstąpienia przystąpiło 300 dzieci do pierwszej Komunii św. Uroczysta msza św. odprawił ks. dziekan Kaziński wygłaszając od stóp ołtarza podniosłe kazanie. Na podkreślenie zasługuje fakt, że wzorem lat ubiegłych, kilkoro dzieci otrzymało nowe stroje, zakupione staraniem Pań św. Wincentego a Paulo. Caritasu, Młodych Polek i osób prywatnych.

Nieznanymi sprawcy włamali się do mieszkania p. Antoniny Lesińskiej przy ulicy Lipowej zabierając większą ilość garderoby, bielizny, słoniny itd. ogólnej wartości 700 złotych. Policja wszczęła dochodzenia. (sc)

**SZUBIN.** W dniu 30 kwietnia rb. przyszedł do gospodarstwa rolnika Józefa Kozłowskiego w Koczalkowie, pow. Szubini jakiś osobnik i zastawiając zone Kozłowskiego podał się za zegarmistrza pytając, czy nie ma jakiego zegarka do naprawy. Kozłowska wręczyła rzekomemu zegarmistrzowi złoty zegarek roczny wartości 55 złotych, który ów wziął, odszedł — i więcej się nie pokazał. Kozłowska czekała kilka dni na powrót zegarmistrza, gdy jednak ten nie odniósł zegarka powiadomiła posterunek policji. Obecnie policja poszukuje sprytnego złodzieja. (mz)

**ŚMIGIEL.** Zebranie Obozu Wszchepolskiego odbyło się w Korkorzynie. Dalsze zebrania odbyły się w Białcu Nowym, gdzie referaty wygłosili pp. Skrzypczak z Czacza i Stul ze Śmigła oraz w Poladowie pod przewodnictwem prezesa p. Kicińskiego Baruzo treściwy referat wygłosił preż. pow. mgr Gronowski ze Śmigła Rozwój Obozu Wszchepolskiego w pow. kościańskim postępuje w szybkim tempie i szeregi jego rosą z każdym dniem.

W dniu 5 maja br. inkasent wodociągów miejskich p. Fr. Lisiewicz udał się po należność za wodę do p. L. Pietrzaka. Dłużnik rzucił inkasenta z schodów. P. Lisiewicz doznał poważnych kontuzji. Opętrył go lekarz, zaś p. Pietrzakiem zajęła się policja. (śd)

**SREM.** W sobotę 15 bm. po mszy św. o godz. 6.45 wyrusza pielgrzymka na Święta Górę do Gostynia. Powrót pielgrzymki nastąpi w I święto Zielonych Świątek około godz. 21.

Walne zebranie Kółka Rolniczego odbyło się w sali p. Raska. Po odczytaniu protokołu i sprawozdań z rocznej działalności udzielono powitowania zarządowi. W skład zarządu wchodzi pp. Teodor Ossowidzki ze Zbrudzewa — prezes, Leon Graefling ze Sremu — wiceprezes, Franciszek Kłosowski ze Zbrudzewa — sekretarz, Józef Bartkowiak z Góry — skarbnik. — Przewodniczącym komisji rewizyjnej jest p. Kazimierzak z Pyszczy. Po omówieniu spraw gospodarczych i organizacyjnych wygłosiła p. Szrajberówna referat o szkole rolniczej w Nietązkowie.

W nocy z 8 na 9 bm. niustaleni sprawcy dokonali większej kradzieży mieszkaniowej u p. Stefani Szejewskiej, ul. Poznańska 4. Złodzieje w poszukiwaniu za pieniędzmi spadzowali całe mieszkanie, pootwierali wszystkie szafy i szuflady i zabrali bieliznę pościelową, stołową i osobista oraz różne części garderoby damskiej i drobiazgi. Skradzione przedmioty przedstawiają wartość 500 zł. (su)

Kwista uliczna, przeprowadzona w dniu 3 maja na terenie naszego miasta przez koło TCL na rzecz oświaty przyniosła 71,30 zł.

**SRODA.** Odbyło się tu walne zebranie Akcji Katolickiej. Zebraniu przewodniczył ks. prob. dr Janicki. Obrano nowy zarząd, który tworzą pp.: dyrektor cukrowni Debicki — prezes, Piasecka — wiceprezes, kierownik szkoły powszechnej Cegielski — sekretarz. Ponadto do zarządu weszli pp.: burmistrz Polski, dyrektor K. K. O. pow. średzkiego Borowicz, Halas, Skarbecki, Braszak, stud. Antończykówna, PeWińska, Reyówna i stud. Grala. Na zebraniu byli obecni prezesi poszczególnych organizacji i stowarzyszeń kościelnych. W pracy swej nowy zarząd będzie postępował w myśl wskazań i programu z góry podanego przez Instytut Archidiecejalny Akcji Kat.

Kwista uliczna na Dar Narodowy 3 Maja w Środzie przyniosła 129 zł.

**WRZESNIA.** Zgłoszenia na zlot Sokolstwa Polskiego w Katowicach w dniach od 26 do 29 czerwca rb. przyjmując prezeska p. Wł. Jakubowska (Mickiewicza 5) oraz wiceprezes p. Biskupski (Rynek 23) do dnia 15 maja rb.

Zarząd oddziału powiatowego Zw. Straży Pożarnych we Wrzesni podaje do wiadomości wszystkim jednostkom O. S., że z dniem 4 maja rb. biuro oddziału mieści się w Strażnicy Miejskiej przy ul. Szkolnej 3, telefon 110.

### Za „odczynianie czarów” jeden rok więzienia

Szamotoły (sc). Zamieszkała w Szamotołach przy ul. Chrobrego, 17-letnia cyganka, Maria Markowska, zapoznała się ze służącą domu starców, Weroniką Nowak. Po wstępnych wróżbach cyganki, Weronika zwierzyła się, że kocha pewnego Janka.

Od tej chwili sprytna cyganka zaczęła wyłudzać od latwowiernej dziewczyny gotówkę twierdząc, że odpędzi od niej uroki, czary i choroby, oraz spowoduje to, że Janek się z nią ożeni. Cyganka odebrała od Nowakówny przysięgę, którą latwowierna złożyła na klęczkach, że nikomu nie zdradzi, w jakim celu i komu dała pieniądze. Nawiąsem dodać trzeba, że sprytna cyganka wyłudziła od Nowakówny 125 złotych. Suma ta nie zadowoliła jej jeszcze i dlatego przybyła powtórnie do domu starców, by wydobyć od zakochanej Weroniki dalsze 300 zł. Powiadomione o usiłowaniu cyganki Siostry domu starców przeskoczyły dalszym oszukańczym manipulacjom.

Ostatnio cyganka zasiadła na ławie oskarżonych przed Sądem Grodzkim w Szamotołach, który skazał ją na jeden rok więzienia. Na wniosek prokuratora zasądzoną aresztowano natychmiast po wydaniu wyroku.

### Wysiedleni z Gdyni

Gdynia (Tel. wł.) Na podstawie ustawy o ochronie pasa granicznego przed kilkoma dniami wysiedlono z Gdyni m. i. Karola Wojtowicza i Jana Grabowskiego. Ponieważ Grabowski Gdyni wogóle nie opuścił a Wojtowicz po kilku dniach bezprawnie powrócił do Gdyni, obaj skazani zostali w drodze administracyjnej, każdy na karę więzienia na przeciąg jednego miesiąca. Po odbyciu kary obaj zostaną przymusowo wysiedleni. Własność nieruchomości Grabowskiego zostanie sprzedana w drodze przymusowej. (p)

### Jeszcze jeden Stradivarius?

Chełmno. — Pan Jan Seidel, ogrodnik powiatowy, posiada skrzypce Antoniego Stradivariusa. Posiadają one wewnątrz napis: „Antonius Stradivarius Cremonae anno 1723”. Obok tego napisu figurują inicjały Stradivariusa wraz z charakterystycznym wółku krzyżykiem.

P. Seidel posiada te skrzypce przeszło 50 lat, a dopiero od dwóch lat wie, jak wielką mają one wartość.

### Z POMORZA

**TORUN.** W niedzielę odbył się w sali Dworu Artuski koncert znanej skrzypkaczki Eugenii Umieńskiej oraz ucznia Paderewskiego Zygmunta Dygata. Obojga artystów publiczność przyjmowała żywymi oklaskami. Artyści po Toruniu wyjeżdżają na tournée artystyczne po Pomorzu.

W Łącznie pod Toruniem 24-letnia robotnica Marianna Mistrzak spadła z wozu, nalożonego słoma, tak nieszczęśliwie, że doznała pęknięcia czaszki i mimo pomocy lekarskiej zmarła po upływie 1 1/2 godziny.

### JARMARKI

— **KOZMIN.** W czwartek 13 bm. odbędzie się jarmark na konie i bydło.  
— **WRONKI.** W czwartek 13 bm. odbędzie się jarmark na konie, bydło i trzodę chlewna.  
— **PLESZEW.** W czwartek 13 bm. odbędzie się jarmark na bydło i konie.  
**Odpowiedzi**  
— **KORNIK.** W czwartek 13 bm. odbędzie się jarmark na inwentarz żywy.  
— **OSTRÓW Wlkp.** Jarmark na konie i bydło odbędzie się 13 bm.

### KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi  
Dnia 10 maja, wywieziono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):  
Urzednik Pozn. Ziemstwa Kredytow. mgr praw Zenon Terlecki i Irena Kapelańska; urzednik bankowy Mieczyslaw Jaruntowski i pielniarka Barbara Marcinkowska; mur. Jozef Nowacki i Pelagia Wróbel; dentysta Leonard Kubicki i Zofia Kurczewska; pomocn. gastronom. Antoni Urbaniak i owdow. Bronisława Kaczmarkowa z domu Sobczakówna; kupiec Wojciech Owczarzak i fryz. Edyta Friedenberg; bankowiec Czesław Madela w Chłudowie, pow. pozn., i owdow. ksiązka Antonina Ogrodowiczowa z domu Selwatówna; roln. Tadeusz Kruk w Sowińcu, pow. sremski, i mgr farmacji Bożena Kempieńska.

Zgony.  
Dnia 10 maja 1937 r. zapisano następujące zgony: Barbara Kaczmarkówna, 1 mies. 5 dni; Roman Augustyn Woch, 15 minut; Maria Koteka 8 mies. 2 dni; Julia Sławska, bez zawodu, 81 lat; Teresa Akşamitowa z domu Kokoszczanka, 35 lat; Stanisław Bakowski, stolarz, 29 lat; Leonard Frankowski, 1 rok 7 mies., 12 dni; Stanisław Kulanka, gospodyni, 65 lat; Stefan Dębny, biurowy, 31 lat; Zofia Rymarczyk, z domu Marska, 31 lat; Adam Grochowalski, 3 dni; Eryk Pleske, ślusarz, 31 lat.

**STAN POGODY W POZNANIU**  
11 maja 1937

Temperatura 7 godz. + 14,8  
Ciśnienie 7 godz. 753,9 mm, umiarkow.  
Zachmurzenie 7 godz. pogodnie  
Wiatr 7 godz. kierunek połud.-wsch., szyb. 5 m/sek.  
Opad w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 0,1 mm., rodzaj opadu: deszcz.  
Temperatura w dniu 10 maja br. była: najwyższa + 19,5 o godz. 16  
najniższa + 8,6 o godz. 3  
Prognoza pogody na dzień jutrzejszy: Pogodnie i ciepło, miejscami burze.



# Klątwa dokoła niebieskiego diamentu

**Klejnot bóstwa Rama Sita — Na dworze Króla Słonecznego — W kieszeni zamiatacza ulic  
Tragedia Abdul Hamida — Ostatnia ofiara — Nie ma nabywców**

Wiara w nadprzyrodzone siły kamieni szlachetnych jest stara jak ludzkość. Jedne przynoszą rzekomo szczęście, inne ściągają nieszczęścia na swych właścicieli. Do tych ostatnich zalicza się sławny „niebieski diament”. Wystawiono go obecnie na publiczny widok w pewnym banku nowojorskim, oczywiście przy zastosowaniu wszelkich możliwych środków ostrożności. „Niebieski diament” jest na sprzedaż...

Tłumy publiczności przychodzą oglądać fatalny klejnot, dokoła którego snuje się tyle nieprawdopodobnych wprost wydarzeń.

Za czasów panowania króla francuskiego Ludwika XIV żył w Paryżu człowiek nazwiskiem Jean Józef Tavernier, który uchodził nie tylko za najlepszego znawcę klejnotów, lecz także za bezprzykładnie zuchwałego awanturnika. Gnany niepoohamowaną żądzą przygód, Tavernier po awanturniczej podróży dotarł do dworu wielkiego Aurangseba, ówczesnego władcy Indji Przednich. Wkrótce zdołał pozyskać zaufanie monarchy, którego następnie haniebnie zdradził.

W świątyni w Pagan był bożek Rama Sita. Na czole jego błyszczał niebieskawym światłem wspaniały diament. Na widok tego klejnotu Tavernier popadał w szal żądy. Chodził jak nieprzytomny. — Wreszcie powziął plan. Pewnego wieczora zakradł się do świątyni, zabił dozorców, wyłamał kamień z czola bóstwa i uciekł w dżunglę. Mimo pościgu i klątwy bóstwa Tavernier szczęśliwie dotarł do najbliższego portu a stamtąd do Paryża. Tutaj sprzedał klejnot królowi, sam zaś zahipnotyzowany bogactwami Indji wraca do tego bajecznego kraju, gdzie ginie w szponach tygrysa, już prawie jako 80-letni starzec.

Ludwik XIV sprezentował diament swojej faworycie, która w dniu, w którym po raz pierwszy przyozdobiła się klejnotem, straciła łaskę monarchy.

Nicolas Fouquet, generalny dzierżawca podatków państwowych, poprosił później o kamień na przecięg jednego dnia, by się nim pochwalić przed gośćmi swymi jako dowodem łaski królewskiej. Tego samego dnia został aresztowany za korupcję i osadzony w Bastylli, gdzie niebawem zmarł, rażony apopleksją.

Teraz poczynano zwracać uwagę na nieszczęsne właściwości klejnotu. W tym też czasie zaczęła błędnąć gwiazda „Króla Słonecznego”. Trumnie jego towarzyszyły przekleństwa narodu. Następca jego, Ludwik XV, również ścigany był przez nieszczęścia i choroby. Faworyta jego, madame Dubarry, która nosiła diament, po śmierci króla wypędzona została z pałacu i padła później ofiarą wielkiej rewolucji. Następni właściciele diamentu, Ludwik XVI i królowa Maria Antonina, skończyli na szafocie.

W czasie wielkiej rewolucji niebieski diament został wykradzony.

Pewien paser zawiózł go do Antwerpii i kazał go przeszlifować w znanej pracowni Falsa. Kiedy praca już była wykonana, skradł diament syn szlifierza, który roztrwoniwszy pieniądze ze sprzedaży uzyskanych, odebrał sobie życie.

Nabywca kamienia Beaulieus udał się z nim do Londynu, lecz obawiał się go sprzedać. Mając przy sobie skarb niezmiernie wartości, zmuszony był zarabiać na utrzymanie jako zamiatacz ulic. Bli-

ski śmierci głodowej Beaulieus zaoferował klejnot piśmiennie jubilerowi Eliasowi, który przybywszy na miejsce, zastał już Francuza bez życia.

Na licytacji nabył klejnot w roku 1830 lord Tomas Henry za 18 tys. funtów i podarował go synowi swemu, Francois, który z powodu rozrzutności pięknej swej żony, aktorki May Joho, stracił cały swój majątek i zmarł w nędzy.

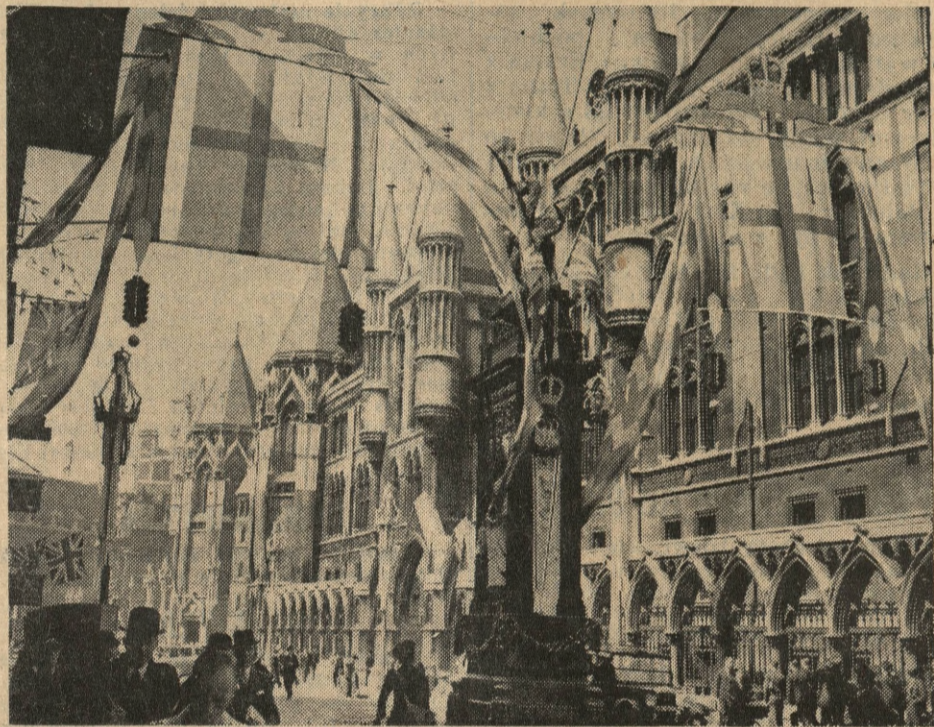
Niebieski diament znowu zmienił właściciela. Książę Poniatowski sprezentował go przyjaciółce swej, pannie Ladue, tancerce w Folliès Bergeres. I tutaj klejnot usprawiedliwił fatalną swoją sławę. Odrzucony wielbiciel zastrzelił tancerkę i księcia. Jubiler, który sprzedał był księciu diament, popełnił samobójstwo, gdy dowiedział się o straszliwej tragedii.

Z Paryża niebieski diament sprzedany został przez pewnego handlarza greckiego ostatniemu sultanowi tureckiemu, Abdul Hamidowi. Grek tego samego dnia znajduje śmierć wraz z rodziną pod gru-

zami walącego się domu. Abdul Hamid zaniepokojony tym nieszczęściem, daruje kamień swemu ulubionemu eunuchowi, który tej samej nocy zostaje zamordowany. Abdul Hamid, aczkolwiek nie dotykał wcale kamienia, sam stał się ofiarą jego fatalizmu... Pozbawiony tronu przez rewolucję, zmarł na wygnaniu.

Niebieski diament stał się w Europie niemożliwym. Przewieziono go więc do Ameryki, gdzie go nabyła żona multimilionera i wydawcy gazety „Washington Mail”, MacLean, pod warunkiem, że będzie miał prawo zwrócić go każdej chwili, gdyby kamień przyniósł nieszczęście. Ostatnią ofiarą niebieskiego diamentu stał się jedyny syn właścicielki, który podczas przechadzki przejechany został przez samochód. Handlarz odebrał diament z powrotem. Dzisiaj niema nabywców na fatalny klejnot.

Tymczasem w świątyni Pagan czeka bóstwo Rama Sita ze straszną bliźną na czole na skradziony mu klejnot. (Kk.)



Jak dekoracja do bajki wygląda obecnie Londyn.

## Dziennikarze na manewrach amerykańskich

W pobliżu wysp hawajskich odbywały się wielkie doroczne manewry floty amerykańskiej. Głównym punktem natarcia okrętów wojennych Stanów Zjednoczonych były wyspy Oahu. Operacje przeprowadzało kierownictwo ćwiczeń posługując się pływającym portem lotniczym. Ogólna liczba samolotów, które uczestniczyły w ćwiczeniach floty wyniosła według dokładnych obliczeń z górą 400.

Do dyspozycji dziennikarzy amerykańskich admiralicja wyznaczyła poławiacz min „Albatros”. Reprezentanci 59 najważniejszych dzienników i agencji w tej

liczbie cały zespół filmowy oraz fotoreporterski obserwowali pilnie „wojnę morską”. Dzięki wspaniałe zorganizowanej obsłudze radiotelegraficznej dziennikarze mogli przez całą dobę nadawać interesujące depesze o przebiegu farscyunających ćwiczeń floty Stanów Zjednoczonych.

Do współpracy z dziennikarzami powołano grono oficerów — specjalnie wyszkolonych referentów prasy, których zadaniem było czuwać nad tym, by informacje wysyłane przez sprawozdawców pism i agencji nie naruszały tajemnic wojskowych.

## Oko, które widzi... temperaturę!

W wielkich hutach żelaznych w celu określenia temperatury stopów — istniał tylko jeden sposób — mianowicie wskazówką był kolor stopionego żelaza. Jednakże nawet najwytrawniejsi majstrzy popełniali nieraz omyłki, które w rezultacie, przy zastyganiu masy miały wpływ na odporność stopu.

Pewien inżynier angielski wpadł na pomysł zastosowania soczewki fotoelektrycznej dla użytku hut. Skonstruował on więc aparat, który „widzi” kolor stopu i który po pierwszej próbie graduacji, przekazuje ów kolor w stopniach temperatury odpowiednio obliczonych. Proces obserwowania temperatury i notowania

## Wystawa kart do gry

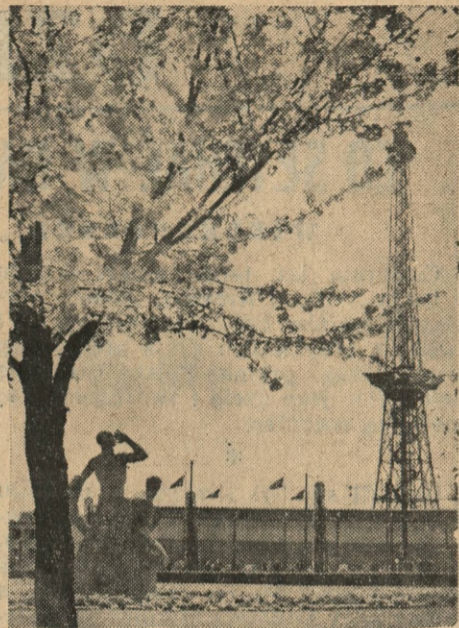
W galerii sztuki w Reading, w Londynie, otwarto ciekawą wystawę kart do gry, która obejmuje z górą 7.000 egzemplarzy. Zbiory te stanowią własność H. D. Morleya, który skupował najciekawsze komplety w różnych krajach.

Na wystawie znajduje się np. talia kart, pochodząca z 1640 r. Bardzo wielką wartość mają talie kart z 1680 r.; znajdują się na nich podobizny króla Karola II i królowej Katarzyny. Na kartach pochodzących z Wiednia, a przeznaczonych do gry w pikietę, znajdują się po drugiej stronie urywki nut, które złożone razem tworzą melodię walca. Zbiory uzupełniają komplety kart z Japonii, Chin i Persji.

### Wędkarz

— W piątki idziesz na ryby? To przecie fatalny dzień!

— No, tym razem będzie fatalny dzień dla ryb



Z nastaniem ciepłych dni pokryły się drzewa białym kwiecieniem.

## Pierścień biskupa na Sardynii

Na białym piasku plaży Orsitano na Sardynii pewien rybak znalazł w tych dniach piękny pierścień z brylantem. Na pierścieniu wryte były litery: „Mgr. M. — Madryt”. Rybak porozumiał się niezwłocznie z władzami, które ustaliły, że pierścień ten należał do biskupa madryckiego Mgr. Montessiego i że pochodzi on prawdopodobnie z grabieży pałacu biskupa.

Głęboko do wiary przywiązana ludność sardyńska uważa fakt znalezienia drogiego pierścienia za szczególny symbol powodzenia i szczęścia.

## Złoty hełm straży ogniowej

W pierwszych dniach maja komendant straży ogniowej w Glasgow, John Sutherland, obchodził 25-lecie dowodzenia strażą pożarną. Z racji tego jubileuszu władze miejskie oceniając zasługi jubilata na polu walki z żywiołem, postanowiły wręczyć mu złoty hełm strażacki wartości 1.000 funtów szterlingów. Na hełmie widnieje napis: „Najczujniejszemu Szkotowi w Glasgow — wdzięczni rodacy”.

## Warsztat Gutenberga na wystawie paryskiej

Muzeum niemieckie w Mainz wysłało w tych dniach na wystawę międzynarodową do Paryża warsztat drukarski Gutenberga. Warsztat otoczony będzie najnowszymi maszynami rotacyjnymi i udoskonaleniami techniki drukarskiej z lat ostatnich.

Tym sposobem kierownictwo wystawy pragnie wykazać olbrzymi postęp, porównując prymityw drukarni Gutenberga z współczesnymi zdobyczami techniki.

## Nie wolno grać na giełdzie

Z polecenia prezydenta Roosevelta zabroniono urzędnikom udziału w spekulacjach giełdowych. Władze stwierdziły, że zdarzały się niejednokrotnie na giełdach fakty oszukańczej gry lub też nagłych zwrotek w jakich uczestniczyli za przyjaźnieni z maklerami giełdy urzędnicy. Fakty te wywołały niebezpieczną reakcję finansjery giełdowej i podkopywała autorytet urzędników w oczach publiczności.

Dlatego też z dniem 1 maja nie wolno żadnemu urzędnikowi w celach osobistych przekroczyć gmachu giełdowego.



Cyrki światowe stawiają przed cyrkowcami coraz trudniejsze wymagania. Na zdjęciu widzimy efektowny numer amerykańskiej woltyżerki Doroty Herbert.



Na wystawie kolonialnej w Como wystawiono obraz malarza abisyńskiego przed stawiający od lewej: Mussoliniego, króla Wiktora Emanuela oraz marszałków Badoglio i Grazianiego.

# DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

## CO SŁYCHAĆ W NASZYCH REGIONACH?

### WIELKOPOLSKI „UCZEŃ APOLLINA”

Czterysta lat temu zmarł w dniu 10 maja Andrzej Krzycki, jeden z wybitnych poetów polsko-lacińskich XVI wieku, a przy końcu życia arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski. Godzi się wspomnieć jego życie i twórczość w tę dzisiejszą rocznicę.

\*

Urodził się był Krzycki w grudniu 1482 r. w Krzycku w ziemi wschowskiej. Matka jego, z domu Tomicka, była siostrą rodzoną sławnego biskupa krakowskiego, Piotra Tomickiego, a starszy brat Andrzeja Mikołaj był dziekanem krakowskim. Starowolski podaje, że młody Andrzej odbył początkowe nauki w Łęczycy, a po ukończeniu filozofii w Krakowie zwiedził Francję i Paryż. Ostatecznie wykształcenie swoje uzupełnił we Włoszech, mianowicie w Bononii, pod kierownictwem znakomitych humanistów. Wróciwszy jako doktor prawa do Polski, znalazł się Krzycki w 1504 r. w kancelarii biskupa poznańskiego, Jana Lubrańskiego, jako jego prywatny sekretarz. Został wkrótce (po wyświęceniu w 1504 r.) kanonikiem katedralnym poznańskim, w trzy lata później kanclerzem katedralnym, a w 1511 r. scholastykiem. Potem kolejno był kanclerzem królowej Barbary i kanonikiem krakowskim, a po jej śmierci sekretarzem króla Zygmunta I, proboszczem św. Mikołaja w Płocku, proboszczem poznańskim i administratorem diecezji poznańskiej, biskupem przemyskim, płockim, a nareszcie na dwa lata przed śmiercią został arcybiskupem gnieźnieńskim i prymasem Polski. Umarł dnia 10 maja 1537 r. Pochowano go w kościele metropolitalnym w Gnieźnie, gdzie też znajduje się jego nagrobek, wykonany w czerwonym marmurze.

\*

Krzycki brał żywy udział w życiu politycznym i zajmował się literaturą. Już jako kanclerz królowej, a potem sekretarz królewski miał sposobność zapoznać się ze sprawami politycznymi, a gdy jako biskup zasiadł w senacie, miał otwarte szerokie pole działania politycznego i wkrótce stał się jednym z najruchliwszych i najsprytniejszych polityków swego czasu. Układał liczne pisma i memoriały polityczne w pięknym języku łacińskim, pisał doskonale mowy dla posłów, wysyłanych w różnych sprawach za granicę, a później i sam jeździł z polecenia królewskiego w rozmaitych misjach. Przez długi czas był prawą ręką podkanclerza Tomickiego, a nawet samego króla. Co do zapatrywań politycznych był Krzycki zawsze zwolennikiem ustroju monarchicznego oraz żarliwym obrońcą Kościoła.

\*

Osobną stroną działalności Krzyckiego była literatura. Pisał wiele, choć dotychczas, zwykle pod wpływem okoliczności i wypadków, dzięki czemu większość utworów „Criciusa”, bo tak nazywał się po łacinie, ma znaczenie historyczne. Z czasów przeobrażenia młodzieńczych pochodzą jego epigramaty treści miłosnej i elegie. Później powstały pieśni weselne (epithalamia z okazji zaślubin króla Zygmunta I najpierw z Barbarą Zapolyówną, a 1518 r. z Boną) i dużo innych utworów, odnoszących się do króla, jego rodziny i dworu oraz jego zwycięstw nad Tatarami, Moskalami itd., wiele panegiryków, wierszy satyrycznych i nagrobkowych (epitafiów), religijno-kościelnych itd. Bardzo ważny dział jego twórczości poetyckiej stanowią pieśni, dotyczące spraw państwa oraz jego położenia, np. „Skarga religii i Rzeczypospolitej”, „Epitaphium Rzeczypospolitej” i inne.

Wykształcony gruntownie na wzorach starożytnych w szkole wybitnych humanistów włoskich, Krzycki pisał wszystko w języku łacińskim, w duchu wyobrażeń humanitarnych. Przyczynił się on wielce do dokonania w pierwszej połowie XVI w. procesu asymilacji humanizmu na gruncie polskim; dzięki stosowaniu przez niego wielu różnych łacińskich form wierszowych, głównie pieśni i epigramatu w najrozmaitszych odcieniach, doszła łacińska poezja humanistyczna w Polsce do szybkiego i znacznego rozwoju.

Poezji jego zarzuca się zwykle, obok niektórych błędów czy usterek formalnych, głównie brak fantazji i uczucia; jest ona przeważnie plodem refleksji. Ten niedostatek poetyckiego talentu równoważyły u Krzyckiego inne cechy umysłu jak „bystrość w pojmwaniu rzeczy, jasność w przedstawianiu, wielka łatwość wyrażania myśli, trafny dar spostrzegawczy i ostry, zjadliwy dowcip (Pilat). Cięższe natomiast są zarzuty, stawiane mu przez współczesnych i późniejszych co do jego charakteru: był on nieśmiały, niespokojny, zawistny, złośliwy i nie przebierał w środkach na drodze do celu. Wiele jednak wybaczyć mu trzeba ze względu na liczne jego zalety i zasługi; wiele też przebaczyli mu współcześni, uznawszy go za jednego z największych poetów swego czasu. Dantyszek nazywał go „ucznem Apollina”, pochlebnie wyrażał się o nim sławny Erasmus z Rotterdamu, a legat papieski, Tomasz Niger (Negri), porównywał go z koryfeuszami poezji starożytnej. Stał się go też w swych utworach Klemens Janicki, podnosząc, że wielki rozgłos spływa na Polskę z dzieł Krzyckiego i że Polacy powinni być z niego dumni.

Bądź jak bądź był Krzycki godnym poprzednikiem swych wielkopolskich rodaków: Janickiego, Klonowicza i innych, na niwie polsko-lacińskiej.

Dr J. Ujda.

Rogoźno Wlkp.

## Psoty majowe na Śląsku

„Maik“ przed chatą dziewczęcia — Wstażki i łakocie na długiej tycze — Dziewczęta nie śpią — Czy będzie „maik“? — A jak będzie „dziad“? — W tym roku nie było — Zimno zamroziło psoty

„Kto da w Tyrolu bukiet róż“ — co się pono równa oświadczeniem chłopca, zmienić by trzeba na Śląsku i śpiewać „Kto dziolsze maik ustawi przed chatą“ bo taki tu w Goczałkowicach a bodaj i ogólnie na Śląsku zachował się zwyczaj. Maik-gaik ozdoboń wstażkami, obwieszony mniej lub więcej sutolakociami, przywiązany do kilkometrowej tyczki, wkopuje o świcie w dniu 1-go maja chłopiec dziewczynie wybranej, jako znak i dowód swych uczuć. Dziewczęta śląskie nie śpiąją zatem spokojnie w nocy ostatniego kwietnia wyglądają oknem i oczekują tęsknie takiego „maika“. A i chłopcy nie śpią do rana. Bo nie dość „maik“ ustroić, zanieść na miejsce i wkopać gdzie wypadnie — trzeba jeszcze pilnować, aby koleżka „maika“ nie zabrał i nie ustawił go przed oknem własnej wybranej.

Dla dziewczyny taki „maik“ wszakże nie bywa niespodzianką, bo chłopiec chodzący do niej w „zalyty“ dwa „tydnie“ naprzód go już obiecuje. Ale kto wie, czy dotrzyma obietnicy? Może tylko tak dla „śpasu“ obiecywał a „maika“ nie ustawi i we wsi całej śmiać się będą, że cieszyła się nadaremnie! Więc czuwają dziewczęta co chłopcom swoim „pszają“ — choć od „maika“ do ożenku daleko i ofiarowany, a mile przyjęty „maik“ do niczego obojga młodych nie obowiązuje.

Stokroć gorszą noc spędza wszakże dziewczyna, która chłopcom naraziła się czymkolwiek. A bywa tak przecież nieraz, że i najzapaleńszy konkurent posiada różne wady i braki. Ten „świdraty“, ten „puklaty“, tamten „ozarty“ bywa często — nie chce go i już. Oj zemnie się taki wzgardzony i wymiany adorator na 1-go maja. I całą noc oboje czuwają — aż tu o świcie już, zdrzemnie się dziewczę zmęczone, zbudzwszy się zaś urzyj z przerażeniem na drzewie przed domem powieszono „dziada“ i to tak wysoko, że zdjąć go szybko ani sposob. A kukła wisi i cała wieś o niej się dowie. Kukła ze słomy, ubrana w stare „galociska“ i aż wstyd powiedzieć, w jaki sposób zamarkowana poza tym jej męskość. A tu ludzie schodzą się o „dziwają“! Chłopiec zemścił się srodze: „Nie chcesz mnie, masz dziada“...

Ale tego roku taki nadszedł maj zimny i zadeszczony że nigdzie ani „maika“, ani „dziada“ nie było można ujrzeć we wsi naszej, a i zwykłych psot nie urządzano tej nocy. Zdarzało się przecież innymi laty, że całą „zbroję“ z podwórza roznieśli po polu. Brony,

## ŻYCIE KULTURALNE

### PARYŻANIE CHCĄ MIEĆ WIELKI REPERTUAR.

Z Paryża donoszą nam (sp):

Bardzo ciekawe referendum przedsięwzięt dyrektor Comedie Française Edward Bourdet. Kazał rozdać widzom Domu Moliera 5000 kartek z wydrukowanym kwestionariuszem, mieszczącym różne pytania. Plebiscyt dał interesujące wyniki.

Przed wszystkim okazało się, że trzy piąte głoszących wypowiedziało się za klasyczną tragedią i taką komedią. Ledwie jedna piąta głosów padła na sztuki współczesne i ledwie tyśesimo na sztuki historyczne oraz romantyczne.

Jako trzy przedstawienia, której najbardziej podobały się w obecnym sezonie na pierwszym miejscu znalazł się Musseta „Świecznik“ w inscenizacji nowoczesnej Batego, zaraz za nim idzie „Illusion“, „La Rabouilleuse“ (przeróbka z Balzaka) „Koriolan“, „Hernani“, „Mizantrop“.

### OCHRONA ZABYTEKÓW

Odkrycie malowideł ściennych w Westminster-Abbey. W toku prac restauracyjnych w słynnym Westminster-Abbey w Londynie, w którego czcigodnych murach odbędzie się właśnie ceremonia koronacyjna, odkryto w południowej nawie poprzecznej dwa monumentalne malowidła ściennie: Niewierny Tomasz i św. Krzysztof. Dobrze zachowane te pozostałości dawnej polichromii świątyni, piękne w kolorystyce, należą do czołowych pozycji w staroangielskim gotyckim malarstwie ściennym. Jak informuje E. W. Tristian w „The Burlington Magazine“ (numer koronacyjny), pochodzą one z lat około 1300 wyszły spod ręki malarza Waltera, głównego malarza zatrudnionego w Westminster-Abbey, który wykonał także dekoracje ściennie w tzw. „Painted Chamber“, polichromował tron koronacyjny (1300) oraz współpracował przy tumbie królowej Eleonory. (A. B.)

### SLAWISTYKA

Pierwszy kongres historyków czesko-słowackich odbył się w Pradze czeskiej.

### MUZYKA

Koncert popularny w Łodzi. Donoszą nam z Łodzi (wp): Wydział Oświaty i Kultury wspólnie z Tow. Muzycznym i orkiestrą Filharmoniczną zorganizował siódmy z kolei koncert popularny. Na program złożyły się: Moniuszki uwertura do opery „Hrabina“ oraz poematy chóralne: III Litania Ostrobramska i Sonety Krymskie, ponadto Prosnaka: Wesele i Modlitwa. Wykonawcami byli: Łódzka orkiestra Filharmoniczna pod dyr. prof. K. Prasna, chór mieszany Stow. Śpiewaczego im. Moniuszki, Halina Sawicka i E. Szumpich.

Zjazd b. członków Lwowskiego Chóru Technicznego. Zarząd Lwowskiego Chóru Technicznego organizuje w dniach 15, 16 i 17 maja 1937 r. IV Zjazd Koleżeński byłych członków Lwowskiego Chóru Technicznego studentów Politechniki Lwowskiej we Lwowie. Zainteresowani winni podać swe adresy, w celu nadesłania im druków zjazdowych, do komitetu zjazdowego p. a. Lwowski Chór Techniczny, Lwów, Politechnika.

Śpiewaczki na wymianę. W operze warszawskiej będzie śpiewała Małgorzatę w „Fauście“ sopranistka berlińska p. Tjana Lemnitz. Partię wykona po niemiecku. Poprzednio w Berlinie w Staatsoper śpiewała „Aidę“ po polsku p. S. Orłowska-Czerwńska.

Jutro:

„KOSZ DO“, CZY „KOSZ NA“

przez

prof. dra Edwarda Klicha

pluga, wozu gospodarz szukał musiał rano, ani spodziewając się, iż niejedną sprężę na drzewie wisi wysoko. Bo to z wieczora tu już zbiera się zwykle szóstka muzykantów wsiowych — co to po wesołach grywają — i od chaty do chaty chodzi, grając na trąbach pieśni kościelne i świeckie, niejedną za to otrzymując datek. Kto wie, czy to nie ta szóstka płata po nocy figle mniej szczerdym gospodarzom, gdy na rozgrzewkę wychyli sobie „kwaretkę“!

Tego roku zatem pierwszym majem spocił się generalnie wszystkim psotnikom ostudzając przejmująco zimnym dreszczem ich majowe uczucia.

Teresa Panieńska.

Goczałkowie-Zdrój.

### Książki nadesłane

Stanisław Łukasik: „Quelques contributions a l'histoire des relations intellectuelles entre les pays roumains et la Pologne au XIX e siecle“. Kraków 1936. odb. z „Archivum Neophilologicum“.

Z. Zygmontowicz: „Agaton Giller w świetle akt państw zaborkowych. W 50 rocznicę śmierci“. Lwów 1937. Nakł. Księgarni T. S. L.

Stanisław Szober: „Słownik Ortoepiczny. Jak mówić i pisać po polsku. Zesz. 3. Warszawa 1937. Wyd. M. Areta.

Poza tym wypowiedziano się w dwóch sprawach praktycznych. Większość i to znaczna oświadczyła się za utrzymaniem dotychczasowego początku przedstawień, tj. za godziną 9 wiecz. i 14,30 na „matinées“, oraz za... zniesieniem napiwków dla kobiet, wskazujących miejsca, a za to za podniesieniem cen miejsc o jednego franka. Napiwki te są istną plagą teatrów francuskich. „Ouvreuse“ pokazuje miejsce i zato otrzymuje napiwek, gdy zaś go nie dostanie, upomina się bez ceremonii. „N'oubliez pas l'ouvreuse“ jest zwrotem grzeczniejszym, ale bywają i bardziej stanowcze. Zniesienie tej karoty będzie dobrze widziane, jak się z plebiscytu okazuje. Ale czy „ouvreusy“ będą zadowolone? Obrywało im się znacznie więcej niżeli jeden frank...

### PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Dzisiaj odczyt francuski. Przybył do Poznania p. Paul Guinard, dyrektor Instytutu Francuskiego w Madrycie. Poznańska Association Polono-Française oraz Cours de Français zaprosiły wybitnego uczonego, aby wygłosił odczyt pt. „Prowincje francuskie w malarstwie wieku XIX“. Patronat nad odczytem objął p. Konsul francuski w Poznaniu. Odczyt odbędzie się dzisiaj, 11 maja o godzinie 20-ej w sali XVII Uniwersytetu (Collegium Minus, Wally Wazów). Należy oczekiwać, że nasi miłośnicy sztuki i kultury francuskiej zjawią się licznie, aby zapoznać się z tak ciekawym tematem w oświetleniu naszego znanego gościa.

Plastyka na Śląsku. Piszą nam z Katowic (ad): W Katowicach, w „Domu Sztuki“ została otwarta wystawa dzieł malarza francuskiego Lagage'a oraz polskich malarzy z Paryża: Aleksandrowiczówny, Boznańskiej, Biandela, Klukowskiego, Ordynskiej i in. Wystawa cieszy się dużym powodzeniem.

### ZE ŚWIATA FILMU

Król dostanie film. Między darami koronacyjnymi, jakie otrzymuje Jerzy VI z okazji koronacji, znajduje się pierwsza kopia filmu „Perły z korony“, nakręconego przez Saszę Guitryego umyślnie na koronację. Film ten przedstawia fantastyczną historię siedmiu olbrzymich pereł, które znajdują się na zębach korony, którą arcybiskup Canterbury włoży na głowę królowi podczas jutrzejszej koronacji. Film ten będzie wyświetlany od 12 maja we wszystkich największych miastach całego świata. Podarunek jest kosztowny, prasa paryska zapewnia, że film ten kosztował przeszło 8 milionów franków.

Kinematografia czeska zyskała dwa nowe studia. Jedno w Pradze (na Radlicach) noszące nazwę „Foja“, drugie w Hostivare, nazywające się „Host“.

### LITERATURA

Odczyt o polskich powieściopisarkach wygłosiła w Grenoble lektorka języka polskiego na tamtejszym Uniwersytecie p. dr J. Chojko. Omówiła twórczość Dąbrowskiej, Kossak-Szczuckiej, Nałkowskiej ilustrując swe wywody przekładem urywków z ich dzieł.

### VARIA

Mebel z szyldkretu przywiózł ze sobą do Londynu maharadza Eshnapoor jako dar koronacyjny dla Jerzego VI. Pisma nie podają stylu w jakim zostały utrzymane...

### SZKOLNICTWO

Szkolne czasy kaliskie. Wspomnienia z okresu lat szkolnych są każdemu drogie i chętnie wraca się do nich, zwłaszcza, gdy oddalają się coraz to dalej w przeszłość. Nic więc dziwnego, że gdy przed kilku miesiącami ukazał się pierwszy zeszyt „Gawęd kaliskich“, organu wychowawców szkół kaliskich, na łamach tego czasopisma ukazały się odrazu wspomnienia szkolne. W ostatnio wydanym numerze obok wspomnień z odległych czasów niewoli rosyjskiej znajdujemy informację o warszawskim Akademickim Kole Kaliszian, o losach i znaczeniu uczniowskiego chóru z 1880 r. Zamykają „Gawędy“ wspomnienia poświęcone zmarłemu Kaliszianom i pamiętnik Br. Szczepankiewicza o zajęciu Kalisza przez Niemców 1914 r. (J. St.)

### Pisma nadesłane

„Teczka“. Zesz. 5. Treść: Notatki: — Dr K. Górski: „Trzy słupy graniczne“. — Cz. Długolecki: „Rola „Hitler-Jugend“. — K. Sosnowski: „Nieprzedawnione prawa Polski w Gdańsku“. — R. Fajans: „Salazar, dyktator Portugalii“. — M. Milatrycka: „Życie Jezusa“ — Fr. Maurioca. — F. Jordan: „Żydz w literaturze“. — S. p. K. Szymanowski: — R. Kosela: „Bożydar“. — W. Tarnawski: „Żywy nieboszczyk“. — Z. Rentt-Witkowska: „\* \* \*“ — T. Szober: „Przygoda w Weimarze“. — W. Wolert: „Niezwyczajne dzieje Liskowa“. — T. Olasek: „Zachwycenie“. — R. F. engler: „Indie na rozdrożu“. — J. Mergenetal: „eidejskie wspominki“. — A. Pierre: „Poglądy gen. Ludendorfa“. — Dr L. Sprenger: „Hilary Belloc o Żydach“. — S. Bernatt: „Roosevelt w karydaturze“. — Przegląd: — J. Babiński: „Na marginesie“. — Dział rozrywkowy. — Adr. Red. Poznań, Al. Marcinkowskiego 22.

# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Polskie porty morskie

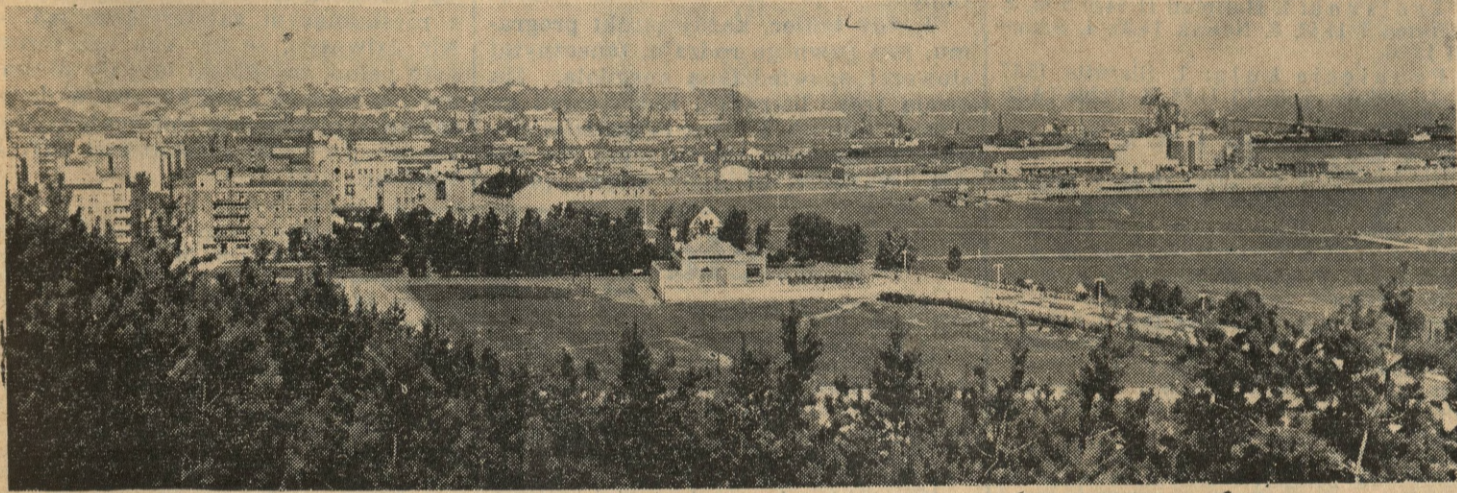
Czyż trzeba opisywać znaczenie rozwoju naszych portów? Nasze porty nadmorskie stały się jednym z najważniejszych instrumentów naszej polityki gospodarczej. One też otwierają możliwości ugruntowania naszej gospodarczej przyszości na silnych podstawach. Świadomość tego tkwi chyba już w umysłach wszystkich warstw społeczeństwa.

Nasz handel przechodził się handlem morskim. Wygraliśmy wojnę celną z Niemcami. Zdobyliśmy zamorskie rynki zbytu dla węgla i szeregu innych podstawowych artykułów naszego wywozu. Mamy za sobą rzeczy przez porty już dokonane, zdoby-

tych procesów nie będą wiele mniej znaczne, aniżeli w okresie wahań obrotowych w milionach ton w latach ostatnich.

„Z powyższego wynika, że rola akwizycyjna portów polskiego obszaru celnego winna polegać na akwirowaniu wysokowartościowej drobnicy, zarówno własnej jak i tranzytowej, która jest jeszcze w dużej mierze obsługiwana przez porty obce i dla tego właśnie celu należy nastawić aparat techniczno-handlowy portów polskich; im bowiem wyższa wartość towarów, im większa różnorodność, tym większym wymaganiom musi odpowiadać port w zakresie urządzeń przeładunkowych i magazynowych ich specjalizacji, tym elastyczniejszy musi być aparat organizacyjny-handlowy, dysponujący stale rozwijającą się pod względem ilości i częstotliwości, siecią regularnych połączeń okre-

W dziedzinie tranzytu rozwój naszych portów nie wyszedł więc jeszcze z okresu ząbkowania. Ściągnięciu tranzytu należy poświęcić największą uwagę. Od tranzytu zależy rozwój floty handlowej i uwolnienie się od korzystania z portów obcych. Istnieje tutaj wzajemny, ścisły związek zależności. Połączenia okrętowe nabierają tym wyższej wartości, im większą jest ich częstotliwość. Aby ta częstotliwość była rentowną w kalkulacji armatora, trzeba linii zapewnić ładunki. Trzeba jedno i drugie realizować równocześnie. Jest to tym trudniejsze, że jako państwo mało zasobne w środki nie posiadamy wiele na dopłaty „na prze-



PORT W GDYNI ROZWIJA SIĘ Z CORAZ WIĘKSZYM ROZMACHEM

te, po wiele jednak dopiero sięgać zaczynamy. Idziemy po zyski pośrednie z wymiany towarowej z zagranicą, z transportu i innych usług. O tym wszystkim nie mogliśmy myśleć bez morza, bez posiadania portów morskich. To są wyniki pracy portów polskich — Gdyni i Gdańska. Oba porty odegrały tu rolę pozytywną.

Przez porty przechodzi obecnie więcej niż trzy czwarte naszego handlu zagranicznego. Ściągnięcie całości obrotów z zagranicą do portów nie jest rzeczą możliwą. Wiele towarów zawsze będzie szukało ujścia przez granice lądowe. Wyłania się przeto pytanie: co nasze porty mogą jeszcze zdobyć, co one więcej dać mogą gospodarstwu narodowemu?

Możliwości naszych portów są jeszcze w dużej mierze nie wyczerpane. Rozwój portów można zilustrować szeregiem imponujących cyfr. Ale pamiętać musimy przy tym o rzeczach dopiero zaczętych. Zabieramy ładunki portom obcym. Ale mimo to, średnia wartość jednej tony obrotu Polski z krajami pozaeuropejskimi i „morskimi“ Europy, z którymi nie mamy połączeń komunikacyjnych lądowych, wynosi 140 zł w obrocie ogólnym, z czego w obrocie przez porty polskie 135 zł, a aż 591,55 zł przy obrocie w obrotach przez porty obce. A zyski z polskiego przewozu morskiego tylko w części stają się naszym udziałem. W latach ostatnich udział polskiej floty handlowej w naszych obrotach zamorskich nie przekraczał 8 pct, a dopiero w r. 1936 doszedł raptownie do 17 pct. Daleko więc jeszcze do ideału.

W sytuacji dzisiejszej rolę portów polskich w najbliższej przyszłości trafiać ujmują znany ekonomista polski, dr Bolesław Kasprowicz w swojej pracy pt. „Kierunki polskiego handlu zagranicznego w latach 1929—1935“. Na stronie 83 cytowanej pracy czytamy:

„Stawiając horoskopy na przyszłość portów polskiego obszaru celnego, trzeba sobie uświadomić, że czynnikami tego wzrostu będą w przyszłości nie miliony ton niekwalifikowanych surowców, lecz setki czy dziesiątki tysięcy i nawet tysiące ton towarów wysokocennych, a w każdym razie droższych surowców i półsurowców. Nie negując możliwości czy prawdopodobieństwa zwiększenia się dalszego obrotu morskiego polskimi surowcami masowymi — węglem i drzewem — w wyniku możliwości poprawy koniunktury, jako nie negując prawdopodobieństwa zwiększenia się przywozu taniego surowca żelaznego złomu, trzeba sobie uświadomić, że jak w latach ubiegłych były typowe dla obrotów polskiego obszaru celnego ruchy w granicach milionów ton, tak obecnie wychodzimy w okres wahań setek czy nawet dziesiątek tysięcy ton; dla zaakwirowania ich będzie jednak potrzebny nie wiele mniejszy nakład wysiłku, a społeczno-gospodarcze wyniki

owych, przy stałym rozwoju własnej bandery.“

Drobnica i tranzyt! W tych dwu słowach mieści się lapidarne ujęcie programu pracy naszych portów na przyszłość najbliższą. Tranzyt ma tutaj znaczenie pierwszorzędne. Ilość ładunków tranzytowych jest dotąd w portach polskich bardzo znikoma. Oto dane za ostatnie lata:

Rok	ilość w tonach
1932	140.600
1933	367.100
1934	447.900
1935	600.000 dane orientacyjne
1936	750.000 „ „

trzymanie“ i wykłady, które by później zwrócić się nam miały. Ale od tego jest umiejętność poprowadzenia dobrej polityki morskiej.

Dobra polityka morska przyciągnie do nas nowe korzyści: najpierw wszystkie pośrednie i obrotów towarowych własnych, później z samej obsługi obcych. Do tego musimy dążyć, jako największe państwo bałtyckie. Musimy z portów naszych stworzyć ośrodki, królujące w dyspozycji towarowej i transportowej na Bałtyku.

E. P.

## KRONIKA GOSPODARCZA

### PODATKI I OPŁATY

(p) **Kwestionowanie celowości wydatków.** Podatnicy spotykali się często przy składaniu zeznań o dochodzie z kwestionowaniem przez władze wymiarowe celowości poniesionych przez podatników wydatków, które w myśl obowiązujących postanowień potrącały się z dochodu, podlegającego opodatkowaniu. Tak zdarzył się charakterystyczny wypadek, że władze skarbowe kwestionowały celowość wydatku poniesionego na kupno samochodu, motywując to tym, że przedsiębiorstwo miało swą siedzibę niedaleko stacji kolejowej i miało możliwość załatwiania swych spraw w drodze telefonicznej. To stanowisko władz, kwestionujące swobodne uznanie przez przedsiębiorstwo celowości swych wydatków, nie ostało się w krytyce N. T. A., który rozstrzygnął wyrokiem z dnia 6 marca 1935 L. Rej. 5262/32, że władzom wymiarowym nie przysługują takie ustawowe uprawnienie. (1)

### Z KRAJU

(k) **Rekordowy obrót portu gdynińskiego w kwietniu.** Miesiąc kwiecień wykazał w dotychczasowej pracy portu rekordowe liczby obrotu towarowego. Ogólne obroty w porównaniu z kwietniem ub. r. wykazują wzrost o 32,3 pct. Ogólny obrót zamorski łącznie z obrotem przybrzeżnym wyniósł (w tonach — w nawiasie dane za marzec rb.): 819.445,9 (749.602,4), z czego na obrót zamorski przypada 795.078,5 (742.080,5). Z ostatniej liczby na przywóz przypada 161.782,5 (152.589,1), a na wywóz 633.296,0 (589.491,4). Obrót przybrzeżny łącznie z obrotem z w. m. Gdańskiem wyniósł 3.961,1 ton, a na obrót z zapleczem kraju drogą wodną przypadało 20.406,3.

(k) **Wzrost wywozu węgla kamiennego w kwietniu.** Wywóz węgla kamiennego z Polski w kwietniu rb. wyniósł 921 tys. ton wobec 840 tys. ton w marcu rb. i 622 tys. ton w kwietniu r. ub. W ten sposób był on większy od eksportu w marcu rb. o 9,6 proc., przewyższając jednocześnie eksport w kwietniu r. ub. o przeszło 48 proc. Tegoroczny eksport kwietniowy jest największy z notowanych w analogicznym miesiącu szeregu lat poprzednich. Na szczególne podkreślenie zasługuje poważny wzrost wywozu węgla na rynki pozaeuropejskie, które zaczynają odgrywać zupełnie pokaźną rolę. W kwietniu wyeksportowano m. in. 18 tys. ton węgla do Argentyny, 5 tys. ton do Brazylii, 15 tys. ton do Algieru, 11 tys. ton do Egiptu itd. Do-

datnim zjawiskiem jest również wzrost do rekordowego poziomu przeszło 100 tys. ton zbytu węgla okrętowego. Wreszcie podkreślić należy wzrost wywozu na rynki południowo-europejskie, a więc przede wszystkim do Włoch.

(k) **O zrównanie taryfy pocztowo-telegraficznej z Gdańskiem.** Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni wystąpiła ostatnio z wnioskiem o zrównanie opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych w obrocie zagranicznym, dokonywanym przez urzędy pocztowo-telegraficzne krajowe z analogicznymi opłatami pobieranymi przez Gdańsk. Zaznaczyć należy, że w tych opłatach istnieją poważne różnice. Samorząd gospodarczy okręgu poznańskiego wypowiedział się za poparciem powyższego wniosku. (az)

(k) **Związek Przemysłu Środków Kawowych.** Na terenie dotychczas słabo zorganizowanego przemysłu spożywczego powstało nowe zrzeszenie przemysłowe, obejmujące fabrykantów cykorii i innych środków kawowych. Produkcja cykorii, kawy słodowej, różnych mieszanek kawowych, zawierających już do gotowego użytku w odpowiednim składzie kawę ziarnistą z dodatkami, produkcja konserw kawowych itd. stanowi znaczny dział naszej wytwórczości spożywczej, reprezentowany przez blisko 50 jednostek przemysłowych, wśród których ilościowo przeważa typ średnich i drobnych przedsiębiorstw. Kilka większych fabryk we Włocławku, Skawinie, Radomiu, Grudziądzu itd. wypuszcza na rynek najbardziej renomowany towar o charakterze markowym i zaspakują lwia część zapotrzebowania, przekraczającego wartościowo 20 mln. zł. W tych dniach odbyło się konstytucyjne walne zgromadzenie nowego zrzeszenia przemysłowego z siedzibą w Warszawie. Do zarządu wybrano dyrektorów trzech większych fabryk: Chełstowskiego, Grundlanda i Rosenberga, poza tym Kirschenbauma z Radomia, Kostrzewskiego i Dzierżęckiego z Grudziądza. Nowe zrzeszenie zakreśla sobie wśród zadań zajmowanie się sprawami ustawodawstwa żywnościowego, ustawy o nieuczciwej konkurencji, znormalizowania wagi wypuszczanego towaru itd.

(k) **Roczne walne zebranie Związku Obrony Przemysłu Polskiego** odbędzie się w środę dnia 12 maja 1937 r. o godz. 17-tej w sali Koła Towarzystwa (Bazar), ul. Nowa 8. Na porządku obrad m. in. sprawowania, zatwierdzenie budżetu na r. 1937, wybory zarządu (12 członków) i komisji rewizyjnej (3 członków), referat prof. inż.



zg 12 400/1

E. Habermanna na temat: „Fabrykacja lanitalu na tle zagadnienia surowcowego w Polsce“.

## Chleb dla Polaków

W miasteczku na terenie okręgu radomskiego potrzebny jest lekarz chorób ogólnych, o zapewnionym powołaniu. — Tamże liczy może na powołenie 2 krawców, kamasznik, czapnik i zegarmistrz.

W innej miejscowości (12 tys. mieszkańców) na trakcie Radom-Lublin osiedlić się może wykwalifikowany kupiec brzozy skórzanej i przyborów szewskich. Również tamże potrzebni są: kupiec brzozy kolonialno-spożywczej, skład z żelazem i naczyniami, materiałami budowlanymi i opałowymi, dentysta lub dentystka, sklep z mięsem wołowym, cielęcina, baranina itp, czapnik, kamasznik i sklep galanterii.

W miejscowości (ca 30 tys. mieszkańców) liczy może na powołenie warsztat stolarski z dobrymi meblami. Osiedlić się tamże mogą krawcy, kamasznicy i czapnicy.

W mieście powiatowym z siedzibą kurii diecezjalnej mieć będą zapewnione powołenie: sklep bławatny i galanterii, sklep z żelazem, skład materiałów budowlanych i drzewa, sklep z porcelaną, kamasznik, czapnik, paru krawców i fryzjer damsko-męski.

W dużej miejscowości odpustowej jest konieczna hurtownia introligatorska, o zapewnionym powołaniu. — Sprawa jest bardzo pilna ze względu na nadchodzący sezon.

W Radomiu jest do nabycia plac budowlany. Poza tym są do nabycia także domy drewniane w cenie od 5—10 tys. zł, parcele oraz jeden dom murowany o 19 izbach, wartości 40 tys. złotych. Dom ten wolny jest na 10 lat od podatków.

W mieście w Wielkopolsce jest do sprzedania młyn parowy o przemiele 200 ctr.; młyn ten jest w biegu. Ewentualnie przyjmie współnika. Okolica bogata w zboże.

Poszukiwany jest dostawca paszy dla większego miasta na Śląsku.

Zgłoszenia kierować należy do Zarządu Okręgowego Stronnictwa Narodowego, Wydział Gospodarczy w Poznaniu, ul. św. Marcina 65, codziennie od godz. 13—14.

**Pasy transmisyjne** w znanych po dostarcza 59 lat jakościach

**Z. MAZURKIEWICZ Sp. z o. o.**  
Fabryka pasów i składnica artykułów technicznych.  
Poznań. Kantaka 8/9 — tel. 30-22  
Nr 42268

## Z ZAGRANICY

(z) **Opracowywanie trzeciego planu 5-letniego w Sowietach.** Agencja Tass komunikuje: Z uwagi na decyzję Rady Komisarzy Ludowych, dotyczącą ukończenia opracowania trzeciego planu 5-letniego do dnia 1 lipca rb. — prowadzona jest w komisariatach ludowych oraz komisjach planu intensywna praca nad nową 5-latką. Jednocześnie prowadzona jest ożywiona dyskusja na te tematy w całej prasie sowieckiej. W komisariacie ludowym ciężkiego przemysłu na naradzie na temat planu produkcji tego przemysłu w ramach trzeciego planu 5-letniego podkreślono, że zadaniem najbliższych 5 lat będzie podniesienie ciężkiego przemysłu na jeszcze znacznie wyższy poziom produkcyjny, przy czym, szczególny nacisk położony powinien być na produktywność pracy, nakłady kapitałowe zaś muszą być jak najmniejsze. Szczególna uwaga zwrócona będzie na jakość produkcji. Analogiczne narady odbyły się w komisariatach lekkiego przemysłu oraz rolnictwa i w innych organizacjach gospodarczych. M. in. w dziedzinie rolnictwa przewidziane jest dalsze rozszerzenie stacji maszynowych, powiększenie obszaru uprawy oraz powiększenie wydajności kolchozów. Plan przewiduje wyprzedzenie przez ZSRR państw „kapitalistycznych“ nie tylko pod względem ilości, ale i jakości produkcji rolnej. A więc znowu — pobożne życzenia!

(z) **Światowe zapasy pszenicy** na eksport oceniane są na około 20 mln. ton, tj. o około 675 tys. ton mniej niż wynosiła ocena październikowa. Liczba ta jest najniższą z ostatnich kilku lat i o 675 tys. ton niższą od zeszłorocznych zapasów. Przewidywane zapotrzebowanie krajów importujących oceniane jest na 16 mln. ton, tj. o prawie 1 mln. ton mniej, niż oceniane było w październiku r. ub. W porównaniu z ubiegłym rokiem światowe zapotrzebowanie wzrosło o około 2 mln. ton.

# SPORT

## Kajakarstwo

W Chełmnie otwarto dorocznym zwyciężeniem sezonu sportów wodnych. Uroczystość zapoczątkowano solennym nabożeństwem w kościele farnym, które odprawił ks. dziekan Żynda. O godz. 14.30 nastąpiła zbiórka oddziałów wodnych na Rynku, skąd następnie przy dźwiękach orkiestry wojskowej wymaszerowano nad Wisłę. Po podniesieniu bandery wygłosił krótkie lecz treściwe przemówienie p. komisarz Polakowski. Następnie dokonał ks. prof. Zieliński poświęcenia kajaków, po czym odbyła się defilada. (ls.)

## Lekka atletyka

**Mistrzostwa poznańskiego O. Z. L. A. w klasie C** (panów) rozegrane na arenie łażarskiej, zgromadziły na starcie 63 zawodników z następujących klubów: AZS, KPW, Sokół Poznań, HCP, Sokół Gniezno, KSM i Warty. Zawody stały na niezłym poziomie. Na wyróżnienie zasługują wyniki w kuli, 5.000 m oraz skoku w wyż, w których zwycięzcy osiągnęli wyniki kwalifikacyjne klasy A. Dobrze spisali się zawodnicy w skoku w dal. W innych konkurencjach osiągnięto w większej części wyniki kwalifikacyjne do klasy B.

Wyniki techniczne w poszczególnych konkurencjach osiągnięto następujące:  
100 m: 1. Domański (AZS) 12,4, 2. Mach (AZS) 12,9, 3. Skowroński (Sokół-Pz), 4. Palicki (Sok. P.).

200 m: 1. Maj (KPW) 26,7, 2. Mizeraczyk (KPW) 27,5, 3. Łukaszewski (AZS), 4. Palicki (Sok. P.).

400 m: 1. Karliński (AZS) 56,6, 2. Zaborowski (KPW) 57,7, 3. Michalski (AZS), 4. Skowroński (Sok. P.).

800 m: 1. Przybylski (HCP) 2:13,7, 2. Reinko (AZS) 2:15,1, 3. Nowicki (KPW), 4. Nowak (HCP).

1.500 m: 1. Przybylski (HCP) 4:26,2, 2. Nowicki (KPW), 3. Kucharski (Sok. Gniezno), 4. Skubich (Sok. P.).

5.000 m: 1. Plotkowiak (Sok. P.) 16:12,9, 2. Przybylski (HCP) 16:57, 3. Skubich (Sokół P.), 4. Gintrowski (KSM).

10.000 m: 1. Niewiada (HCP) 36:30,1, 2. Molski (Sok. P.) 36:35,3, 3. Geisler (HCP), 4. Maćkowiak (KSM).

4x100: 1. KPW (Zbiński, Wyrębowski, Mizeraczyk, Maj) 48,6, 2. AZS I 49,4, 3. AZS II, 4. KSM, 5. HCP.

4x400: 1. KPW (Gręda, Zaborowski, Nowicki i Maj) 3:59,7, 2. AZS I 4:08,5, 3. AZS II. Sztafety HCP I i II zostały zdyskwalifikowane za przedczesną wymianę pałeczek.

Skok w dal: 1. Maj (KPW) 6,28, 2. Strzelecki (AZS) 6,06, 3. Furowicz (AZS) 6,02, 4. Wyrębowski (KPW) 6,01.

Tyczka: 1. Furowicz (AZS) 2,85, 2. Dutkiewicz (HCP) 2,75, 3. Skoblewski (Sok. P.) 2,65, 4. Ratajczak (KSM) 2,55.

Skok w wyż: 1. Furowicz (AZS) 1,65, 2. Komisarek (HCP) 1,55, 3. Domański (A. Z. S.) 1,50, 4. Wilkoński (KSM) 1,50.

Trójskok: 1. Michalski (AZS) 12,22, 2. Karliński (AZS) 12,14, 3. Gręda (KPW) 11,84, 4. Strzelecki (AZS) 11,70.

Kula (7½ kg.): 1. Adamski (HCP) 12,46, 2. Rejecki (AZS) 11,68, 3. Pawłowski (Sok. Gniezno) 11,65, 4. Jamry (Sok. Gn.) 11,35.

Oszczep: 1. Rejecki (AZS) 45,77, 2. Pawłowski (Sok. Gn.) 42,71, 3. Mach (AZS) 39,68, 4. Łagodziński (KSM) 38,22.

Dysk: 1. Bral (AZS) 33,90, 2. Pawłowski (Sok. Gn.) 33,85, 3. Jamry (Sok. Gn.) 33,04, 4. Adamski (HCP) 31,12.

Młot: 1. Jamry (Sok. Gn.) 18,96, 2. Bral (AZS) 18,82, 3. Rajewski (AZS) 15,85, 4. Strzelecki (AZS) 14,65.

Biegi przez płotki 110 m i 400 m odbędą się w terminie późniejszym.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zdobył AZS 143 pkt., 2. KPW 67 p., 3. HCP 64 p., 4. Sokół — Poznań 34 p., 5. Sokół — Gniezno 31 p., 6. KSM 25 p. i 7. Warta 4 p. (al)

**Eliminacje krakowskie** przyniosły następujące wyniki:  
110 m płotki: 1. Haspel (Lwów) 16,4, 2. Pajsker (Warszawa) 16,6, 3. Kaszubowski (Pomorze).

10 m: 1. Zastona (Biał.) 11,2, 2. Popek (AZS P) 11,3, 3. Łopuszyński (Polonia Warszawa) 11,4, 4. Trojanowski (AZS W), 5. Tešiorowski (AZS P).

400 m pod nieobecność Biniakowskiego rozstrzygnął na swą korzyść Śliwak (Legia W) w czasie 50,8, 2. Gašowski (Legia) 52, 3. Kępiński (Legia) 52,7 sek.

400 m przez płotki wygrał Maszewski (Legia W) 58,6, 2. Kostrzewski (AZS) 59, 3. Kępiński (Legia) 61.

1.500 m: 1. Kucharski (Pogoń Lwów) w czasie 4:08, 2. Soldan 4:05,2. Trzecie miejsce zajął zupełnie niespodziewanie zawodnik z Lublina Kramek, który minął idącego dłużej czasu na drugim miejscu Orłow-

skiego ze Śląska. Czas Kramka, 4:06,4, jest nowym rekordem Lublina. 4. Orłowski, 5. Skowroński.

5.000 m wobec nieprzybycia Noji i Kusocińskiego stracił dużo na zainteresowaniu.

1. Wirkus (Warszawianka) 15:40,2, 2. Duplicki (Warsz.) 15:48,6, 3. Flis (Lublin) 15:49,6, (zawodnik ten zupełnie niespodziewanie wysunął się dopiero w ostatnich okrążeniach i ustanowił nowy rekord okręgu lubelskiego), 4. Bodal (Warsz.) 15:55, 5. Jankowski. 6. Hartlik, 7. Fialka.

W skoku w dal zwyciężył warszawianin Hanke 7,29,5, 2. Nowak (TS Mościce) 7,22, 3. Hoffman II (AZS P) 7,11, 4. Hoffman I 6,90, 5. Sikorski 6,70.

Skok w wyż: 1. Hoffman I, 2. Chmiel (Śląsk), 3) i 4) Gierutto i Kaszubowski (Pomorze) (wszyscy przeszli 1,80 m).

Trójskok: 1. Hoffman II 14,68,5 m, 2. Hoffman I 14,40, 3. Nowak 14,30, 4. Sikorski 13,06.

Pchnięcie kulą: 1. Gierutto 15,17 m, 2. Tildner (Sok. P) 14,88, 3. Pabie (AZS W) 14,31.

Dysk: 1. Gierutto 41,67, 2. Siedlecki 39,35, 3. Tilgner — 39,10.

Oszczep: 1. Lokajski 59,26, 2. Mikrut F. 57,85, 3. Wojtkiewicz (Wilno) 54,88.

W rzucie młotem zwyciężył Ślązak Węglarczyk 43,10 m przed Więckowskim (Pomorze) 41,40, 3) Kiełpikowski (Pom.) 40,20.

W skoku o tyczce startowało tylko dwóch zawodników: mistrz Polski Schneider i Klemczak (AZS Poznań). Zwyciężył Klemczak wynikiem 3,81 m przed Schneiderem 3,81. W pierwszeństwie Klemczaka zdecydowało, iż osiągnął tę wysokość 2 razy.

**Wydział Spraw Sędziowskich POZLA** komunikuje zainteresowanym, że egzamin na sędziów lekkoatletycznych PZLA odbędzie się w dniu 20 bm. o godz. 17 (lokal podaje się przy zgłoszeniu). Sędzią kandydatem może zostać obywatel państwa polskiego, posiadający ukończone 20 lat i nie-szkazitelną cześć. Od kandydatów obojga płci, także niestowarzyszonych wymagana będzie teoretyczna znajomość regulaminu i przepisów lekkoatletycznych P. Z. L. A., zawartych w wydaniu piątym „Lekka Atletyka”. Egzamina poprzedzą kilkudniowe wykłady i praktyczne pokazy sędziowania. Zgłoszenia kandydatów zawierające imię i nazwisko, datę urodzenia, dokładny adres, zawod, znajomość języków oraz z 2 tytułem taksy egzaminacyjnej, przyjmuje i udziela informacji do dnia 15 bm od 16 — 17 przewodniczący W. S. S. Ludwik Stróżyk, Poznań ul. Staszica 17, m. 2. (kom)

## O puchar Davisa

**Pol. Afryka — Nowa Zelandia 2:1.** W poniedziałek w Brighton odbyła się gra podwójna. Farquarson i Kirby (P. A.) pokonali parę Malfroy — Andrews 7:5, 6:2, 6:2.

**Niemcy — Austria 3:2.** W ostatnim dniu Niemcy oddali niemal bez walki obie gry pojedyncze Austriakom. Kontuzjowany Henkel musiał ustąpić, a rezerwowi Beutner przegrał z Metaxą. Cramm zaś przy stanie 10:8 zrezygnował z dalszego spotkania z Baworowem z powodu wyjazdu z Monachium.

**W poniedziałek** przyjechała do Warszawy reprezentacja tenisowa Czechosłowacji w składzie: Menzel, Siba, Hecht i Caska pod kierownictwem dra Meissnera i trenera Ramillona. Reprezentacja ta, jak wiadomo, walczy w dniach 16, 17 i 18 maja z Polską o puchar Davisa.

Na dworcu Czeši powitani zostali przez przedstawicieli Polskiego Związku Lawn tenisowego, polskich tenisistów i przedstawicieli poselstwa czechosłowackiego.

W poniedziałek goście odbyli pierwszy trening na kortach „Legii”.

Jest prawie pewnym, że w singlach walczyć będą ze strony Czechosłowacji Menzel i Hecht, a ze strony Polski Tarłowski i Hebda. Gra podwójna zostanie ustalona dopiero po pierwszym dniu.

## Pięściarstwo

**W mistrzostwach Europy w Mediolanie** triumf odniosła poznańska szkoła pięściarska. Nie tylko wicemistrz Europy Szymura, lecz również mistrz Polus jak i wicemistrz Sobkowiak, to poznaniacy, którzy pięściarstwa nauczyli się w Poznaniu. Polus wyemigrował do Warszawy przed trzema laty, Sobkowiak przed rokiem, lecz nadal należą do Warty. Mistrz Europy Chmielewski uchodzi za jednego z najlepszych techników polskich, czyli na całej linii zwyciężyła w Mediolanie technika, którą zaczęliśmy w ostatnich czasach zaniedbywać. Może wyniki mediolańskie przyczynią się do zawrócenia z błędnej drogi.

## Balet Parnella w Poznaniu

Aby odnowić zdobyte w ubiegłym roku zagraniczne sukcesy, zespół baletowy Feliksa Parnella wyrusza znów na wędrowną po Europie z nowym zupełnie programem. Po drodze zawędził o Poznań i daje tutaj kilka występów. Mili to goście! Z przyjemnością patrzy się na ich świetnie skomponowane, z niesłychaną werwą, temperamentem wykonywane produkcje. Dobrze reprezentują polskie talenty taneczne za granicą.

Wędrowni zagraniczni nie pozostali bez wpływu na charakter choreograficznych produkcji zespołu. O ile dawny program był całkowicie polski, na ludowych tańcach oparty, to program obecny jest w pewnej mierze międzynarodowy. Ale w tych zapożyczeniach zachowany został zasadniczy styl zespołu: oryginalna, z lekkim nachyleniem ku grotesce, stylizacja, no, i niepodrobiony, niezastąpiony temperament.

Każdy taniec, każdy punkt programu, jest pewnego rodzaju, tanecznymi słowami opowiedzianą anegdotą. Ma swoją treść literacką, która czyni go zrozumiałym, a przez to bardziej ciekawym, bardziej frapującym dla widza. Najlepiej to ilustrującym przy-

kładem jest balet pt. „W każdym porcie dziewczyna”. Dekoracja przedstawia wnętrze tawerny, a ruchoma makieta w oknie markuje zmianę portów, po których wędrują marynarze. Kapitałna groteskowa scenka z obcym marynarzem wprowadza nic anegdotyczną, dookoła której osnuje się „akcja” dalszych epizodów historii. I na tej nici nanizane są efektowne z temperamentem wykonane tańce: slowfox, fantazja orientalna, China, kan-kan, boston, fokstrot, rumba, tango i walc.

Wszystkie tańce są takimi kompozycjami, mającymi podkład fabularny, to groteskowy, to dramatyczny, to nastrojowo-sentymentalny. „Chłopcy malowani” i „Sto lat walca”. Ciekawy refleks teatru japońskiego mają „Maski”, szereg scenek baletowych, w których Zizi Halama ma solowy popis.

Wieczór zostawia przemilę, niczym niezmapowane wrażenie, bo od początku do końca śledzi się świetne produkcje z niesłabnącym zainteresowaniem. — Nic dziwnego, że na obu wieczorach było pełno, że oklaski huczyla długo i mocno, zmuszając wykonawców do bisowania niektórych fragmentów. Orkiestrę prowadzi niezawodnie dyr. Z. Wiehler. (tk)

## Przetarg na wydzierżawienie cegielni

Dnia 22 maja 1937 r. o godz. 12-tej wydzierżawie cegielnię parową Jawnej Spółki Handlowej K. Tomaszewski i A. Andrzejewski, położoną w Odolanowie, pow. Ostrowski Wilkop. o rocznej produkcji ca. 2.000.000 cegły.

Wszelkich informacji odnośnie warunków dzierżawy udzielić po nadesłaniu z 1,—

Kazimierz Welna  
Zarządca Przymusowy  
Odołanów, Rynek nr. 1.

## Tajemnica podziemi niebotyku

Od pewnego czasu każdego popołudnia zaczęli ginąć w czeluściach niebotyku na Placu Napoleona w Warszawie ludzie w czapkach i z podwinętymi spodniami. Byli między nimi i kobiety. Ten i ów nioś jakiś zawiniątko, lub dziwne jakieś prety. Co to takiego? Wejdźmy za nimi. Długie korytarze wiodą w głąb. Jesteśmy w obszernym pokoju. Na środku stoi jakiś sympatyczny pan na kokosowym dywaniku i wymachuje jakimś prętem i usiłuje uderzyć w piłeczkę, leżącą na drugim dywaniku. Z uwaga patrzy na to kilku panów i pań. Co to takiego? Oto tu w podziemiach niebotyku odbywają się lekcje gry w golfa, urządzone staraniem Polskiego Country Clubu, który zajmuje się rozpowszechnieniem u nas tego miłego sportu. Lekcje prowadzi mr Goddwill, Szkot, znakomity trener, sprowadzony właśnie w tym celu do Warszawy. Ciekawe o tym szczegóły przynosi ostatni (20) numer „Ilustracji Polskiej”. Oto spis rzeczy, które w nim znajdziemy: Katastrofa „Hindenburga”, Muzeum Śląskie, Klucze Bałtyku, Uchodźcy hiszpańscy w Gdyni, Maj w lesie, dalszy odcinek powieści „Radium”, Mody, Tydzień Młodzieży, kącik filatelistyczny, humor, rozrywki umysłowe itd.

Bezpłatne numery okazowe wysyła na żądanie administracja w Poznaniu, św. Marcin 70.

## Poranek Ligi Morskiej w „Słońcu”

Czwartkowy poranek artystyczny w „Słońcu”, organizowany na dochód Ligi Morskiej sprawił publiczności miłą niespodziankę. Od wstępnego, pełnego humoru przemówienia, konferansjerka, Z. Makowskiego do marszu poźegnalnego orkiestry pod kierunkiem Sternalskiego każda produkcja była z nieklamany entuzjazmem oklaskiwana.

I tak miły gość, dobrze nam znany Ludwik Sempoliński, bawił publiczność do łez świetnymi swoimi „typkami”. Musiał powtórzyć oczywiście niezapomnianego Tomasa. Celina Kreyczi, znana śpiewaczka, ukazała nam na ten raz także w oryginalnej scenie śpiewno-choreograficznej. — Wanda Bończa i Wacław Zwoliński, soliści baletu Opery Poznańskiej, okazali się dobraną i świetnie stańczoną parą. Tańce przez nich skomponowane oraz piękne kostiumy zyskały wielki aplauz publiczności. Juliusz Kręglewski swoim gwizdem koncertowym wprowadził audytorium wprost w zdumienie. Stanisław Winczewski zbierał oklaski za wesołe pio-

senki. Zespół wokalny rozgłosił poznańskiej pod kierunkiem Mariana Obsta zaprezentował się bardzo korzystnie. Szkoła, że śpiewał z tekstów. Lepsze wrażenie czyni śpiew z pamięci.

Całością poranku artystycznego kierował niezawodny w tej dziedzinie Zygmunt Makowski, zbierając co chwila zasłużone brawa za dobrze podawane dowcipy. Akompaniował umiejętnie kompozytor Stanisław Dziegielewski. Rozdano też kilka biletów wolnej jazdy do Gdyni i Biskupina. Przerwę ośdono znakomitymi słodyczami „Kanolda”. Przygrywała orkiestra Bratniej Pomocy przy Zarządzie Miejskim pod doskonałym kierownictwem kapelmistrza Stefana Sternalskiego.

## KOMUNIKATY TEATRALNE

### Z Teatru Wielkiego

Dziś niezwykle ciekawie wystawiona opera komiczna Wolf-Ferrari „Czterech gburów”.

We środę 12 bm. teatr nieczynny.

### Z Teatru Polskiego

Dziś ostatnia nowości, uroczą komedia hiszpańska Martinez Sierra i O. Maura „Niezwykła transakcja”, na której teatr był przepelniony, a publiczność bawiła się doskonale. Role główne grają pp. Gryfit-Olszewska i dyr. Robert Boelke.

### Z Teatru Nowego

Dziś we wtorek komedia Kiedrzyńskiego „Kobieta, wino i dancing”. Na czele zespołu Zosia Niwińska, artystka Teatru Narodowego w Warszawie. Komedia ta będzie grana jeszcze tylko kilka dni, po czym ustąpi miejsca znakomitej farsie „Boby w Ameryce”.

## 3 ostatnie poźegnalne występy 3

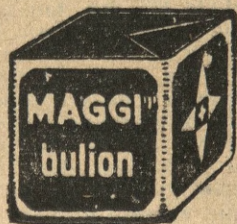
## BALETU PARNELLA po cenach najniższych!!!

Wobec niebywałego powodzenia artystycznego i kasowego, jakim cieszyli się występy Baletu Parnella — znakomity ten a dziś bezsprzecznie najpopularniejszy Balet w Polsce — na ogólne życzenie zachwyconej publiczności — daje jeszcze trzy poźegnalne występy w naszym mieście bezpośrednio przed wyjazdem na dłuższe ponowne tournée zagraniczne. Poźegnalne występy Baletu Parnella odbędą się w sobotę 15, w niedzielę 16 i w poniedziałek 17 maja o godz. 11 wiecz. w kinoteatrze „Słońce” po cenach najniższych!!!

Znakomity Balet Parnella wykona nowy zupełnie atrakcyjny program, który taki zachwyty wywołał w Poznaniu. Między innymi zobaczymy najpiękniejsze poematy baletowe pełne poezji, wdzięku i prześlizanej muzyki: „Chłopcy malowani”, „Rapsodia węglarska”, „Sto lat walca”, „W każdym porcie dziewczyna”, „Młodość Hiszpanki”, „Nowe maski”, „Cyrułik w zalotach”, „Casanova”.

Własne wspaniałe dekoracje i kostiumy. Orkiestra pod dyrekcją znakomitego kompozytora i kapelmistrza Zygmunta Wiehlera. Pragnąc wszystkim bez wyjątku umożliwić podziwianie reprezentacyjnego BALETU PARNELLA na ostatnie 3 poźegnalne występy w „Słońcu” ceny biletów najniższe od 1—3 zł (włącznie z wszelkimi opłatami). Przedsprzedaż biletów w składzie cygar p. Szrejbrońskiego, ul. Pierackiego 20. Tel. 56-38.

zg 26 957



MAGGI<sup>ego</sup> kostki bulionowe

Obecnie tylko

6 groszy

Jakość zawsze ta sama



W poniedziałek, 10 maja 1937 r., zasnął w Bogu, po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany i troskliwy ojciec, dziadek, teść, brat, szwagier i wujek, ś. p.

# Hugo Leschnitz

przeżywszy lat 74. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 13. bm. o godz. 16 z domu żałoby przy ul. Juliusza Kossaka 21 na cmentarz w Górczynie.

Pg 27 614-55,172

W ciężkim smutku pograżeni  
**żona, dzieci, wnuki i rodzina.**

Zakład Pogrzebowy „Ceremoniał”, ul. Towarowa 25. tel. 31-80.



Dnia 9 maja o godz. 10 wieczorem, zasnął w Panu, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz najlepszy ojciec, brat, szwagier i wuj, ś. p.

# Jan Drażkiewicz

mistrz piekarski

przeżywszy lat 61. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12. 5. 1937 r. o godz. 16,30 z domu żałoby.

W głębokim smutku pograżeni  
**żona z dziećmi i rodzina.**

ng 43 237

Środa, Poznań, Toruń, Ruda, Murzynowo, Opalenica.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Za liczne dowody współczucia, złożone wieńce oraz udział w ekspozycji w Buku i w pogrzebie w Poznaniu naszej drogiej matki, ś. p.

# Wiktorii Stanisławy Wojciechowskiej

a mianowicie Przewielebnemu Duchowieństwu, Siostrom Zakonnym, Stow. Restaur. w Buku, Przyjaciółom i Znajomym, składają najserdeczniejsze

## podziękowanie

zg 26 958

dzieci, wnuki i rodzina.

Buk, dnia 9 maja 1937.

## 20 000 złotych

padło dzisiaj na numer 141.626 na los, zakupiony w mej kolekturze, cieszącej się bezustannie względami fortuny.

Powiedzenie pewnego znakomitego ekonomisty, że „praca, oszczędnością i grą na loterii na pewno dochodzi się do majątku” — zawiera rzetelną prawdę

# STEFAN CENTOWSKI

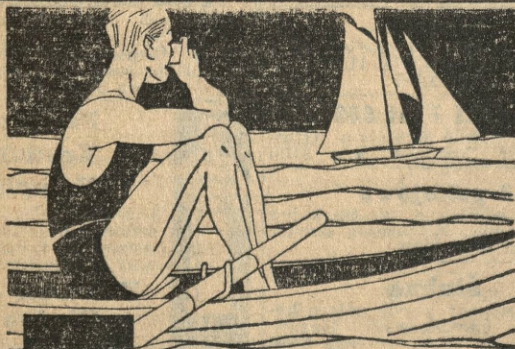
Poznań, pl. Wolności 10

ng 43 242/3

Poważna fabryka mydła do prania, mydła toaletowego i kosmetyków poszukuje wykwalifikowanego

## PRZEDSTAWICIELA

obeznanego z tą branżą, z odpowiednią gwarancją na Poznań i okolice. Wycenpujące oferty składać do dnia 18 maja do Administracji Kuriera Pozn. pod Tg 20 730.



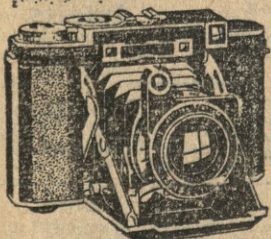
Niemożliwym jest  
miłe spędzenie

Zielonych Świątek  
bez APARATU od

# FOTO-GREGERA

Poznań, 27 Grudnia 18

ZEISS  
IKON



Z powodu zamierzonej  
renowacji lokalu urzą-  
dzam w dniach

od 10—31 maja

## Wielką

## wysprzedaż

sypialni, jadalni  
gabinetów, mebli  
wyścielanych po  
specjalnie obniżonych  
cenach

# M. Buśko

Poznań, św. Marcin 59

Dogodne warunki

Wielki wybór

nr 42830

## MLECZARNIE lub MŁYNY

dobry dwuoknowy skład, ostatnio  
12 lat specjalny skład masła. Na-  
dający się bardzo na filię, ruch-  
liwy punkt, centrum Poznania  
od gospodarza do wydzierżawie-  
nia. Oferty Kurier Poznański  
zg 26 953.

## TANATOL



ng 42 723

## Ogródek

działkowy Bielniki nr 12 piękny.  
dobrze położony korzystnie zaraz  
sprzedam. Poznań, Wierzbiciec  
57, m. 8. zd 5 629

## PRZY HEMOROIDACH

(KRWAWIENIE, ŚWEDZENIE, PIECZENIE, BÓLE)

## CZOPKI i MAŚĆ VARICOL

GASECKIEGO DO NABYCIA W KAŻDEJ APTECE

## Poszukuję WSPÓLNIKA

z gotówką od 40—50 tys. złotych

do dobrze zaprowadzonego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia  
Kurier Poznański Gniezno 994. ng 42821

## Zarząd Miejski w Bydgoszczy

ogłasza konkurs na stanowisko

## Ordynatora Oddziału Ortopedycznego szpitala miejskiego

z wynagrodzeniem według VI-ej grupy przepisów rozpo-  
rządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 30 grudnia 1924 r.  
wraz z dodatkami funkcyjnym, którego wysokość określi  
się dodatkowo.

Praktyka prywatna w godzinach wolnych od zajęć  
szpitalnych dozwolona. Stanowisko do objęcia z chwilą  
uruchomienia nowego szpitala miejskiego (przypuszczal-  
nie w jesieni 1937 r.).

Kandydaci ubiegający się o powyższe stanowisko, win-  
ni nadesłać podanie do końca maja 1937 r. do Wydziału I  
Zarządu Miejskiego w Bydgoszczy, ul. Jezuitcka nr. 1 z  
następującymi załącznikami:

- 1) życiorys,
- 2) metrykę urodzenia,
- 3) świadectwo obywatelstwa polskiego,
- 4) uw. odpis dyplomu ukończenia wydziału lekarskiego,
- 5) uw. odpis dowodu 5-letniej samodzielnej praktyki  
lekarskiej specjalistycznej w szpitalu lub zakładzie  
ortopedycznym,
- 6) uw. odpis zezwolenia na prawo praktyki w Państwie  
Polskim. ng 42 545

Zarząd Miejski w Bydgoszczy.

## TEN PŁOT NIE JEST OCHRONĄ



bowiem łatwo się przez niego dostać, podob-  
nie jak przez nieracjonalnie pielęgnowane zę-  
by dostają się do organizmu chorobotwórcze  
bakterie. Dzisiejszy stan wiedzy pozwala na sto-  
sowanie środków zapobiegawczych, jakimi są  
pasta i eliksir Vademecum. Doświadczenia  
naukowe wykazały, że próchnicę zębów przy-  
pisać należy niszczącemu działaniu mikro-  
bów, które rozwijają się w szczelinach zębów, na  
resztkach rozkładających się pokarmów. Pasta  
do zębów Vademecum, przez swe włas-  
ności bakteriobójcze, niszczy mikroby próch-  
nicy, zapobiega ich dalszemu rozwojowi, a  
dzięki swej specjalnej konsystencji zapewnia  
już po kilkakrotnym uży-  
ciu bielsze lśniące zęby.

ELIKSIR VADEMECUM,  
niezastąpiony środek  
antyseptyczny, chroni  
jamę ustną i gardło  
przed atakami mikro-  
bów, czyni oddech  
świeżym i przyjemnym.



## PASTA DO ZĘBÓW I ELIKSIR VADEMECUM

ZWALCZAJĄ KAMIEŃ NAZĘBNY I PRÓCHNICĘ

## W sobotę, dnia 15 maja 1937 biura nasze będą zamknięte

**Bank für Handel und Gewerbe Poznań**  
**Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu Sp. Akc.**  
**Danziger Privat - Actien - Bank Filiale Poznań**  
**Gdański Prywatny Bank Akcyjny S. A. w Gdańsku**  
**Oddział w Poznaniu**

Tg 20740/13

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, iż otwie-  
ram w **środe, 12 maja 1937 r.**, o godz. 13-tej  
pierwszorzędna

## KAWIARNIĘ

w Poznaniu przy ul. Marsz. Focha 39  
(vis á vis Parku Wilsona)

Polecam wyśmienitą kawę, chłodzące napoje  
i wyborowe pieczywo. zg 26956

Proszę o poparcie mej nowej placówki.  
Tel. 57-11 **ST. GREJKOWSKI.**

## Bracia Deierling

MURTOWNIA ŻELAZA I EMALI

POZNAŃ

SKŁADOWA 4

Telefony: 35-19, 35-29, 35-53

## DZWIGARY

wagonowo i z składu poleca najtaniej.

zg 23 009

### I ogłoszenie.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Sp.  
Akc. „Goplana” Fabryka Czekolady w Poznaniu odbędzie  
się w czwartek, dnia 10 czerwca 1937 r. o godz. 13 w biurze  
fabrycznym w Poznaniu przy ul. Św. Wawrzyńca nr. 11 z na-  
stępującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie oraz wybór  
przewodniczącego Walnego Zgromadzenia. 2) sprawozdanie  
Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Rady Nadzorczej. 3) zatwier-  
dzenie bilansu z dnia 31 grudnia 1936 r. i udzielenie pokwit-  
owania Zarządowi i Radzie Nadzorczej. 4) powzięcie uchwa-  
ły w sprawie pokrycia odpisów na amortyzację. 5) wybory  
ustępujących członków Rady Nadzorczej. 6) Wolne wnioski.  
Akcjonariusze chcący wziąć udział w Walnym Zgromadze-  
niu winni najpóźniej do dnia 2 czerwca r. b. złożyć swoje  
akcje w biurze fabryki „Goplana” w Poznaniu, lub przedsta-  
wić w tamże biurze dowody zdeponowania swych akcji u  
polskiego notariusza, bądź też w jednym z banków w Pozna-  
niu. Na zasadzie art. 394 Kodeksu Handlowego mogą akcjo-  
nariusze zgłosić dodatkowe sprawy na porządek dzienny do  
dnia 24 maja r. b. Zarząd: Dyrektor: Tadeusz Prądzyński,  
Vice-Dyr.: Stanisław Rymkiewicz, Pg 27 605-18 233

# ATA

## czyści i szoruje wszystko!

### NAJNOWSZE

## SUKNIE — KOMPLETY

OD NAJTAŃSZYCH DO NAJWYKWINTNIEJSZYCH

ŚWIEŻO NADESZŁY

i poleca po niskich stałych cenach

# M. MALINOWSKI

Największy specjalny magazyn konfekcji damskiej  
**POZNAŃ — STARY RYNEK 57**

Przyjmuje asygnaty „Kredyt“.

Pg 27611/1925

Najlepszy rower  
najtańsza cena!  
fachowa obsługa od lat 30



ŚW. MARCIN 55

43 246/7

### Kolonialkę

towarem, mieszkaniem z nagłych powodów spiesznie sprzedam, dzierzawa 60.— Poznań-Dębiec, Gruszkowa 10. zdg 3 783

KRÓLOWĄ NAPOI chłodzących pozostaje nadal  
**OR-SI KARPICKIEGO, Poznań,**  
do nabycia wszędzie. Telefon 65-62 ng 43107

## Szkoło

okienne, ogrodowe, ornamentowe, dachowe itp.

szyby wystawowe i lustra  
Obrazy i listwy na ramy

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A.  
Poznań, Woźna 15. Tel. 28-63.

Oddział w Łodzi, ul. Wigury 15, tel. 134-53 Pg 27.535/17116

## UCZEŃ BAZAR MÓD

tylko z ukończoną szkołą handlową do oddziału blawatów potrzebny od zaraz.

Poznań, ulica Nowa 6.

zg 26954

# FORVIL PARIS ULUBIONY PUDER PANI

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, l. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:  
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

### 1. DOMY - PARCELE

#### Drzwi, okna

inne prace stolarskie, solidnie, tanio, wykonują Młyny Tartaki — Dębienko, poczta Steszew, telefon 6.

#### Dom z ogrodem

na sprzedaż, Palacza 111. zdg 3 215

#### Wille

3 mieszkaniowa, ogród w Szamotulach tanio sprzedam, Zgłoszenia Kurier Pozn. pod zdg 2 184

#### Dom

5 lokatorów, ogród dla emeryta, cena według umowy z powodu śmierci męża, M. Naparta, Wieleń n. Not. Poreba. zdg 3 622

#### Kamienica

komfort najlepsza dzielnica, sto tysięcy gotówka, Mickiewicza 3, właścicielka. zdg 3 620

#### 2 100

m<sup>2</sup> Puszczykowie tysiąc złotych sprzedam. Dudek, Wielkie Garbary 34. zdg 3 718

#### Kamienicę

częściowo nowa, śródmieściu sprzedam 58 000, wpłaty 23 000, dochód 7 300, Gruszczyński, Al. Marcinkowskiego 17 a. zdg 3 826

#### Kamienica

65 000,— wpłaty 30 000,— Błoch, Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 3 803

#### Dom - wille

z zabudowaniem gospodarczym, garaż, stajnie, w centrum sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 3 816

#### Parcel

kilka ładnie położonych sprzedam. Wiadomość u właściciela telefon 31-53 od godziny 10—11 i 4—5.

#### Dom

nowy czteromieszkaniowy, skład, dochód 2 400, sprzedam 16 000,—, wpłata 12 000, Kossmann, Poznań, Fredy 6. zdg 3 876/7

#### Kamienicę

blisko śródmieścia bezpodatkowa, dochód 17 100,— sprzedam 55 000,—, przejęcie 3% amortyzacji, Krzesiński, Piekary 8. Pg 27 613-55.167

#### Parcela

Łazarz, dobre miejsce, Rynek Łazarzski 2, m. 5. zdg 4 030

#### Wille

kilkumieszkaniowa sprzedam — wpłaty 26 000,— reszta amortyzacja, Adres Kurier Poznański zdg 3 838

#### Kamienicę

wolnym składem, centrum miasta Poznania 40 000,— bez długu sprzedam, Oferty Kurier Pozn. zdg 3 771

#### Parcelę

budowlana ogrodem owocowym przy tramwaju sprzedam, właściciel Nowakowski, Małeckiego 18 zdg 3 974

#### Domek

4 mieszkania, ogród, Górczyn, cena 12 000 sprzedam, Maciejewski, Focha 81, wejście Adama Jeskiego. zdg 3 960

### Polak

z zagranicy kupi rentując się kamienicę komfortową w Poznaniu lub w Krakowie. Cena około 60 000,— zł gotówka. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 930

### 2. PIENIĄDZ

#### Poszukuje

wspólnika na wykończenie domu z gotówką 15 000,— dom wartości 70 000,— Oferty Kurier Poznański zdg 3 441

#### 20.000

pierwszą hipotekę domu przy Jasnej sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 599

#### Wspólnika (kę)

do dobrze prosperującego sklepu w najlepszym punkcie Gdyni z kapitałem około 5 000 zł poszukuje. Zgłoszenia Kurier Poznański Gdynia pod „Pewna Egzystencja“, ng 42 681

### 3. LETNISKA UZDROWISKA

#### Letnisko

urocze położenie w lesie, przy jeziorze, dobre odżywianie, kort tenisowy itd. Mormin, poczta Ostroróg, pow. Szamotyły. zdg 2 228

#### Uzdrowisko Powidz

(pow. Gniezno) — to uroczyste zakątek o wymarzonych warunkach dla rekonwalescentów, osób nerwowo fizycznie wyczerpanych. Olbrzymie jezioro, wokół lasy. Wyśmienita kuchnia, wioślarstwo polowania na kaczki, tenis, siatkówka, plaża, koncert, dancing. Zadzajcie prospektów. zdg 3 645

#### W Puszczykowie

2 meblowanych pokoi z kuchnią weranda lub ogródkiem poszukuje na 2—3 miesięcy. Zgłoszenia z podaniem adresu i warunków do Kuriera Pozn. zdg 3 814

### 4. OSOBISTE

#### Noge

wieprzowa zjeżdżalnia tylko w Sniadalni Sobczyńskiego, Ratajczaka 2. zdg 3 621/2

#### 4.—

trwała ondulacja, Maształarska 7 a. zdg 3 796

#### Za

długi żony Cecylii z domu Kubiak nie odpowiadam, Stanisław Powązka, Górna Wilda 92. zdg 3 750

#### Ostrzegam

przed nabyciem weksli od Marii Kujawowej Aleje Marcinkowskiego 24 — wystawca Stefania Smolińska, żyrant Czesława Walter — gdyż ich nie wykupie powodu nie dotrzymania warunków umowy. Takowe unieważniam, Stefania Smolińska, Poznań, — Aleje Marcinkowskiego 24. zdg 3 790

### 6. OŻENKI

#### Panna

początkująca do biura, pisze maszyną, za małym wynagrodzeniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 3 716

### Fryzjer

samodzielny, religijny bez nalogów szuka uczniwej żony. Oferty Kurier Poznański ng 43 238/9

#### Pięćdziesięcioletnia

przystojna bezdzietna wdowa — majątkiem 40 000,— wyjdzie za mąż. Zgłoszenia „Wanda“, Roman Szymańskiego 4 — 5. zdg 3 858

#### Wdowa

bezdzienna po 50-ce wyjdzie za mąż za starszego pana, emeryci mile widziani. Oferty Kurier Poznański zdg 3 948

#### Panna

lat 28, posiadająca 3 000,— pragnie wyjść za mąż za urzędnika państwowego na stałej posadzie w Poznaniu do lat 33, religijnego, nie wybrednego, nie dzisiejszych poglądów. Oferty poważne do Kuriera Poznańskiego zdg 3 754

### 7. SPRZEDAŻE

#### Susza

zabija wszystkie rośliny weże do polewania poleca najtaniej Hated, Marcina 65. dg 22 937

#### Wózki

tanio, wybór, Pierackiego 11 — Trabczyńska podwórze. Asygnaty „Kredyt“ zdg 89 050

#### Motocykl

„Phänomen“ motorem Sachs 2,75 KM 2 biegi 1 wolny światło elektryczne. Bezpodatkowy Rejestracja jak rower. Cena 695,—

#### Wul - Gum,

Poznań, Wielkie Garbary 8. Pg 25 100-52.33

#### Kawiarnię

restaurację tanio sprzedam. Prusa 20. zdg 3 911

#### Sprzedam

rower, Kościelna 15, m. 12. zdg 3 840

#### Gabinet

meski debowy sprzedam, Plac Nowomiejski 6 — 20. zdg 3 786

#### Dobra egzystencja

skład kolonialno - delikates, z śniad., wyszynk 4 500,— Oferty Kurier Pozn. zdg 3 766

#### Kolonialkę

mieszkaniem, Wskaże Kurier Poznański zdg 3 747

#### Modne

#### Kapelusze

#### Koszule

#### Krawaty

tanio, M. Paszek, Wrocław, zdg 442

#### wybrać

#### Tapety

#### Ceraty

#### Linoleum

#### Orwat

Wrocławska 13 — telefon 24-06. Asygnaty „Kredyt“, zdg 1 964

### Modne

#### Kapelusze

damskie, meskie

#### Bielizna

#### Krawaty

#### Pończochy

#### Rękawiczki

najkorzystniej „Svenda“, Stary Rynek 65. Ng 40 535-6

#### Gdynia

jadłodajnia z mieszkaniem w centrum, dop. ze zaprowadzona z powodu wyjazdu do odstąpienia — 2 500 zł. Wiadomość, Poznań, Ratajczaka 14, m. 18a. ng 42 682

#### Hipoteka

sprzedam hipotekę 12 000 zł w złocie, pierwsze miejsce na domu w Buku, na korzystnych warunkach. Zgłoszenia Kurier Pozn., Gdynia. ng 42 633

#### Maszyny

do pisania nowe i używane z gwarancją. Skóra i S-ka, Poznań — Aleje Marcinkowskiego 25. ng 41 071

#### Skład

papieru, tytoniu, Pocztowa 20. zdg 3 940

#### Sypialnie

jasny dąb tanio, Kopczyńskiego 30, Łazarz. zdg 3 916

#### Pianino

krzyżowe zagraniczne, dobrze utrzymane okazynie Podgórna 5, — 1. zdg 3 925



#### Okazja

poleca tanio R. Schneider, Gdańsk Reitbahn 15 Inform. udzieli J. N. Ulatowski, — Poznań, Ogrodowa 20. Telefon 26-13. automatyczne ng 40 143

#### Okazjal

Serwis obiadowy 12 osób, 1 a marki niemieckiej porcelana, nowy, sprzedam prywatnie. Oferty Kurier Poznański zdg 4 006

#### Okazja

wilk gwarancja, wóz berliński, plater. Chociszewskiego 47. zdg 3 990

#### Rakieta

tenisowa, Szwajcarska 5 — 4. zdg 3 971

#### Singera

damska (okrągła), Kochanowskiego 17 — 6. zdg 3 848

#### Tapczan

tanio, Tapiczerka, Wroniecka 4. zdg 3 860

#### Skład

cukierków owoców śródmieściu powodu wyjazdu sprzedam okazynie 2 500,— Oferty Kurier Poznański zdg 3 800

#### Dom

handlowy, dobrze rentujący, najlepszy punkt miasto powiatowe. Zgłoszenia Kurier Poznański p. 20 568

### Dywan

kilimowy 300x200 okazynie, Józefa 9 — 2. zdg 3 799

#### Skład papieru

dobre położony korzystnie sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 3 975

#### Kolonialkę

dobra, mieszkaniem korzystnie tanio sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 3 968

#### Sprzedam

różne meble, Dąbrowskiego 5, mieszkanie 6. zdg 3 997

#### Motorek

1/2 KM, motorek szlifierka 1/8 KM wiertarkę stołową z motorkiem na prąd 220, Kraszewskiego 1, warsztat. zdg 3 956

#### Restaurację

salka, Obornicka 155. zdg 3 755

#### Pianino

lustro, Ratajczaka 2 — 12 a. zdg 3 752

#### Kregielnia

tory patentowe na śrubę i podłoga tanio do sprzedania. Adres Kurier Poznański zdg 3 704

#### Fiat

509 tanio. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 634

#### Walach

7 letn. wóz rzeźniczy na sprzedaż Czajka, Górna Wilda 115. zdg 3 587

#### Polski Fiat 508

nowy korzystnie sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 3 815

#### 3 pokojowe

I piętro, słoneczne, ul. Spokojna wydzierżawie. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 883

#### Ślubne

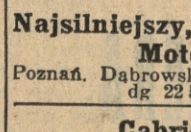
obraczki własny wyrób poleca korzystnie. Ohwilkowski, Bazar, Nowa 8. zdg 3 886

#### Rower

damski, Ratajczaka 3 — 7. zdg 3 891

#### Motocykl

N. S. U. 3 KM 2 biegi 1 wolny. Bezpodatkowy — rejestracja jak rower kupuje się raitanej u Bakosia, Stary Rynek 51 zdg 98 197/8



Najsilniejszy, Najtańszy Motor Poznań, Dąbrowskiego 5. dg 22 588

#### Cabriolet

Fiat 520 luksusowe wykonanie w pierwszorzędnym stanie sprzedam tanio. Wiadomości telefonem 72-15 lub Słowackiego 25, — m. 8. zdg 3 634

#### Kawiarnia

mieszkanie 4 pokojowe, centrum Inowrocławia egzystencja dobra, dzierzawa 250,— na sprzedaż za 7 500,— Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 3 201

#### Samochód

Citroen limuzyna bardzo dobry stan sprzedam. Telefon 59-88. p. 20 540

### Meble

największy wybór, najniższe ceny.

#### „Hala Mebli“

Wrocławska 38. Zwaćać na firmę. Pg 27 602-56.148

**Rower**  
męski, zagraniczny jak nowy — Oferty Kurier Pozn. zdg 3 715

**Radio**  
4 lamp. Philipsa baterijne. Kraśzewskiego 30, m. 2. zdg 3 601

**11. KUPNA**

**Mikroskop**  
kupie oferty upraszając Kurier Poznański zdg 3 077.

**Maszynę**  
cholewkarską, leworamienną lub słukową, dobrze utrzymaną, kupię. Jan Małecki, Wronki ul. Jadwigi. zdg 3 132

**Motocykl**  
w dobrym stanie kupię. Wyczerpujące oferty Kurier Poznański zdg 3 709

**Wózek**  
dziecięcy. Oferty cena Kurier Poznański zdg 3 606

**Kupię**  
reklamówkę (1 ton) używaną tylko dobrym stanie za gotówkę. — Oferty Kurier Pozn. zdg 3 820

**Parkowiec**  
lub dorobkę kupię. Oferty Środa, Dąbrowskiego 11, m. 3. zdg 3 899

**Restaurację**  
kupię dobrym punkcie. Oferty z podaniem ceny do Kuriera Poznańskiego zdg 3 338/9

**Powieści**  
dobrych autorów kompletuje biblioteki dlatego place wyjątkowo dużo. Antykwiariat, Półwiejska 38 a. zdg 4 000

**Salon**  
stylowy, dwan perski 3x4 lub mniejszy. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 846

**12 DO WYNAJĘCIA**

**Mieszkanie**  
7 pokojowe I piętro. Pocztowa 33 zaraz do wynajęcia. Wiadomość u stróżki. zdg 3 220

**Dwupokojowe**  
parter zaraz. Administracja, Grobla 17. zdg 3 656

**3 pokoje**  
Łazarz, Chociszewskiego 31. zdg 3 623

**Pokój**  
kuchnia wygodami za zabezpieczeniem pewnym platnikowi od gospodarza. Klem. Janickiego 6, m. 4, Jeżyce. zdg 3 726

**3**  
pokoje komf. willa, ogród Klonowicza. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 226

**Czteropokojowe**  
komfortowe (Ostroroga). Adres wskazać Kurier Poznański zdg 3 249

**Pięciopokojowe**  
komfortowe pięcie. Chelmońskiego 8. zdg 3 245

**Jednopokojowe**  
3 mieszkania od gospodarza do wynajęcia zaraz. Patrona Jakowskiego 23, m. 2. zdg 3 600

**Dwa**  
pokoje kuchnia do wynajęcia tylko dla urzędnika państw. Łukaszczyca 24. zdg 3 662

**Pięciopokojowe**  
korzystnie. Grunwaldzka 5. zdg 3 625

**Dwa**  
pokoje kuchnia, łazienka. Grodzka 53. zdg 3 695

**Dwupokojowe**  
kuchnia Osiedle Warszawskie, ul. Kolska 22, m. 6. zdg 3 578

**Trzypokojowe**  
dwupokojowe wolne. Informacje administrator ul. Loretańska 10, m. 4, naprzeciw probostwa Łazarzskiego. zdg 3 822

**Dwupokojowe**  
kuchnia wprost od gospodarza. — Czeszochowska 10. zdg 3 805

**Zaraz**  
za Śródką obok kościoła św. Jana, 3 pokoje, pokój kuchnia. zdg 3 910

**Jednopokojowe**  
dwupokojowe, komfortowe. Marynarska 9. zdg 3 836

**Trzypokojowe**  
bezpłatnie IV piętro i pokój kuchnia suterenie. Prusa 6 — 7. Pg 27 610-55,165

**Cztery**  
pokoje komfort, holl, balkon od czerwca. Wawrzyniak, Solacz, Ślaska 11. Pg 27 609-55,166

**Trzypokojowe**  
oszczędziast Wierzbicice „Rex“, Trzeciego Maja 5. zdg 4 002

**Czteropokojowe**  
Staszica 5, mieszkanie 7. zdg 3 994

**Focha 43**  
3 pokojowe dom ogrodowy IV piętro 50.— zł od 1 czerwca

**oraz**  
3 pokojowe frontowe I piętro odnowione 90.— zł od 1 lipca. Wydzierżawi gospodarz. zdg 3 991

**Czteropokojowe**  
Jeżyca słoneczne wolne wskazać Piotra Wawrzyniaka 32 — 2. zdg 3 987

**Blisko**  
pokój — pokój. Focha 29 — 6. zdg 3 963

**Centrum**  
mieszkanie, trzypokojowe, umeblowane, komfortowe 2 500.— zł, dzierżawa 70.— zł. Oferty Kurier Poznański zdg 3 965

**Trzypokojowe „Be-Em-Es“**  
Dwupokojowe Grudnia 19, podwórce. zdg 3 938

**Trzypokojowe**  
okolica ogrodnictwa państwowego. Wiadomość Poznańska 55. zdg 3 792

**2**  
albo 3 pokoje i kuchnia, słońce, wynajme. Debiec, ul. Jaśminowa 8. zdg 3 841

**Dwa**  
próżne pokoje, balkon, używaniem kuchni. Wypielńskiego 16, m. 8. zdg 3 735

**Czteropokojowe**  
Mickiewicza — Słowackiego. Trzypokojowe Marcina. Dwupokojowe Pierackiego. „Jur“, Piekary 26. zdg 3 787

**6 lub 8 pokojowe**  
mieszkanie komfortowe, słoneczne, z obszernymi przynależnościami, centralnym ogrzewaniem ul. Słowackiego, wysoki parter, oraz 2 pokoje na biura wolne zaraz. Zgłoszenia Loga, Słowackiego 18. Pg 27 296-17,156

**2 pokoje**  
na biura wolne zaraz. Zgłoszenia Loga, Słowackiego 18. Pg 27 296-17,156

**2**  
pokoje kuchnia 45 zł bez podatku. Kolejowa 24, gospodarz. zdg 3 650

**13. SZUKA MIESZK.**

**Pokój**  
lub z kuchnią poszukuje, 10 lat na stałe posiadzie. Oferty Kurier Poznański zdg 3 615

**2**  
pokoje komfort poszukuje pewna płatniczka, emerytka, dzielnica Łazarz od dworca do kościoła ul. Hetmańska 33 — 4, Popławska. zdg 3 962

**5-6**  
pokoi od 1. 7. poszukuje solidny lokator. Oferty z podaniem ceny pod zdg 3 953 Kurier Pozn.

**Urządnic**  
3-2 pokoi okolicy centrum, komfort. Oferty Kurier Poznański zdg 3 794

**15. POKOJE UMEBL.**

**Ratajczaka**  
11a — 71. zdg 3 253

**Słoneczny**  
odnowiony całym utrzymaniem I p. wygodny. Chelmońskiego 18, m. 3. zdg 3 326

**Pokój**  
parter utrzymaniem lub bez. — Libelta 3 m. 1, od 3-6. zdg 3 218

**Próżny**  
klatki schodowej I piętro zaraz. Tel. 24-89. zdg 3 453

**Dwuosobowy**  
Wierzbicice 46 — 6. zdg 3 643

**Solidnemu**  
Skryta 15 — 6. zdg 3 730

**Panu**  
Jackowskiego 30 — 9. zdg 3 452

**Panu**  
wspólny. Niegolewskich 16 — 9. zdg 3 666

**Słoneczny**  
dobrym utrzymaniem. Ratajczaka 15, m. 3 zdg 3 665

**Miły**  
słoneczny, cena przystępna. Panu, Rynek Łazarz 7, m. 6. zdg 3 724

**Pokój**  
Wielkie Garbary 33, m. 10. zdg 3 698

**Skryta**  
7 — 6. zdg 3 710

**Centrum**  
Babińskiego 7 — 4 czysty. zdg 3 554

**Pokój**  
jedno i dwuosobowy 15, 5, Strzelecka 31, m. 29. zdg 3 697

**Śniadeckich**  
6 — 5 zdg 3 672

**Wspólny**  
dla pana, sprzedam radio. Rynek Łazarzki 10 a — 9. zdg 3 593

**Niekrepujący**  
Szyperska 1, m. 15. zdg 3 629

**Zaraz**  
później najchętniej urzędnikowi, słoneczny — pianino. Półwiejska 21 — 11. zdg 1 114

**Sytuowanemu**  
wynajme. Ratajczaka 3 — 7. zdg 3 839

**Panią**  
na wspólny pokój przyjme zaraz. Kozia 27, m. 3. zdg 3 662

**Kwiatowa**  
3 — 3. zdg 3 896

**Niekrepujący**  
korzystnie utrzymaniem. Ratajczaka 9 — 8. zdg 3 902

**Ladny**  
balkonowy łazienka. Zupańskiego 19 — 9. zdg 3 904

**Gabinet**  
panu utrzymaniem — bez. Łąkowa 14 — 22. zdg 4 029

**Przyjezdny**  
Nowy Rynek (Kolegiacki) 5 — 3. (Nočný dzwonek). zdg 4 023

**Centrum**  
Zygmunta Augusta 2 — 9. zdg 4 021

**Czysty**  
Jasna 8 — 2. zdg 4 018

**Utrzymaniem**  
bez. Szymańskiego 8 — 9. zdg 4 016

**Frontowy**  
słoneczny — urzędnikowi (czce) od zaraz. Dąbrowskiego 3, m. 13. zdg 4 014

**Pokój**  
małżeństwu wynajme. Piekary 5, skład. zdg 4 013

**Zaraz**  
kulturalnemu słoneczny balkonem. Półwiejska 13, m. 6. zdg 4 011

**Pokój**  
słoneczny frontowy I piętro dla pana do wynajęcia. Zielona 1. — mieszkanie 4. 12 — 13. zdg 4 031

**Jedno-**  
dwuosobowy. Wierzbicice 16 — m. 2. zdg 4 032

**Panu**  
ładny słoneczny. Piekary 8 a — 1 p. m. 42. zdg 3 835

**Centrum**  
Składowa 1 — 1, zaraz. zdg 3 839

**Komfortowy**  
(telefon). Piekary 9 — 2. zdg 3 931

**Pokój**  
z klatki od zaraz. Volge, Skońska 16/17, m. 9. zdg 3 914

**Pani**  
wspólny. Wodna 6 a, m. 7. zdg 3 921

**Przejezdny**  
niekrepujący telefonem. Piekary 12 a, front, II piętro. zdg 4 005

**Kulturalnemu**  
panu gabinet od 15. bm. Prusa 13, m. 10. zdg 4 004

**Dwa**  
łączone. Mickiewicza 19 — 8. zdg 3 989

**Pokoik**  
lub pokój. Skryta 9, m. 6. zdg 3 988

**Niekrepujący**  
Prusa 18 — 3. zdg 3 986

**Cieszkowskiego**  
6 — 6. zdg 3 982

**Focha**  
51 — 6. zdg 3 964

**Gabinet**  
elegancki, kulturalnym. Piekary 18 — 3. zdg 3 977

**Pokój**  
zaraz. Kreta 5 — 22. zdg 3 856

**Działniński**  
2 — 8, elegancki, czysty. zdg 3 868

**Panom**  
Ratajczaka 14 — 20. zdg 3 874

**Centrum**  
jedno dwuosobowy, komfortowy, telefon, używanie fortepianu, utrzymaniem, obiadam. Kreta 5, m. 8. zdg 3 875

**Frontowy**  
Ogrodowa 2 — 7. zdg 3 905

**Pokój**  
inteligentnemu zaraz. Dąbrowskiego 53, m. 9. zdg 3 970

**Piłsudskiego**  
5, m. 9, dwuosobowy. zdg 3 738

**Inteligent**  
utrzymaniem. Pocztowa 21 — 4. zdg 3 914

**Pokój**  
balkonowy, elektryczność. 3 Maja 3 — 17. zdg 3 912

**Centrum**  
dwuosobowy wygodami. Składowa 1, m. 6. zdg 3 741

**Pocztowa**  
10 — 4. zdg 3 768

**Elegancki**  
balkonowy gabinet — komfort — telefon, łazienka do dyspozycji. Kochanowskiego 1, II piętro prawo. zdg 3 753

**Pierackiego**  
10 — 9. zdg 3 733

**Bukowska**  
9 — 8. zdg 3 745

**Niekrepujący**  
Działnińskich 11, Matuszek, parter. zdg 3 742

**Pokoiku**  
niekrepującego, skromnego. — Oferty Kurier Poznański zdg 3 798

**Komfortowego**  
pokoju, gabinetu, spokojnej rodziny, centrum, urzędnik instytucji państwowej. Oferty Kurier Poznański zdg 3 29 599

**Starszy**  
skromnego 12 — 15. — Pościel własna. Oferty Kurier Poznański zdg 3 922

**Skromny**  
czysty, pokój, śródmieściu od 15 panna do 15.— Oferty Kurier Poznański zdg 3 773

**Pokoju**  
stały, próżny lub mało umeblowany. cena 15—18 zł Oferty Kurier Poznański zdg 3 711

**Szukam**  
skromnego pokoiku. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 3 833

**2 część. umebl. pokoi**  
od 1. 6. w porządku domu poszukuje bezdzietne małżeństwo niemieckie (możliwie w pobliżu Kaponier). Oferty Kurier Poznański zdg 3 720

**17. LOKALE**

**Lokalu**  
na zakład fryzjerski poszukuje. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 857

**Pokój**  
na biuro wydzierżawie centrum. Adres Kurier Pozn. zdg 3 705

**Przemysłowy**  
lokal, duży, częściowo dach szklany do wynajęcia od 15. 5. 1937. Wiadomość Piekary 20/21, m. 19, godziny 4—6. zdg 3 692

**Ubikację**  
na kawiarne poszukuje w centrum wysokość czynszu. Oferty Kurier Poznański zdg 3 818

**Ubikacja**  
warsztatowa Przemysłowa 1, do wynajęcia. zdg 3 892

**Skład**  
z pokojem i urządzeniem, nadającym się na każdą branżę korzystnie oddam od właściciela. Ul. Gnieźnieńska 74, m. 3. zdg 3 626/7

**Kolonialka**  
dwupokojowym do wynajęcia. — Zgłoszenia Woźna 31 — 10. zdg 3 581/2

**Ubikacje**  
na warsztat o łącznej powierzchni ca 100 m<sup>2</sup> poszukuje. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kuriera Poznańskiego zdg 3 793

**18. DZIERŻAWY**

**Anteka**  
do wydzierżawienia w Przemysłu katolicki Turkiewicówna Przemysł. Grunwaldzka 125. zdg 2 601

**Piekarnię**  
poszukuje. Oferty z szczegółowym opisem warunków i wysokości czynszu do Kuriera Poznańskiego zdg 3 817

**Pracownię**  
cukierniczą z piecem zaraz wydzierżawie. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 3 628

**23. ROZMAITE**

**Kto**  
mi dopomoże do wykończenia moich wartościowych wynalazków? Jeden wynalazek oddam na własność. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 3 646

**Krawcowa**  
szyje tanio. Zupańskiego 1 — 7. zdg 3 664

**Chiromantka**  
przyjezdna. Romana Szymańskiego 9 — 9. zdg 3 795

**Praktykę**  
lekarsko - dentyścyczną, blisko Poznania z powodu wyjazdu natychmiast odstępuje. Egzystencja zapewniona. Oferty Kurier Poznański zdg 3 714

**Akuszera**  
Poznań Strzelecka 2 przy Świątokrzyskim przyjmuje udziela porady, pomocy położniczej. dg 22 396/7

**Krawcowa**  
szyje suknie, kostiumy, płaszczki, modnie, tanio. Woźna 14 — 6. zdg 3 920

**Poszukuje**  
inwalide z koncesją. Prusa 20, Hawajska. zdg 3 909

**22. ZGUBY**

**Papuzka**  
zielona uciekla. Znalazce proszę o zwrócenie za wynagrodzeniem. Woźna 13 a, mieszkanie 3. zdg 3 998

**Setter**  
przybłąkał się. Odebrać Matejki 5 — 15. zdg 3 955

**24. NAUKA**

**Studentki**  
udzielają korepetycji wszystkich przedmiotów, wyjąda na kondycje, inne zajęcia. Zgłoszenia Samopomocowa Organizacja Studentek Piłsudskiego 7, p. 7, telefon 31-20, 47-54. zdg 97 806

**Kroju**  
modelowania nowoczesnego Stroina - Neumannowa, Szkolna 3 — m. 26. zdg 3 594

**Angielskiego Francuskiego**  
Skarbowska 4 m. 14. Zgłoszenia 5-7. zdg 3 594

**tańców**  
Szorskiego, Pierackiego 12. zdg 3 746

**25. MUZYKA**

**Pianista**  
al. rejon repertuar wokal. Gdynia Rostent. zdg 42 684

**26. SZUKA POSADY**

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

**a) Służba domowa**

**Szukam**  
posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 3 898

**Dziewczyna**  
młodsza, uczciwa, pracowita poszukuje posady od 15 maja do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 3 647

**Kuchmistrzini**  
poszukuje posady do dworu lub na wyjazd. zna dobrą kuchnię. Zgłoszenia Poznań, Piekary 6, m. 6. zdg 3 650

**Poszukuje**  
posługi z gotowaniem na cały dzień. Oferty Kurier Poznański zdg 3 621

**Dziewczyna**  
inteligentna poleceniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 3 607

**Młoda**  
poszukuje posady z praniem lub jakiegokolwiek innej pracy. najchętniej w okolicy Łazarza. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 3 602

**Poszukuje**  
posługi z gotowaniem, znam kuchnię małopolską. Oferty Kurier Poznański zdg 3 807

**Dziewczyna**  
na wskroś uczciwa, dobrym gotowaniem poszukuje posady od 15. lub 1 6. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 673

**Posługi**  
kilkugodzinne, śródmieście. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 017

**Dziewczyna**  
gotowaniem szuka posady od 15. Oferty Kurier Poznański zdg 3 928

**Posady**  
na wyjazd poszukuje do dzieci lub pokojowej. Oferty Kurier Poznański zdg 4 007

**Posługi**  
na cały dzień poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 3 993

**Dziewczyna**  
szuka posady z gotowaniem. — Oferty Kurier Poznański zdg 3 852

**Posługaczka**  
poszukuje posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 3 855

**Dziewczyna**  
uczciwa szuka posady z gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 3 859

**Dziewczyna**  
pracowita, dobrze gotuje poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 3 871

**Poszukuje**  
posady jako gosposia do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 3 873

**Z prowincji**  
uczciwa, czysta, pracowita z gotowaniem poszukuje posady 15 maja. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 976

**Pos**

**POWAŻNY KUPIEC**  
z wyższym wykształceniem, posiadający rozległe stosunki w stolicy przyjmie **przedstawicielstwo na Warszawę** solidnej firmy chrześcijańskiej. Łaskawe propozycje uprasza się adresować do Adm. Kuriera Pozn. zg 26 932

**Książkowa - kasjerka**  
z dłuższą praktyką poszukuje posady w większym majątku od 1. 7. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 385

**Krawcowa**  
dzielna szuka posady po domach. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 500

**Krawcowa**  
poszukuje praktyki szwalni lub krawca. Oferty Kurier Poznański zdg 3 682

**Urządźnik**  
gospodarczy, kawaler, lat 36, dobre świadectwa, 13 lat praktyki poszukuje posady od zaraz lub 1. 7. 37. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 584

**Krawczyni**  
szuka posady w dom 2 zt. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 3 828

**Nauczycielka**  
religijna, długoletnia praktyka rządowa i prywatna, językiem francuskim, niemieckim, praktycznie, teoretycznie, własnym systemem, przygotowuje (celując) do egzaminu do gimnazjum, udziela korepetycji, poszukuje posady. Warunek dobre traktowanie, miejscowości obojętne. Oferty Kurier Poznański zdg 1 401

**Dekorator**  
samodzielny kurs zagraniczny poszukuje posady w szeregach praktyka, polecenia. Zgłoszenia Kurier Poznański zg 42 622

**Urządźnik**  
biurowy, korespondent niemiecko - polski ze znajomością księgowości, podatkach, silną samodzielną o pierwszorzędnym kwalifikacjach, w średnim wieku poszukuje stanowiska w przemyśle, handlu lub na majątku ziemskim. Oferty Kurier Poznański zdg 3 869

**Panienska**  
wykształceniem 5 klas gimnazjum poszukuje posady do dzieci. — Oferty Kurier Poznański zdg 3 813

**W**  
Niemcech wykształcona panienska władająca dobrze językiem polskim i niemieckim, znająca trochę szycia, wszelkie robotki, poszukuje posady do dzieci lub składki, wymagania skromne. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 3 333

**Gorzelnik - ksiązkowy**  
wykzst. gimnaz. prowadził elektrownie poszukuje posady za żonatego od 1. 7. ewtl. 1. 10 1937 Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 4 068

**Osoba**  
inteligentna ze swięta artystycznego poszukuje miejsca reprezentantki do dużego pensjonatu, — konwersacja niemieckiego. Oferty Kurier Poznański zdg 3 927

**Powstaniec**  
Wlkp. biesły piśmne mowie, polski, francuski, niemiecki szuka posady portiera, inkasenta, woźnego. Łaskawe zgłoszenia Hendriks, Leszno, Kluczowa 1. ng 42 573

**Wychowawczyni**  
praktyka, dobrymi poleceniami, kochająca dzieci poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 3 923

**TEATRY**

Poznań, wtorek, 11. 5.  
TEATR POLSKI: Wtorek, 11. 5. „Niezwykłe transakcje”.  
TEATR WIELKI: Wtorek, 11. 5. „Czterech Gburów”.  
Środa, 12. 5. Teatr nieczynny.  
Czwartek, 13. 5. „Domek trzech dziewcząt”.  
CYRK STANIEWSKICH nica Franciszka Katakajczaka. Program światowych atrakcyj. Codziennie dwa przedstawienia. Godziny 4.30 po południu i 8.30 wieczorem

**KINA**  
Poznań, wtorek, 11. 5.  
APOLLO: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie”.  
CORSO: „Młode Orły”.  
GLORIA: „Mayerling”.  
GWIAZDA: „Baron Cygański”.  
METROPOLIS: „Kochana Rodzinka”.  
OSWIATOWE T.C.L.: „Ucieczka” oraz program naukowy.  
RENAISSANCE: „Szyfr 77” oraz „Kły i pazury”.  
SŁONCE: „Złoty skarb”.  
SFINKS: „Król Kobiet”.  
SWIT: „Czarny Orzeł”.  
TECZA-Lazarz: „Rok 2000”.  
TECZA-Wilda: „Królewska Faworyta”.  
WILSONA: „Peter Ibbetson”.

**Przedpłata**  
na miesiąc maj 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w miesiące zł 3.50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu: zł 3.70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, od opaski miesięcznie w Polesie zł 5.00, w innych krajach zł 7.00-9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przesyłki w zakładzie, strajkach i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i noca tylko 14-76, 35-24 i 40-72

**Kupiec**  
szuka posady za woźnego, inkasenta, gwarancja hipoteczna. — Oferty Kurier Pozn. zdg 1 807

**Uczeń**  
krawiecki mający rok i 2 miesiące nauki szuka dalszej z utrzymaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 2 333

**Robotnik**  
kawaler, szuka posady, poważnej firmie posz. Gwarancja bankowa 400.—. Pośrednicy wykluczeni. — Oferty Kurier Pozn. zdg 2 771

**Urządźnik gospod.**  
kawaler lat 35, energiczny, sumienny, 6 klas gimnazjum, 13 praktyki, zna wszystkie galezie rolnictwa, leczenie inwentarza, książkowość, w obecnej posadzie 7 lat, bardzo dobre świadectwa, poszukuje posady. Łask. zgłosz. Kurier Pozn. zdg 2 600.

**Pomocnik**  
fryzjerski sierota, krytycznym położeniu szuka jakiegokolwiek pdacy tylko utrzymanie, spanie. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 3 200

**Prośba**  
dla byłego powstańca znajdującego się w krytycznym położeniu troje dzieci — prosi łaskawych państwa o wskazanie jakiej pracy lub o znośnosa odzież. Oferty Kurier Poznański zdg 3 310

**Krawcowa**  
w dom szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 3 304

**Slużaca**  
wiejska starsza samodzielnym gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 3 271

**Bezrobotny**  
z dobrymi poleceniami szuka pracy w rolnictwie i kolodziejstwie i ciesielstwie. Jan Pilar, poczta Krzesiny zdg 3 234

**Robotnik**  
poszukuje posady woźnicy, woźnego, inkasenta lub innej, kaucja 1 000.—. Oferty Kurier Poznański zdg 3 214

**Robotnik**  
poszukuje posady woźnicy, woźnego, inkasenta lub innej, kaucja 1 000.—. Oferty Kurier Poznański zdg 3 214

**Siła biurowa**  
młodsza, biegła w stenografii i pisaniu na maszynie, z znajomością języka niemieckiego poszukiwana. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 2 988

**Do**  
dzieci prac domowych. Półwiejska 38, Śniadalinia. zdg 3 237

**Dziewczyna**  
do kuchni restauracyjnej potrzebna. Restauracja, Poczta 31. zdg 3 641

**Dziewczyna**  
do posyłek potrzebna. Św. Marcin 27, m. 4. zdg 3 648

**Uczni**  
na prace biurowe poszukuje Firma W. Stachowiak, Poznań, Wielkie Garbary 33. zdg 3 657

**Gospodini**  
samodzielna do 2 osób w lepszym domu poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 3 728

**Fryzjerka**  
Wierzbicie 33. zdg 3 613

**Dziewczyna**  
do dzieci od zaraz. Grunwaldzka 119, m. 2. zdg 3 611

**Z rowerem**  
młodszy. Murza 3, m. 6. zdg 3 603

**Uczennica**  
uczeń prowincji, rzeźnictwa. — Chwaliszewo 71. zdg 3 598

**Fryzjer**  
50% Rynek Śródecki 9. zdg 3 632

**Uczeń**  
fryzjerski potrzebny. Chelmońskiego 16. zdg 3 639

**Slużaca**  
potrzebna od zaraz. Pamiatkowa 20 (willa). zdg 3 703

**Apteka**  
ruchliwa na Śląsku poszukuje kasjerki dobrze prezentującej się najchętniej silie techniczna z praktyką w aptekach zaraz. Referencje Kurier Poznański zdg 3 618.

**Panienska**  
młodsza potrzebna. Chwaliszewo 70, skład. zdg 3 679

**Pomocnik**  
damsko - meski trwała wodna. — dobra siła potrzebny. Rauhutowa Krotoszyn. Zdunowska 28. zdg 3 678

**Slużaca**  
samodzielnym gotowaniem od 15. 5. Sobkiewicz, Maleckiego 37. zdg 3 676

**Gospośnia**  
samodzielna do wszystkiego potrzebna zaraz. Kanałowa 9, Pomorska. zdg 3 588

**Kucharz**  
kawaler z dobrym poleceniem i świadectwami. Zgłoszenia piśmienne. Hr. Kurnatowska Maj. Kotowo p. Granowo. zdg 2 966

**Apteka**  
w woj. poznańskim poszukuje magistra (stry) z praktyką do 1 roku od 1 czerwca. Łaskawe oferty wraz z warunkami przy wolnym utrzymaniu do Kuriera Poznańskiego dg 23 098

**Czeladnik**  
piekarski starszy dzielný w swym zawodzie potrzebny zaraz. Matusz, Szamotuly. ng 43 240

**Slużaca**  
potrzebna. Rybaki 29 — 4. zdg 3 885

**Panienska**  
inteligentna, skromna, dobrej rodziny trojga małych dzieci. Szczegółowe oferty Kurier Poznański zdg 3 893

**Pałac Miłosław**  
powiat Września przyjmie zaraz młodego

**slużacego**  
który już pracował w większych domach. Pg 27 612-19,28

**Praktykantkę**  
biurowa bezpłatna przyjmujemy. Poczta 31a m. 11. zdg 4 026

**Młodsza**  
wiejska dziewczyna potrzebna. Św. Marcin 48, m. 15. zdg 4 024

**Slużaca**  
od 15. Rybaki 29 — 4. zdg 4 015

**Akwizytor**  
ogłoszeniowy rutynowany potrzebny dla wprowadzonego wydawnictwa. Telefonować 14-89. zdg 3 936

**Dziewczyna**  
bez gotowania. Kanałowa 4. — m. 12. zdg 3 929

**Krawcowa**  
pierzszorzędne i uczennice potrzebne. Buchmanowa, św. Marcin 33. zdg 3 913

**Biegła**  
maszynistka ze stenografią potrzebna. Adwokat Krzyżankiewicz, Poznań, Nowa 1. zdg 3 917

**Apteka**  
w Mroczu pod Bydgoszczą poszukuje poleconego zastępcy w drugiej połowie czerwca na 3-4 tygodnie. dg 23 099

**Dziewczyna**  
do wszystkiego z gotowaniem. — Wielka 1, skład. zdg 3 781

**Biuralistka**  
młodsza — biegła w pisanu na maszynie, język polski, niemiecki. Znajomość księgowości, jednak nie warunek. Własnoręczny życiorys, odpisami świadectw pod zdg 3 924 Kuriera Poznańskiego.

**Fryzjer**  
Focha 4. zdg 3 919

**Ekspedientka**  
towarów krótkich samodzielną potrzebna na wyjazd. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 3 918

**Kucharz**  
samodzielny do restauracji. Oferty „Par” pod 19.19 Pg 27 608-19,19

**Drogerzysta - pomocnik**  
oraz uczeń z ukończoną szkołą handlową mogą się zgłosić. F. G. Fraas Nast. Wielka 14. Pg 27 607-19,21

**Dziewczyna**  
przychodnia potrzebna od zaraz na cały dzień. Zgłoszenia Chwaliszewo 25, m. 1. zdg 3 769

**Slużaca**  
zaraz Restauracja Krüger, Marszałka Piłsudskiego 15/17. zdg 4 003

**Dziewczyna**  
do dziecka. Ogrodowa 2, fryzjer. zdg 3 997

**Pomocnik**  
fryzjerski. Ogrodowa 2. zdg 3 996

**Dziewczyna**  
przychodnia z gotowaniem. Dąbrowskiego 18 — 3. zdg 3 995

**Młodsza**  
do posługi. Adres Kurier Pozn. zdg 3 985

**Fryzjerka**  
i uczennica. Focha 123. zdg 3 978

**Sekretarz - kasjer**  
starszy, wykwalifikowany, obecny z rejestracją i sprawami sądowymi z kaucją względnie gwarancją w kwocie 5 000 zł poszukujemy z dniami 1 lipca 1937 r. nie licząc miesiąca próbnego. Zonaci i byli wojskowi mają pierwszeństwo. Oferty z życiorysem, świadectwami, referencjami i warunkami do Kuriera Poznańskiego zdg 3 847



R. Barcikowski S. A. Poznań

**Fryzjerka**  
dobra siła potrzebna. Woźniak, Mielżyńskiego 5. zdg 3 864

**Fryzjerka**  
zaraz na Pomorze — Lubawa. — Informacji udziela Lodowa 7, m. 6, od 3-8. zdg 3 865

**Panienska**  
do szycia potrzebna. Wały Leszczyńskiego 6, wejście lewy bok. zdg 3 880

**Pomocnik**  
fryzjerski potrzebny. Półwiejska 6. zdg 3 802

**Slużaca**  
restauracyjna, która pracowała w zimnej kuchni lub przy kucharach w garmazerni potrzebna zaraz. Restauracja Pasaż. — Ratajczaka 15. zdg 3 801

**Krawcowa**  
pomocnicze zaraz potrzebne. Zgłoszenia Focha 29 — 6. zdg 3 794

**Chłopak**  
do sprzedaży cukierków na rower potrzebny. Rynek Łazarski 4, mieszkanie 4. zdg 3 961

**Fryzjerka**  
potrzebna. Wały Jagiełły 3. zdg 3 954

**Potrzeba**  
bartnika z wysoką praktyką. ul. Wioślarska 71. zdg 3 949

**Posługaczka**  
przedpołudnie od zaraz. Wierzbicie 30, m. 20, parter. zdg 3 791

**Slużaca**  
młoda, znająca dobra kuchnie, wszelkie prace. Matejki 40/41, mieszkanie 14. zdg 3 842

**Posługaczka**  
młodsza poszukuje zaraz. Przeczynia 11, m. 8. zdg 3 845

**Dziewczyna**  
samodzielne gotowanie, długoletnie świadectwa potrzebna zaraz. Towarowa 21, Wierzbicka. zdg 3 740

**inżynier**  
Konstruktor na obrabiarki lub

**technik**  
z praktyką, zechce nadesłać własnoręczna ofertę i życiorys do Kuriera Poznańskiego pod nr dg 23 099. Pod tymże numerem może zgłosić się

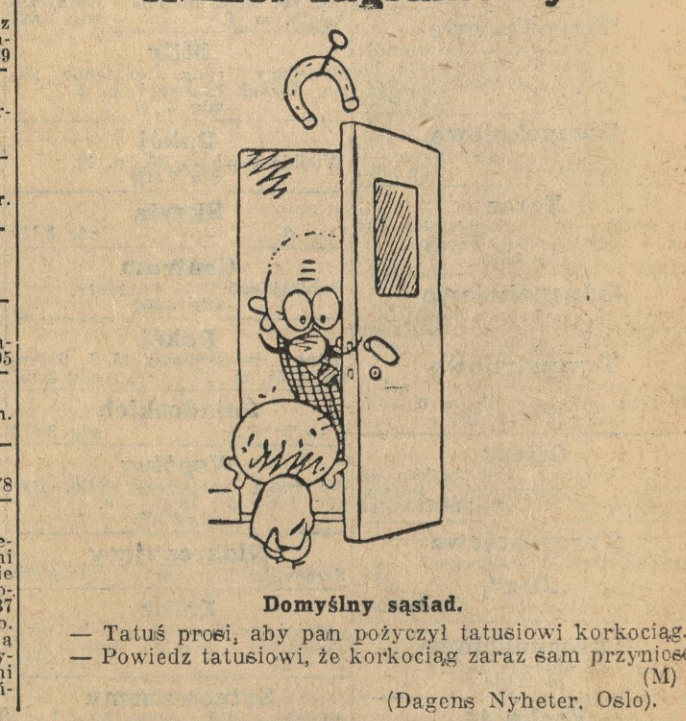
**rysownik.**  
związujący wieś do pobocznej sprzedaży hodowlanych zwierząt futerkowych (lisów srebrnych) z prowizją potrzebną. Zgłoszenia Hodowla Zbiczno (Pomorze). zdg 2 596

**Podróżujący**  
zabawisz się jedynie. Koncert — dancing. Plac Działowy 11. Pg 27 476-55,54

**„Edenie”**  
zabawisz się jedynie. Koncert — dancing. Plac Działowy 11. Pg 27 476-55,54

**Mandoliny, gitary**  
skrzypce, struny i przybory najtaniej. Lira, Podgórna 14. dg 23 100

**Humor zagraniczny**  
Domyślny sąsiad. — Tatuś prosi, aby pan pożyczyl tatuśowi korkociąg. — Powiedz tatuśowi, że korkociąg zaraz sam przyniosę. (M)



**Ogłoszenia**  
na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami pomocnymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 13.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 w stróża. do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10 w dn. prześlew ateczne do godz. 10.45, większe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówk., słowo nagłówk. (tuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i noca tylko 14-76, 35-24 i 40-72